


KONTAKTY

Sokoły nie kwilą

NISSAN

 Krzysztof Musiński
 Authorized dealer No 026

 15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

 Zapraszamy do salonu i serwisu
 codziennie w godz. 9-17

fak. 1835

MASTOR
Promocja!
10 litrów
tylko 25 zł
biała do wnętrza

 Łomża, ul. Wojska Polskiego 51
 tel. (0 86) 216 07 00

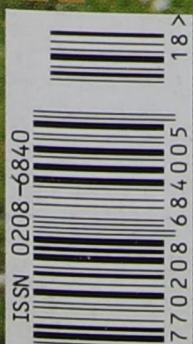
KONTAKTY

Nr 18 (1174)

4 MAJA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Biały dzień


OKNA

DELTA

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Raty 0%

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Wojska Polskiego 7 ☎ 276 10 05

 o podwyższonej sztywności
 drzwi antywłamaniowe
SUPER PROMOCJA!

 Zapraszamy do zakupów!
 • bez odsetek
 • bez prowizji
 • bez pierwszej wpłaty

mj
JEDWABNE
kostka brukowa

 Zakład Produkcji Elementów Budowlanych
 i Kruszywa

 18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,
 tel./fax (0 86) 217 25 42

KUPIĘ KAŻDE
ROZBITE
AUTO 1994-2003

602 666 111

603 050 603

**MAJOWA
PROMOCJA!**



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA • DRZWI



Zapraszamy do obejrzenia naszej najnowszej oferty podczas majowych festynów w Łomży i okolicy.

Na Ciebie i Twoich bliskich czeka mnóstwo atrakcji i niespodzianek!

www.terrazyt.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX (086) 473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX (086) 217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX (086) 217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX (086) 273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX (086) 272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX (086) 275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX (086) 275-57-87

**MAJOWY
KUPON
RABATOWY**

upoważniający
do zakupu
produktów z oferty
TERRAZYT
po specjalnych cenach

w dniach
5 - 10 maja 2003

Szczegóły promocji
w biurach handlowych

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem, meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe (kulooodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra
wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczajna 4, tel. (29) 760 45 96

f. 1841



WSAP

**WYŻSZA SZKOŁA
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
w Ostrołęce**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OGŁASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI
Kierunek: administracja
Specjalności:

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ● PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW ● PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli) ● PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI ● PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Góratowa 15, pok. nr 58,

tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81

e-mail: wsap@info-t.com.pl

f. 2360

test-pol
Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 ☎ (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎ (087) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a ☎ (087) 621 16 43
e-mail: atestpol@atestpol.pl

FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE

KNAUF

PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE
TYNKI RĘCZNE I MASZYNOWE
PROFILE I AKCESORIA

BOLIX
KERA-KOLL

CHEMIA BUDOWLANA
KLEJE DO GLAZURY
FUGI, TYNKI "OD RĘKI"

ISOVER
ROCKWOOL

WEŁNA SZKLANA
I MINERALNA

Styrofoam

STYROPIAN

ROCKWOOL - Ecorock
KRETEL - TURBO
BOLIX

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
NA WEŁNIE I STYROPIANIE

BENTON

SIDING I PODSUFITKA
RÓŻNE KOLORY

VELUX

OKNA DACHOWE

DÖRKEN

FOLIE DACHOWE

Lindab

BLACHY SZWEDZKIE
DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE

Onduline

FALISTE PŁYTY
BITUMICZNE

Lindab

ORYNNOWANIE
DACHÓW

Wienerberger
LEWKOWO

CERAMIKA
BUDOWLANA

Hanson
LODE

CEGLY I PŁYTKI
KLINKIEROWE

CLASSEN
KAINDL

NIEMIECKIE
I AUSTRIACKIE
PANELE PODŁOGOWE
I BOAZERYJNE

TIKKURILA

FARBY WEWNĘTRZNE
I ELEWACYJNE

REKLAMA

Rarytas z Łomży

Piana
zawsze
nam
wychodzi!

Największy rarytas z tych stron

fak/kn

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BOPAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Wariacje pierwszomajowe

„Nasze międzynarodowe święto robotnicze nadchodzi! Pierwszego maja jak okiem sięgnąć po szerokim świecie — wszędzie ustaje wszelka praca: milkną fabryki, martwieją koła maszyn, wysokie kominy przestają dymić, a lud roboczy rachuje świętujące szeregi. „Ilu nas jest?” — pyta. I widzi, że składają się one z ogromnych milionów, że od czasu ostatniego święta ilość niezadowolonych znacznie się zwiększyła, że świadomość swoich interesów wśród mas robotniczych wzrasta (...). My jeden dzień tylko mamy w roku, gdy jawnie, widocznie dla wszystkich, głos swój podnosimy. Dniem tym dla nas jest dzień 1 maja (...). Więc do dzieła, towarzysze! Niech w solidarnych szeregach robotniczych nie zabraknie nikogo, kto nie chce, by wieczne upodlenie i krzywda była udziałem pracujących. Świętujemy wszyscy pierwszy maja z hasłem na ustach: Niech żyje nasza sprawa robotnicza! Niech żyje wolny polski lud!”

Czy tekst pochodzi z dzieł Dzierżyńskiego? Absolutnie nie! Z tomu I „Pism zbiorowych” Józefa Piłsudskiego!

Był kwiecień 1895 roku i towarzysz „Wiktor”, czyli właśnie późniejszy pogromca bolszewików i marszałek Polski, napisał w imieniu Centralnego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej odezwę na 1 maja. Wydano ją w tajnej drukarni „Robotnika”.

Członkowie PPS wychodzili i przed wojną z czerwonymi sztandarami na ulice Łomży, Białegostoku, Hajnówki, Grajewa... Brzydzili się komunizmem, natomiast konsekwentnie domagali się w wolnej Polsce sprawiedliwości, praw dla najbiedniejszych, rozwiązania kwestii bezrobotnych. Tak postępował i znany łomżyński doktor Mieczysław Czarnecki, narażając się na brutalne potraktowanie. Paradoks czasu: przed wojną na pierwszomajowe wiece chodzili ci, co się nie bali, że ich policja pobije; po wojnie ci, którzy się... bali towarzyszy sekretarzy, pozdrawiających lud pracujący z trybun pierwszomajowych.

Nie ma już pochodów.

Czy nie ma „upodlenia i krzywdy” pracujących?

ADAM DOBRACZYŃIECKI

Sojusz prawosławno-katolicki?

Chrześcijańska koalicja „na oba płuca”

Przeegrany kandydat Białoruskiego Komitetu Wyborczego na prezydenta Białegostoku Antoni Mironowicz przed drugą turą wyborów nie opowiedział się jednoznacznie ani za Ryszardem Turem z prawicy, ani Zbigniewem Puchalskim z lewicy. Jednak zaznaczył, że jako prawosławnemu bliższe są wartości chrześcijańskie. „Jest więc zrozumiałe, że wolałbym, aby prezydentem został Ryszard Tur. Nie planuję jednak żadnych większych apelów w tej sprawie”, powiedział.

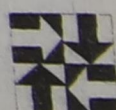
W Podlaskiem, zamieszkałym prawie w jednej trzeciej przez prawosławnych, ma powstać partia chadecka, skupiająca, wzorem Niemiec, chrześcijan różnych wyznań. Pomysł wyszedł od działaczy Chrześcijańsko-Demokratycznego Stowarzyszenia „Nasze Podlasie” i Prawosławnego Bractwa im. św. Cyryla i Metodego z Białegostoku (niedawno wspólnie gościli Lecha Wałęsę).

— Inicjatywa ta, o ile przybierze realne kształty, wydaje się być interesująca. Być może partia taka miałaby szansę być nie „katolicko-demokratyczną”, lecz rzeczywiście „chrześcijańsko-demokratyczną”. Potrzeba istnienia partii „oddychającej oboma płucami” jest ewidentna, aczkolwiek pod warunkiem równoprawnego traktowania obu „stron”, nie bacząc na procentowe dysproporcje między liczbą wyznawców obu

Kościółów. Tradycyjnie to życie zweryfikuje, na ile idea ta jest potrzebna dla ogólnego chrześcijańskiego świadectwa w naszym kraju, czy nawet, w obliczu rozszerzenia Unii Europejskiej, w całej Europie, gdzie powrót do źródeł wiary jest wręcz nakazem chwili — powiedział „Kontaktom” Jarosław Charkiewicz z „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”.

Inicjatywę utworzenia formacji chadeckiej należy traktować z należytą powagą i szacunkiem. Dziś trudno jednak wychodzić poza sferę rozważań i deklaracji. Z pewnością powstanie ugrupowania zrzeszającego środowiska, uznające wartości chrześcijańskie jako wartości nadrzędne, byłoby wydarzeniem znaczącym, zarówno w kategoriach politycznych, jak i społecznych. Mogłoby stać się impulsem do tworzenia ruchu na rzecz jednoczenia rozproszonych ugrupowań politycznych powołujących się w swoich programach na aspekty cywilizacji chrześcijańskiej. Nie do przecenienia jest obecność wśród pomysłodawców przedstawicieli Bractwa im. św. Cyryla i Metodego, wskazująca na możliwość projekcji inicjatywy na środowiska prawosławne i stwarzająca szansę na swoisty „ekumenizm polityczny” — mówi Ryszard Tur, prezydent Białegostoku!

ARKADIUSZ PANASIUK



Drodzy, Wierni Czytelnicy,
Szanowni Reklamodawcy;
serdecznie dziękujemy
za wszystkie świąteczne
życzenia, za płynącą z nich
serdeczność, życzliwość
i sympatię

zespół „Kontaktów”

„CHRYSTOS WOSKRES!”.
Wyznawcy prawosławia obcho-
dzili święto Zmartwychwsta-
nia Pańskiego. W Białymstoku
głównym uroczystościom w Ka-
tedrze pod wezwaniem Święte-
go Mikołaja przewodniczył bi-
skup Jakub, ordynariusz diece-
zji białostocko-gdańskiej.

NIESZCZĘŚCIA CHODZA
PARAMI: zacofane gospodar-
czo Podlaskie najpóźniej i mniej
niż inne województwa odczuje
korzyści z przystąpienia Polski
do Unii Europejskiej, oceniają
w raporcie eksperci z Centrum
Europejskiego w Natolinie.

ZJECHALI: minister Krzysz-
tof Janik, główny negocjator
Polski z Unią Jan Truszczyński
(gościł także w Łomży) na de-
batę przedreferendalną w Bia-
łymstoku. „Jesteście ważnym re-
gionem dla republik nadbałtyc-
kich i krajów skandynawskich.
To dla was wielka szansa”, mó-
wił Krzysztof Janik. W Łomży
na temat przystąpienia Polski
do Unii spotkał się też z mieszk-
kańcami poseł Gabriel Janow-
ski. Przybyło niespełna 20 osób.
Poseł mówił w tonie: Unia to za-
gląda Polski.

NIE ZGODZIŁA SIĘ na Nad-
zwyczajnej Sesji na korektę
uchwały budżetowej Rada Miej-
ska Łomży, nakazanej przez Re-
gionalną Izbę Obrachunkową.
Przypominamy: RIO nakaza-
ła wycofanie poprawek Rady,
wniesionych do uchwały budże-
towej bez zgody prezydenta.
Radni uważają stanowisko Izby
za „kuriozalne”. „Gdyby było
tak, jak chce Izba, rola Rady
sprowadziłaby się do „przykle-
pywania” projektów organu wy-
konawczego. Byłoby to zaprze-
czenie idei samorządności”,
uważają radni Łomży.

ZLIKWIDOWANA MA BYĆ
JEDYNA w Podlaskiem porad-
nia chirurgii stomatologicznej

w Białymstoku, ponieważ, zda-
niem dyrekcji, jest niedochod-
owa.

2500 MIEJSC WIĘCEJ NIŻ
KANDYDATÓW mają szko-
ły ponadgimnazjalne w Podla-
skiem. Kłopotów z rekrutacją
obawiają się przede wszystkim
szkoły zawodowe. Tak czy owak,
będą zwolnienia nauczycieli.

TURYSTYCZNĄ NAWALE
PRZEŻYJE PODLASKIE pod-
czas długiego majowego week-
endu. W Augustowie, Białowie-
ży, Wigrach, Tykocinie, Rajgro-
dzie i innych szczególnie atrak-
cyjnych miejscowościach miej-
sca noclegowe zostały już daw-
no zarezerwowane przez przyby-
szów z innych części kraju, głów-
nie z Warszawy.

PŁETWONURKOWIE z
Osowieckiego Towarzystwa For-
tyfikacyjnego prowadzą bada-
nia dna Narwi w Łomży. Wstęp-



Nie będzie matury?

Za tydzień rozpoczynają się
matury, tymczasem... nie kwitną
kasztany! Dokładnie: 7 dni przed
maturą w Łomży kasztany nie
mają jeszcze pełnych liści, a pąki
dopiero się zawiązują. Zgodnie
z tradycją, do matury przystępu-
je się, gdy zakwitną kasztany. Co
będzie, jeżeli nie zdążą?

ny rekonesans przyniósł odkry-
cie pozostałości drewnianego
mostu w rejonie tzw. plaży ży-
dowskiej, a głównym celem ba-
dań będzie zlokalizowanie śla-
dów dawnego portu rzeczne-
go, który według przekazów hi-
storycznych, istniał w pobliżu
obecnej siedziby LOK.

DREWNIANE BATALIONY
stanęły na Batalionowej Łące
w Biebrzańskim Parku Narodo-
wym. Rzeźby wykonane przez

młodzież mają zachęcić praw-
dziwe ptaki tego gatunku do po-
nownego osiedlenia się nad Bie-
brzą. Opuściły bagienne łąki
przed laty, gdy rolnicy przesta-
li je wykaszować, zarosły krzewami
i kępami drzew. Od kilku lat ten
fragment Parku doprowadzo-
ny został do poprzedniego sta-
nu, ale bataliony nie zdecydowa-
ły się powrócić śladem kilku in-
nych gatunków. Mają w tym po-
móc drewniane wabiki.

Odszedł duszpasterz rolników

Po ciężkiej chorobie zmarł
proboszcz parafii w Jedwabnem,
ks. kanonik Edward Orłowski.
Miał 72 lata.

Urodził się w Sulęcinie, w pa-
rarii Jolonki. Świecenia kapłań-
skie przyjął w 1957 roku w Łom-
ży. Proboszczem i dziekanem w
Jedwabnem został w 1988 roku,
wcześniej był proboszczem w
Drozdowie. Przez dziewiętnaście
lat był diecezjalnym duszpaste-
rzem rolników.

Ks. Edward Orłowski pocho-
wany został na cmentarzu para-
fialnym w Jedwabnem.

Prezydenci w Augustowie

Prezydent Aleksander Kwa-
śniewski przybędzie w połowie
czerwca do Augustowa. W Hote-
lu „Delfin” spotka się z Rolanda-
sem Paskasem, prezydentem Li-
twy. Obaj będą honorowymi go-
śćmi III Forum Gospodarczego,
organizowanego przez Polsko-
Litewską Izbę Gospodarczą Ryn-
ków Wschodnich.

W Forum, które w poprzed-
nich latach odbywało się w Kow-
nie, oprócz prezydentów wezmą
też udział ministrowie gospodar-
ki obu państw, szefowie banków i
Polskiej Izby Gospodarczej oraz
około 250 biznesmenów.

Podlaskie asy biznesu

Tygodnik „Polityka” po raz dziesiąty opublikował ranking 500
największych polskich przedsiębiorstw. O pozycji na liście decydu-
je suma wszystkich przychodów: ze sprzedaży towarów i usług oraz
innych źródeł.

Wśród największych asów biznesu znalazło się także siedem firm
z Podlaskiego: Polmos Białystok SA (111 miejsce), Zakład Energe-
tyczny Białystok SA (165), Spółdzielnia Mleczarska Mlekpól Graje-
wo (185), Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita Wysokie Mazowiec-
kie (208), BOS S.A. Białystok (268), Pfleiderer Grajewo S.A. (279) i
PSS Spółem Białystok (412). Tak trzymać!

ZNAKI CZASU

• „Do Europy nie wracamy. Je-
steśmy w niej od tysiąca lat”, mó-
wił prezydent Aleksander Kwa-
śniewski w czasie konferencji
prasowej. Zapowiedział też, że
odwiedzi każde województwo, a
pocztą dotrze do 13 mln domów
broшура na temat integracji Pol-
ski z Unią.

• „Domagamy się od rządu
polityki sprzyjającej tworzeniu
miejsc pracy, skutecznej walki z
łamaniem pracowniczych praw,
terminowych wypłat wynagro-
dzeń i przywrócenia zasiłków i
świadczeń przedemerytalnych”
to postulaty 20 tysięcy, manife-
stujących przed Kancelarią Pre-
miera. Demonstrację, w czasie
której spalona została kukła pre-
miera, zorganizowała „Solidar-
ność”.

• Ameryka chce, aby do Ira-
ku w ramach sił stabilizacyjnych
pojechało około czterech tysięcy
polskich żołnierzy. MON i sztab
generalny badają, jakie jednostki
będą w stanie wysłać do Iraku.

• Spośród 500 największych
koncernów świata, 117 zdecydo-
wało się zainwestować w Polsce,
czyli ponad jedna piąta świato-
wych potęg. Światowe koncerny
dotychczas wydały w Polsce ok.
26,7 mld USD.

• Ponad 83 tys. więźniów prze-
bywa w 156 zakładach karnych i
aresztach śledczych, a 27 tys. ska-
zanych czeka na miejsce w zakła-
dzie; w ostatnich trzech latach
w więzieniach przybyło 50 proc.
nowych więźniów.

• Wystarczy nie zapłacić ra-
chunku na 200 zł za mieszkanie
albo prąd, aby znaleźć się na pu-
blicznie dostępnej liście dłużni-
ków, właśnie weszła w życie usta-
wa o udostępnianiu informacji
gospodarczej.

• Wręczający łapówkę może
liczyć na bezkarność, jeśli poin-
formuje o tym fakcie organy ści-
gania; taką zmianę w prawie kar-
nym uchwalił Sejm.

Chusta w brzuchu

Historię o zaszytej chuście chirurgicznej w brzuchu pacjenta ludzie powtarzali sobie do niedawna jak dobry, stary kawał. Mogło się wydawać, że to anegdota wymyślona przez złośliwych pacjentów, która zdarzyła się kiedyś, gdzieś w Polsce.

Tymczasem historia z chustą w brzuchu całkiem niedawno odkryta została w łomżyńskim szpitalu.

Pacjent z okolic Zambrowa, uskarżał się na dokuczliwe bóle brzucha. Leczył się przez kilkanaście lat na... różne choroby. W końcu trafił do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Po otwarciu jamy brzusznej okazało się, że w jego wnętrzu tkwi... chusta chirurgiczna jakby wrośnięta i wchłonięta w jelita. Według wstępnej diagnozy, chusta musiała zostać zaszyta kilka lat temu.

Starszy (75 lat) człowiek czternaście lat wcześniej był operowany w jednym z warszawskich szpitali, a dziewięć lat temu przeszedł operację w szpitalu w Zambrowie. Potem był jeszcze Białystok. Nie wiadomo, po którym zabiegu chirurgicznym została chusta w jego wnętrzu. Opinia wydana przez lekarzy łomżyńskiego szpitala, gdzie ją wykryto, była zbyt ogólna, aby uściślić czas.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży Wiesław Szłoński, prowadzący sprawę, zwrócił się o opinię biegłych z Akademii Medycznej w Szczecinie. Oczekuje, iż ich ustalenia pozwolą określić termin, a tym samym ewentualnego sprawcę.

Sprawę poważnie komplikuje fakt, że nie ma głównego dowodu rzeczowego, bo po operacji usunięta z organizmu chusta... została wyrzucona.

— To zdumiewające postępowanie lekarzy z łomżyńskiego szpitala. Takie zdarzenie nie występuje często, to coś niecodziennego, co z pewnością także zaskoczyło lekarzy. Chusta była dowodem, była przyczyną narażającą pacjenta na poważne komplikacje. Kwestia wyrzuconej chusty także będzie przedmiotem śledztwa — informuje prokurator Wiesław Szłoński.

Pacjent zmarł tydzień po usunięciu chusty z brzucha. Odpowiedź na pytanie, co było bezpośrednią przyczyną śmierci, czy wyczerpanie organizmu, wiek i długotrwałe choroby, prawdopodobnie dadzą ustalenia biegłych.

Do sprawy powrócimy.

ZARZĄD POSIEDZI

Łomżyński Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie Andrzeja M. i Tomasza G., czyli prezesa i członka zarządu Pepees SA w Łomży, na decyzję o ich tymczasowym aresztowaniu, jaką podjął pod koniec marca Sąd Rejonowy. Prokuratura przedstawiła im zarzuty nadużycia uprawnień i działania na szkodę firmy, co miało spowodować szkodę w wysokości niepełna 3 milionów złotych. Chodzi o sprzedaż zależnych spółek Serwis Pepees i Spido (w tym przypadku transakcja nie doszła ostatecznie do skutku) za zbyt niską cenę. Na zlecenie Pepees eksperci sporządzili opinie wskazujące, że przynoszące straty spółki zależne mogły być sprzedane nawet za symboliczną złotówkę. Prokuratura uznaje jednak eksperzytę jedynie za „sugestię”.

PILNUJ LEGITYMACJI!

Zwróceniem uwagi na konieczność pilnowania swoich legitymacji poselskich, które są jednocześnie kartami do głosowania, ukarała Sejmowa Komisja Etyki podlaskiego posła Mieczysława Czerniawskiego i jego kolegę z SLD Alfreda Owoca. Dwaj inni parlamentarzyści lewicy, Jan Chaładaj i Stanisław Jarmoliński, otrzymali najwyższy wymiar sejmowej kary: naganę. Cała czwórka związana jest z głośną sprawą głosowań „na dwie ręce”, ujawnioną kilka tygodni temu. Posłowie Czerniawski i Owoc byli nieobecni w Sejmie, a mimo to ich głosy zostały odnotowane przez aparaturę elektroniczną. Okazało się, że ich kart do głosowania użyli w zastępstwie koledzy. Wszyscy zostali już wykluczeni z klubu SLD, choć Mieczysław Czerniawski utrzymuje, że w tej sprawie nie ponosi winy, ponieważ nie prosił Jana Chaładaja o tego rodzaju „przysługę”.



*Dla Tygodnika
"KONTAKTY"
z pochwieńkami!*
Cezary Pazura
24.04.03

„KONTAKTY” Z PAZURĄ

Znany aktor Cezary Pazura, oglądamy go w telewizyjnym serialu „Trzynasty posterunek”, gra m.in. w filmach: „Chłopaki nie płaczą”, „E=mc²”, „Kroll”, „Psy”, „Poranek Kojota”, „Kariera Nikosia Dyzmy”, czyta poprzedni numer „Kontaktów”. Może znalazł w nich pomysł na kolejne filmowe wcielenie? Na razie: szaaa...

Pomysł dojrzewa, a przed jego realizacją Cezary Pazura pozdrawia Czytelników „Kontaktów”.

Podlaski program doskonalenia kadr



Chcesz wiedzieć jak opracować business plan?

„Szkolenie dla pracowników MSP”
Projekt finansowany ze środków programu
Unii Europejskiej Phare
oraz ze środków budżetu państwa

Sekretariat Programu
15-085 Białystok, ul. Branickiego 17
tel.: (85) 7409831, fax: (85) 7409832
e-mail: chce@wiedziejak.pl
internet: www.wiedziejak.pl

<www.WiedzieJak.pl>

f. 1098

ZAPROSILI NAS:

- Stowarzyszenie Polskich Mediów i Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — na warsztaty dziennikarskie „Referendum akcesyjne — szansa dla Polski”.

- Auto Podlasie Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz w Białymstoku — na oficjalne otwarcie nowego salonu.

- Władze miasta, gminy i powiatu Wysokie Mazowieckie, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Perła”, Szkolny Związek Sportowy, Uczniowski Klub Sportowy „Jedyneczka”, Uczniowski Klub Sportowy „Iskra” oraz Ambrela System i Stowarzyszenie Wspierania Edukacji i Rynku Pracy — na XI Mazowieckie Biegi Uliczne.

- Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Grajewie — na festyn PCK pod hasłem „Pomóż nam pomagać”.

- Zastępca wójta gminy Wizna — na Dni Olimpijczyka.

- Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie Osadzie — na IV Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płaz 2003”.

- Przewodniczący Rady Miejskiej Zambrowa — na kolejną sesję samorządu.

- Starosta łomżyński, prezydent miasta, wójt gminy Łomża, Społeczny Komitet Uczczenia Pamięci ppor. drużny Jadwigi Dziekońskiej oraz dyrektor i rada pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Konarzycach — na uroczyste otwarcie zespołu obiektów i nadanie imienia Szkole.

- Rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji w Łomży — na spotkanie z komendantem wojewódzkim.

- Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” i Gimnazjum Publiczne nr 1 w Łomży oraz Łomżyński Komitet Olimpijski — na VII Memoriał Eugeniusza Pietrasika.

- Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na Ogólnopolski Festiwal Teatrów Młodzieżowych „Tumult 2003”.

Dziękujemy.

KONTAKTY



W najbliższym czasie Podlaskie „przerobi” 43 miliony euro na drogi, wodociągi, rozwój mleczarstwa, kanalizację... Będzie to widać gołym okiem

Gospodarstwo Jana Busłowicza ze wsi Augustowo koło Bielska Podlaskiego przeżyło prawdziwy najazd dziennikarzy i wysokich urzędników Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Busłowicz był bowiem pierwszym rolnikiem z Podlaskiego, który otrzymał pierwsze unijne pieniądze. Od tego czasu trafiły już do kilku innych gospodarzy i do wielu gmin. Trzeba jednak przyznać, że start unijnego Funduszu SAPARD do łatwych nie należał.

W prowadzaniu Funduszu SAPARD w Polsce od początku towarzyszyły nieporozumienia i zwyczajny pech. Przede wszystkim został opóźniony o kilka lat. Obecnie wykonywane są programy przewidziane na 2000 r. Gdyby wszystko ruszyło w terminie, dziś SAPARD, a wraz z nim wielu polskich rolników, znajdowałoby się w innym miejscu. W roku 2000 korzystniejsze były ceny mleka i żywca, a więc

i większe szanse na zgromadzenie własnego wkładu w inwestycję (program zwraca połowę), a także korzystniejsze perspektywy zwrotu poniesionych nakładów i wypracowania zysku. Wiele przedsięwzięć przyniosłoby już rezultaty zwiększonej produkcji i wyższych nakładów, zaś rolnicy mogliby występować o następne dotacje.

Zresztą i rolnicy występują o unijne wsparcie coraz częściej. W marcu do Agencji wpłynęło od nich około osiemdziesięciu

wnioseków o sfinansowanie inwestycji we własnym gospodarstwie. Najczęściej, tak jak Jan Busłowicz, są to producenci mleka i to wcale nie potentaci, lecz tzw. dobrzy średniacy. Kupują maszyny i urządzenia do zbioru, produkcji i przechowywania pasz. Busłowicz dostał z Agencji prawie 34 tys. zł, drugie tyle musiał dołożyć sam.

Problem polega na tym, że na początek rolnik (lub gmina) musi mieć pieniądze na sfinansowanie całej inwestycji. Dopie-

tentatami. OSM z Piątnicy za ponad 1,35 mln zł z SAPARD (plus drugie tyle własnych) kupuje samochody-cysterny do przewożenia mleka. Potężna Mlekovita uruchomi nowoczesną linię produkcyjną masła, a OSM w Sokółce — linię produkcji serów.

Jednak prawdziwymi mistrzami w korzystaniu z pieniędzy programu są podlaskie gminy. Niewiele jest takich, które z powodzeniem nie wystąpiłyby o unijne pieniądze na wodociągi, kanalizację i drogi.

Do września ubiegłego roku gminy złożyły 115 wniosków, z czego agencja przyjęła 110. Jest to wysoki wskaźnik, świadczący o dużych umiejętnościach tworzenia lokalnych biznesplanów. Pierwszą umowę Agencja zawarła z małą wiejską gminą Jasionówka w powiecie monieckim na budowę sieci wodociągowej, na przeszło 151 tys. zł, trzy czwarte kosztów całego przedsięwzięcia.

W sumie wszystkie wnioski dotyczą niebagatelnej kwoty około 43 milionów złotych. Gdyby udało się je zrealizować, na co się zanoszi, efekty byłyby widoczne gołym okiem. Zresztą, SAPARD to nie tylko pieniądze, to także znakomity trening przed ubieganiem się o tzw. środki strukturalne, dostępne po przystąpieniu do Unii Europejskiej. A tam w grę wchodzi jeszcze większe pieniądze.

ANDRZEJ MIKUT

Trening



ro po jej zakończeniu i rozliczeniu, zgodnie z zawartą umową, ARiMR zwraca 50 proc. wszystkich wydatków. Taka jest generalna zasada SAPARD.

Nie mają z tym kłopotów duże firmy mleczarskie, które też mogą korzystać ze wsparcia programu. Może dlatego na 19 wniosków od przedsiębiorców, aż 11 pochodzi od spółdzielni mleczarskich, które w naszym regionie są prawdziwymi po-



29 500 zł

NISSAN ALMERA
JAKKOLWIEK BYŚ LICZYŁ...

SALON I SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

JAN SOBANSKI
AUTO SYSTEM
ROW ZAŁOŻENIA 1975



FILIA ŁOMŻA, Salon ul. Piłsudskiego 73
Tel/fax: 86 218 67 70 0 600 810 638

KOBYŁKA, Salon, Sprzedaż, Serwis ul. M. Konopnickiej 13
Tel: 22 786 23 22 do 24 fax: 22 786 13 60

FILIA LUBLIN, Salon, Serwis ul. Głęboka 31
Tel/fax: 81 442 04 50 0 608 526 013

FILIA KOBYŁKA, Salon, Serwis ul. Nadarzyńska 83
Tel: (0 22) 786 88 88 fax: 786 82 92

www.sobanski.com.pl e-mail: sobanski.motor@wp.pl CENY JUŻ OD 46.000 ZŁ ceny w zależności od kursu dolara (EURO)



KONTAKTY

ROMAN ENGLER, rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży: — Jestem przeciwnikiem burzenia. Każdy pomnik jest dziełem sztuki i należy wszystkie zostawić. I choć nie jestem zwolennikiem wystawiania pomników, w Łomży postawiłbym wielki monument temu, kto rozwiązałby problem bezrobocia.

Ks. JANUSZ KUBRAK, proboszcz parafii Osowiec: — Po wiem tak jak w Ewangelii: „Nie sądźmy, abyśmy nie byli sądzeni”. Pozostawmy sądy Panu Bogu. Dlatego nikogo bym nie pozbawiał cokołu. A komu bym wznosił monument? Jestem absolutnym zwolennikiem tego, co robi dla ludzkości Ojciec Święty Jan Paweł II. Ludzie zdecydowali o tym, aby wystawić mu pomnik za życia. Uważam, że zasługuje na takie wyróżnienie i trzeba uszanować wolę ludu, choć sam mam wątpliwości, czy pomniki powinno się stawiać za życia.

HENRYK GAŁA, pisarz i poeta, Drozdowo: — Jestem „niepomnikowy”. Uważam, że wystawianie pomników ma sens wtedy, gdy panuje powszechna zgoda co do wielkości bohatera lub sprawy. Bo monumenty wystawia się po to, aby uchronić pewną wartość lub jej twórcę. Ale w czasach, w których żyjemy, obserwujemy zmienność idei. Z osobistej historii pamiętam, jak w 1956 roku z niewątpliwą satysfakcją pobiegłem nad Odrę, którą miało spłynąć popiersie Stalina. Zrzucenie z pomnika Stalina było odwetem. Tak samo jak zrzucenie z cokołu Husajna, który wcześniej, w wejściu do znaczącego hotelu w Bagdadzie, kazał umieścić portret Buscha. I wszyscy wchodzący po nim deptali. Dziś nie chcę nikogo zwać, ani obalać. A stawianie pomników uważam za bardzo niebezpieczne i ryzykowne, choć rozumiem ludzką potrzebę uzewnętrznienia swojej idei i wiary. Dziwię się papieżowi Janowi Pawłowi II, że zaakceptował swój pomnik wystawiony za życia. Uważam, że ci, którzy stawiają pomnik, myślą, że czar wielkości pomnikowanego spływa także na nich.

ELŻBIETA ZABOROWSKA, bibliotekarka, Wąsosz: — Nikogo bym nie zrzuciła z cokołu, nie przeszkadzają mi nawet ci, którzy przestali już być bohaterami. Niech stoją. A kogo wyróżnić? Mam tylko jeden ideał, Ojciec Święty.

EUGENIUSZ KACZYŃSKI, przedsiębiorca, Zambrów: Dołożyłbym swoją cegielkę do pomnika Gierka. Pamiętam wcześniejszą wieś, to były chaty ze strzechą, a jadło się kartofle ze słoniną i popijało mlekiem lub maślaną. Gierek był wcześniej na Zachodzie.

„Factum abiit; monumenta manent z Fasti” (Czyn mija, pomniki jego pozostają), stwierdził Owidiusz, jeden z największych poetów rzymskich (żył w latach: 43 p.n.e. — 17 n.e.).

Tymczasem na naszych oczach padł pomnik Saddama Husajna w Iraku. Wcześniej byliśmy świadkami, jak w Polsce z cokołów spadały popiersia Stalina, kilkanaście lat temu popiersia Lenina i Dzierżyńskiego.

Powstają nowe pomniki: w Krakowie — pomnik psa, w Szczepieszynie — chrząszcza.

Piedestał

dzie, coś wiedział, miał koncepcje zmian i je wprowadzał. Za niego z każdym miesiącem zmieniała się wieś i cała Polska. Z dziś rządzących krajem, z żadnej opcji nie widzę nikogo, komu chciałbym wystawić przynajmniej portret. Potworzyły się kliki i paczki. Ci, których chciałbym zrzucić z cokołu, już wcześniej zostali zrzuceni.

ZOFIA CHMIELAK, geodeta, Stawiski: — Jestem przeciwniczką obalania pomników. Niech stoją wszystkie, jedne dla pochwały, inne ku przestrodze. Nie wyniosłabym na piedestał nikogo, kto wysoko zaszedł i za pracę otrzymywał niewspółmierne korzyści. Na pomnik zasługuje ktoś, kto przysłużył się innym w jakiś szczególny sposób, kto cieszy się autorytetem. Taką postacią była Matka Teresa z Kalkuty.

Jan Downar, administrator Gospodarstwa Skarbu Państwa Wizna w Grądach Woniecko: —

Już nikogo bym nie zrzucił z cokołów, ale też z żywych nikogo na podium bym nie wystawiał. Natomiast utworzyłbym coś w rodzaju muzeum pomników, żeby były i nie ulegały zniszczeniu, żeby można je było oglądać i pokazywać.

Krystyna Dawłaszewicz, bezrobotna, Zambrów: — Gdyby Włosa miał pomnik, to jego pierwszego bym zrzuciła. Choć nie dosłownie, ale i tak został wyniesiony na cokoły. A nie zasłużył na to, wiele naobiecował i na obiecywaniu jego wielkość się skończyła. A komu wystawić pomnik? Papież już ma. Swojemu mężowi nie postawię. Nie wiem komu.

Katarzyna Worona, pracownik muzeum, Osowiec – Twierdza: — Jak ktoś już komuś kiedyś pomnik postawił, niech stoi. Widać ten bohater czymś się wyróżnił i ludzie tak chcieli. Ja wystawiłabym pomnik tylko Ojcu Świętemu.

Jan Lisiecki przewodniczący

Związku Emerytów i Rencistów i Inwalidów w Łomży: — Pod Poznaniem w latach siedemdziesiątych widziałem pomnik krowy. Absolutnie zgadzam się ze zdjęciem z cokołu Saddama Husajna. Jednakże uważam, że pomniki są elementami naszej historii i nikt bym nie zdejmował. Dawny bohater, który w nowych okolicznościach już nim nie jest, niech zostanie na pomniku bez hołdów, jako pewien historyczny dokument. Nieaktualne pomniki są zmagazynowane w Kozłowie pod Lublinem. Uważam, że tak być nie powinno. Tak jak istnieje muzeum wsi polskiej, tak samo powinno się stworzyć muzeum dawnych pomników. Współcześni nie mają już żadnego wpływu na minione fakty historyczne. W każdym okresie było coś negatywnego i pozytywnego. Dlatego uważam, że nie trzeba ukrywać dawnych śladów, są dokumentami.

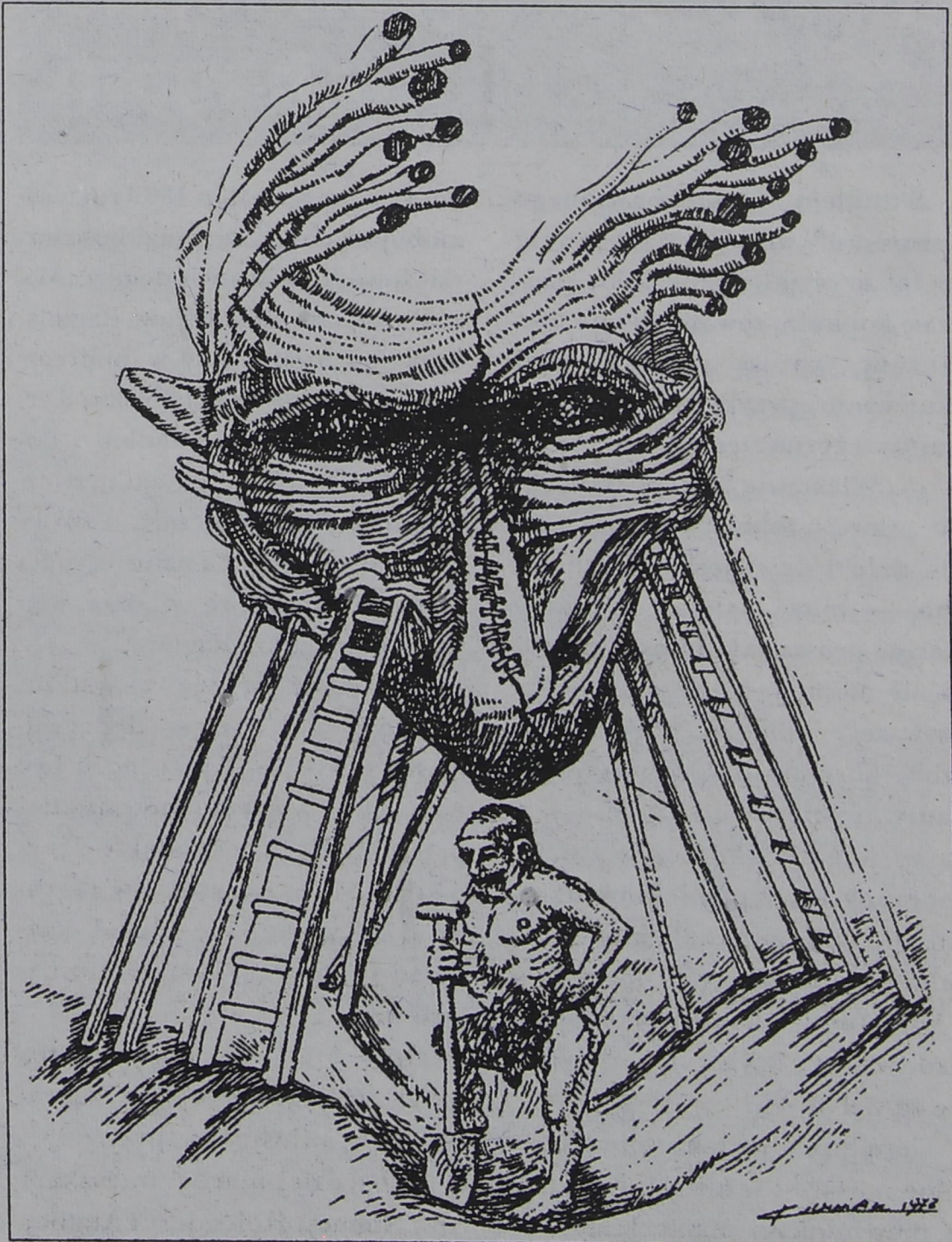
W kraju nie widzę nikogo, komu bym chciał wystawić pomnik. Natomiast bezsprzecznie dla świata, dla pokoju na świecie, dla całego Kościoła bardzo wiele zrobił Ojciec Święty Jan Paweł II. Ale zastanawiam się nad wystawianiem pomnika za życia.

Alina Filipkowska, rencistka, Grabowo: — Nie wiem, czy kogoś zrzucić. Niech stoją. Ale wiem komu chciałabym wystawić pomnik: Edwardowi Gierkowi. Za Gierka był dobrobyt w Polsce. Wszyscy mieli pracę. Ja na wczasach do kurortów nie jeździłam, ale troje dzieci wykształciłam, starczyło mi na internat i ich ubranie. A dziś, po trzydziestu latach pracy mam 700 zł renty. Dziś rolnicy są żebrakami. Gdyby razem z nimi nie mieszkali starzy rodzice, z których emerytur żyją, z torbą by chodzili.

Małgorzata Orłowska, pracownik stacji paliw, Łomża: — Na pomnik tylko Papież, bo jest wielkim człowiekiem, bo wiele robi dla Polski i jednoczenia ludzi na całym świecie i nie dzieli ich na dobrych i złych. Wystawiłabym też wspólny obelisk dla wszystkich, którzy nie odwracają się od ludzi, którzy potrafią się nad nimi pochylać, gdy potrzebują pomocy. A do zrzucenia z cokołu nie ma żadnego kandydata.

Stanisław Bastek, sołtys wsi Grądy Woniecko: Nikogo nie zrzucam. A wystawię wielki pomnik temu, kto u nas wprowadzi ożywienie gospodarcze, jakiś rozwój, przerwie ten straszny marazm, zachęci młodzież i dorosłych do działalności społecznej. Jeden sołtys, choćby się dwoił i troił, sam wiele nie robi.

Zebrała: Maria Tocka



WIELKI ZIEMNIAK

Rekordowe plany produkcyjne ma w tym roku krochmalnia Pepees SA w Łomży. Umowy kontraktacyjne, jakie zawarła z przeszło 6 tysiącami rolników, przewidują skupienie 250 tysięcy ton ziemniaków. Szefostwo zakładu tłumaczy swoje zamiary chęcią wykorzystania limitu w wysokości 50 tysięcy ton skrobi, wyznaczonego przez Ministerstwo Rolnictwa w ostatnim roku przed akcesją do Unii Europejskiej. W ubiegłym roku krochmalnia wytworzyła 34 tysiące ton skrobi. Po raz pierwszy od lat przewidywany jest także wiosenny skup ziemniaków od plantatorów. Łomżyński Pepees SA jest w swojej branży liderem w Polsce, który powinien otrzymać jedną czwartą całego krajowego limitu produkcji skrobi po wejściu do Unii.

DOBRY GŁOS NA SIEBIE

Precedensowe znaczenie dla wszystkich samorządów podlaskich będzie miało orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, dotyczące sytuacji w powiecie kolneńskim. Sprawa rozpoczęła się po ubiegłorocznych wyborach samorządowych. Podczas sesji, na której odbywały się wybory starosty, wśród kandydatów znaleźli się dwaj radni: Andrzej Duda (dotychczasowy starosta) i Stanisław Wiszowaty (jego zastępca). Ten pierwszy uznając, że głosowanie dotyczy jego samego, nie wziął w nim udziału. Wiszowaty głosował i, jak się potem okazało, został nowym starostą. Zdecydował jeden głos. Grupa radnych skierowała do

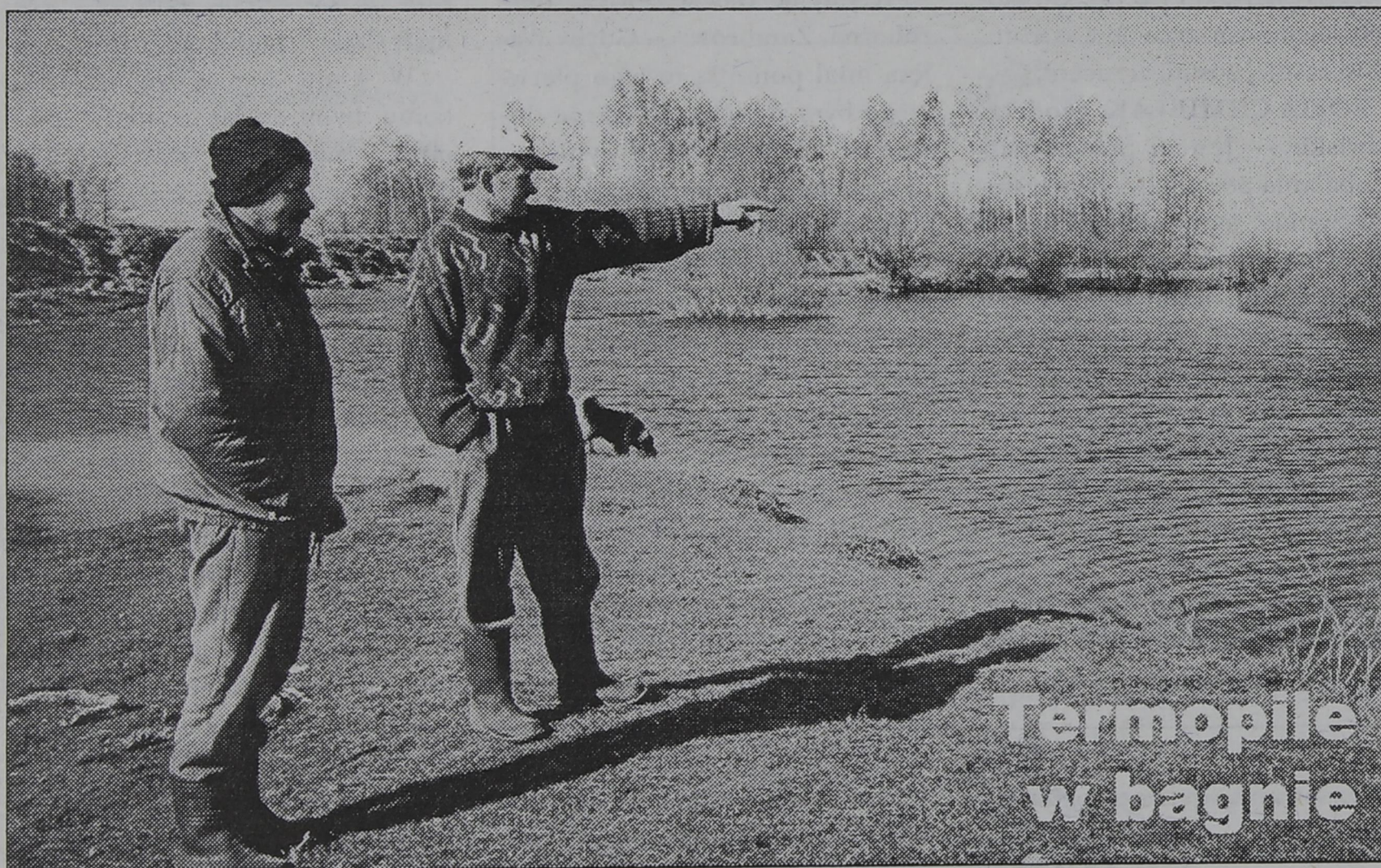
NSA wniosek o wyjaśnienie wątpliwości, związanych z zapisem w ustawie samorządowej stwierdzającym, że radny nie może brać udziału w głosowaniu, dotyczącym jego „interesu prawnego”. Białostocki NSA skargę jednak oddalił z powodów formalnych, ale także uznając, że nie doszło do naruszenia przepisów. W uzasadnieniu sąd sięgnął m.in. po argumenty „zdroworozsądkowe” podkreślając, że mogłoby dojść do sytuacji, gdy ponad połowa radnych pretenduje do jakiegoś stanowiska, co w ogóle uniemożliwiłoby przeprowadzenie głosowania. W podobnym przypadku dolnośląski oddział NSA uznał jednak racje strony skarżącej.

ZE SZPITALA NA BRUK

Zwolnienia pracowników zapowiada wiele jednostek ochrony zdrowia w województwie, które popadły w zadłużenie. W białostockich pracach może stracić nawet ponad 500 osób, a w szpitalach i „zozach” powiatowych w Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach — po kilkadziesiąt.

W mniejszym stopniu zagrożone zwolnieniami są placówki w Łomżyńskim i na Suwalszczyźnie, ponieważ już wcześniej przeszły drastyczne kadrowe „odchudzanie”.

Przedstawiciele medycznych organizacji związkowych twierdzą, że dalsze redukcje personelu będą stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia pacjentów.



Termopile w bagnie

— Na razie wszystko wygląda jak rzeka, ale tak naprawdę to woda z wiosennych wylewów i to, co spływa tu z każdej strony. Kiedy wyschnie, znowu zamieni się w śmierdzące bajoro wokół całej wsi — mówi sołtys Góry Strękowej Andrzej Makowski. — Taką melioracją z prostowaniem Narwi uszczęśliwili nas trzydzieści lat temu „znawcy” nawadniania.

— Nowe brzegi wzmacniali na różne sposoby: sadzili topole, krzewinę, wierzbę, a wreszcie przyszedł czas na kamienie i faszynę — wspomina Zbigniew Kosiorek. — No i szybko okazało się, że w jednym miejscu woda się podniosła, a w drugim, czyli w starych odnogach, wyschła! Przecież to od początku było logiczne, że w ten sposób woda ze starorzecza „ucieknę”. I tak dostaliśmy w prezencie nie żadne dobrodziejstwo, ale zwyczajny kanał!

Skutkiem melioracyjnego „prezentu” dla Góry Strękowej są także wyjałowione łąki; podczas kopania rowów ziemię wyrzucano wprost na pastwiska, skutecznie przykrywając grubą warstwą żyzną ziemię.

— Właściwie jest po łąkach, bo nawet rekultywowanie nic nie dało i dalej jest na nich sucho — mówi sołtys. — Mamy Narew prostą jak autostrada, za to nie mamy już tego, co żyło tu „zawsze”: łabędzi, dzikich kaczek, kormoranów, z ryb przepadły kielbie, świnki, miętusy, a nawet węgorze. Myślę, że z dawnej fauny, którą pamiętam z dzieciństwa, dzisiaj została może jedna dziesiąta. Mamy za to bajoro z komarami i komentarze przyjezdnych. Człowiek się wstydzi nie za siebie.

Góra Strękowa ma swoje szczególne miejsce i w historii Polski, i na przyrodniczej mapie kraju. W

bunkrze we wrześniu 1939 roku samobójczą śmiercią zginął bohater-ski dowódca obrony odcinka „Wizna” kapitan Władysław Raginis. Strękowa zwana jest w podręcznikach historii jako „polskie Termopile”. Wycieczki szkolne i dorosli z różnych stron kraju przyjeżdżają więc bardzo licznie. A okolice wsi słyną z piękna natury. Najlepiej podziwiać ją ze wzgórza, właśnie obok bunkra Raginisa.

— Widać przede wszystkim bajoro wokół wsi! — denerwuje się sołtys. — I jaki może być wniosek? Na pewno mówią: „Popatrzcie, jak tu gospodarze dbają o środowisko i czystość w zagrodzie!”. Przecież nie sposób każdemu tłumaczyć, skąd się to bajoro wzięło.

Góra Strękowa wystawia też sobie wizytówkę wobec zagranicznych miłośników przyrody i to najbardziej martwi mieszkańców. Niemcy, Holendrzy i Anglicy

(niektórzy od lat ci sami) dzielnie przeprowadzają się przez bajoro ze sprzętem filmowym i fotograficznym. Nie wiedzą, skąd naprawdę wzięło się „coś takiego”, ale na pewno wnioski wyciągają takie same, jak rodacy.

Problem staje się coraz poważniejszy. Dwa dni temu z mapami przyjechała do Góry komisja z Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku.

— Chodzili, oglądali i też nie mieli wątpliwości, że prostowanie rzeki stało się naszym utrapieniem i coś trzeba z tym zrobić. Ale ja w cuda nie wierzę, bo zniszczyć rzekę jest znacznie łatwiej, niż potem jej pomóc — stwierdza pesymistycznie sołtys.

— Specjaliści ocenili, że przekopanie tego, co mogłoby przywrócić Narwi naturalne odnogi, technicznie jest możliwe, ale bardzo kosztowne — mówi wójt gminy Zawady Paweł Pogorzelski. — Czekamy na oficjalną decyzję.

Tymczasem Amazonka Europy łada tydzień znowu straci przy Górze kilka swoich słynnych „nóg”.

Do przywrócenia tu Narwi jej naturalnego biegu chce włączyć się w miarę swoich możliwości Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, znane z troski o naturę.

— Niejeden nam dzisiaj współczuje — mówi sołtys. — Nasza Góra jest najlepszym przykładem uszczęśliwiania natury na siłę, co przecież zawsze obraca się przeciwko człowiekowi.

Na zdjęciu (od lewej): Zbigniew Kosiorek i sołtys Andrzej Makowski nad przyszłym cukanym bajorem wokół Góry Strękowej.

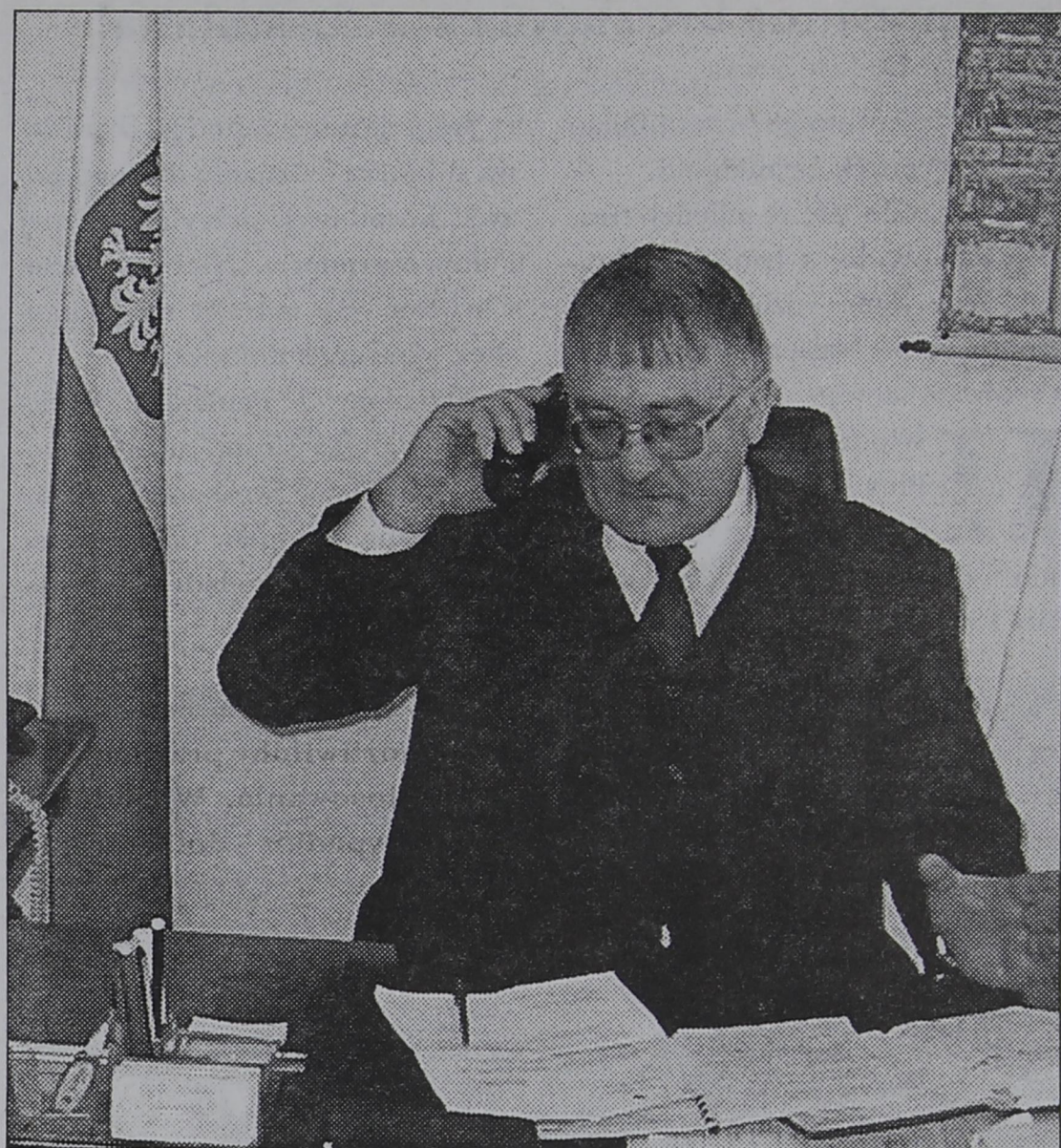
Większość gmin i miast narzeka na przepisy, na brak pieniędzy, na zapaść gospodarczą. A Sokoły budują na potęgę!

9

WSokołach przy drodze do Wysokiego Mazowieckiego powstała nowa masarnia, spełniająca wyśrubowane normy sanitarne i ekologiczne, przyjęte w Unii Europejskiej. Jej właściciel, Leszek Jakim z Turośni Kościelnej, chce wypromować regionalne wędliny bez konserwantów i innych sztucznych dodatków. Masarnia Jakima jest kolejnym przejawem inwestycyjnego boomu, który od dobrych kilku lat jest udziałem gminy i nie został zahamowany nawet w najtrudniejszych czasach.

Wytwórnia wędlin „Smakowita” powstała na miejscu dawnej mleczarni. Ma docelowo zatrudniać nawet czterdzieści osób. Leszek Jakim nie ukrywa, że do Sokół ściągnął go wójt Józef Zajkowski, który od dawna dostarcza tuczniki do jego ubojni w Pieckach pod Turoszą. Najpierw przekonał, że warto zaryzykować, potem pomógł załatwić formalności z gruntem, a ponadto codziennie kontrolował prace ekipy budowlanej.

Tak zwany „front inwestycyjny” w gminie Sokoły robi imponujące wrażenie. Gdy większość wójtów i burmistrzów narzeka na złe przepisy i brak pieniędzy, u Zajkowskiego buduje się na potęgę. Oprócz masarni, powstaje zakład leczniczo-opiekuńczy, który ma być zapleczem rehabilitacyjnym dla białostockich szpitali. Trwają prace nad oczyszczalnią ścieków. Jest już przygotowany teren i wstępne porozumienie



z białostockim Eko-Inwestem w sprawie budowy tłoczni oleju rzepakowego. Rzecz jasna, po przyjęciu ustawy o paliwie ekologicznym.

Kilka lat temu powstała duża hala sportowa przy gimnazjum, a ostatnio bogata internetowa biblioteka. Wójt Zajkowski twierdzi, że komputeryzację gminy ma już dawno za sobą. Aby się o tym przekonać, wystarczy rzut oka na wyposażenie Urzędu Gminy, gdzie nie ma pokoju bez komputera.

Połowę czasu pracy zajmuje wójtowi poszukiwanie funduszy, dotacji, grantów i prywatnych inwestorów. SAPARD i Bank Światowy pomagają budować drogi i wodociągi, fundacje ekologiczne oczyszczalnię, nie licząc takich drobnostek, jak ocieplenie budynku Urzędu Gminnego. Zaj-

kowski twierdzi, że możliwości jest wiele, trzeba się tylko dobrze rozglądać.

Nie bez znaczenia jest wykształcenie. Wójt ukończył studia ekonomiczno-rolnicze w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Teraz robi drugie studia podyplomowe: finanse i rachunkowość; wcześniej zarządzanie kadrami. Przymierza się do doktoratu w swojej macierzystej uczelni. Od pracowników także wymaga stałego podwyższania wykształcenia. Zresztą, studia to nie tylko tak potrzebna dziś wiedza, ale także osobiste kontakty z innymi absolwentami, które przekładają się na pieniądze i nowe możliwości dla gminy.

Na co dzień zdarza się, że przyszły doktor nauk ekonomicznych bierze urlop i cały dzień poświęca na rozrzucaanie obornika w swoim gospodarstwie. Tak wyobraża sobie prawdziwą wiedzę, jako połączenie teorii i prak-

tyki. W gminie Sokoły owo połączenie dało niezłe wyniki. Wciąż działają i niezłe prosperują takie relikty peerelu jak Spółdzielnia Kółek Rolniczych i GS. Tyle, że SKR zajął się administrowaniem i konserwacją wodociągów, kanalizacji, oczyszczalni, wywozem śmieci, prowadzeniem gminnego wysypiska, handlem paliwami i skupem zboża. GS wciąż ma sieć wiejskich sklepów. Spółdzielnia nie przetrwałaby bez pomocy gminy, bez umorzenia zaległości podatkowych. Ale było to o wiele lepsze rozwiązanie niż bankructwo i utrata pracy przez dziesiątki mieszkańców gminy Sokoły.

W poprzedniej kadencji Zajkowski był także radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego z ramienia AWS, przewodniczył Komisji Finansów. W 1997 roku kandydował nawet do Sejmu z listy Ruchu Odbudowy Polski. Dziś twierdzi, że zakończył przygodę z wielką polityką. Nie mógłby już ścierpieć tych układów i kompromisów, tej walki dla samej walki. Co innego samorząd: tu można robić coś pożytecznego.

Wójtem jest od 1991 r. Jesienią w wyborach bezpośrednich dostał 77 proc. głosów i przeszedł w pierwszej turze, choć miał dwoje przeciwników. W Radzie Gminy na piętnastu radnych czternastu wywodzi się z jego komitetu wyborczego „Rozwój Sokół”. To wprost luksusowa sytuacja: wójt mógłby robić, co mu się tylko podoba. Mógłby, ale nie robi. Bardzo się stara, aby nie sprawiać wrażenia wszechwładnego. Komisja Rozwoju Rady pełni rolę nieformalnego Zarządu Gminy, który ma prawo kontrolować decyzje wójta, nawet jeśli zgodnie z prawem nie podlegają one zatwierdzeniu przez Radę.

— To tak na wszelki wypadek, żeby nie ulec pokusie — tłumaczy Zajkowski.

— Jeśli będą mieli tani i dobry produkt, znajdą sobie miejsce na rynku — jest dobrej myśli o masarni „Smakowita”.

JAN ONISZCZUK

Na zdjęciach: wójt Józef Zajkowski w „sokolim” pejzażu...

Fot. Stanisław Sakowicz



Sokoły nie kwilą!

KONTAKTY



Kamienica przy Bernatowicza w Łomży stała się słynna, gdy wysadził się gazem jej mieszkaniec, bijąc rekord zawartości alkoholu we krwi: 12 promili!

A powinna być sławna z ... Leśmiana!

I Niedawno w kamienicy przy ul. Bernatowicza 5 w Łomży, za sprawą jednego z mieszkańców, wybuchła butla gazowa. Wydarzenie stało się głośne w mieście, a dom pokazywany przez media. Jest powód znacznie ważniejszy, by go zaprezentować: to dom rodzinny Zofii Chylińskiej, żony wybitnego poety Bolesława Leśmiana — mówi Jacek Chyliński.

W poszukiwaniu łomżyńskich źródeł związanych z Bolesławem Leśmianem, Jacek Chyliński wyprzedził Jarosława Marka Rymkiewicza, znanego badacza twórczości i życia poety, autora encyklopedii „Leśmian” z 2001 roku, podającego w wątpliwość miejsce urodzenia Zofii z powodu „nie odszukania metryki”.

— Znalazłem ją bardzo blisko: w księgach parafialnych Katedry — mówi Jacek Chyliński.

Wiele wskazuje też na to, że znajdujące się w tej świątyni malarskie dzieło sławnego Wojciecha Gersona pt. „Aniołowie adorujący obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy” z 1900 roku, trafiło do Łomży nieprzypadkowo: przyszła pani Leśmianowa była wówczas uczennicą artysty i zapewne za jej sprawą na obrazie z aniołami umieszcili także naszą farę.

„Tropiąc” Chylińskich, Jacek Chyliński, po informacjach uzyskanych od starszych lokatorów kamienicy przy Bernatowicza 5, sądzi, że to właśnie rodzina doktora zajmowała zniszczone teraz wybuchem mieszkanie! Oto niespodzianki życia!

Jacek Chyliński, urodzony w Pieszcu, z wykształcenia inżynier budownictwa lądowego, łomżanin z wyboru od 1986 roku, syn ojca z okolic Stawisk i matki wilnianki uważa, że nie dostrzegając tego, co dzieje się wokół nas, pozbawiamy się części samych siebie; nie spisane wspomnienia odchodzą w zapomnienie z umierającymi.

Przypadkowo na zabytkowym cmentarzu natknął się na nagrobek z białego marmuru z napisem: „Ś.P. Helena Jadwiga Chylińska zm. 11 września 1902 roku w 19 wiośnie życia. Ukochanej córce rodzice”. Poniżej, na trumiennej tabliczce można przeczytać: „Dr Włodzimierz Chyliński zm. dn. 26 II 1930 r.” I to był pierwszy łomżyński trop rodu Chylińskich. W „Kontaktach” z roku 1984 przeczytał krótki tekst Heleny Czernekowej o związkach Leśmiana z Łomżą. Szukając dokumentów, dotyczących historii rodziny Chylińskich, rozpoczął wertowanie zbiorów łomżyńskiego ar-

chiwum państwowego oraz publikacji poświęconych Leśmianowi.

— Okazało się, że między tym, co już napisano, a tym, co odkryłem, jest wiele rozbieżności! — wspomina. — Nawet w kwestii ilości córek doktora!

II Włodzimierz Napoleon Pius Chyliński, urodzony w czerwcu 1854 roku (nie udało się ustalić dokładnej daty i miejsca; Jacek Chyliński ma

ry Świętej Anny i Świętego Stanisława świadczą o uznaniu dla jego pozycji zawodowej, pracy społecznej i dobroczynności. Niestety, Jacek Chyliński nie natrafił na jakikolwiek wizerunek doktora.

Ożeniony z Pauliną z Sawickich (wnuczką siostry znanego poety Władysława Syrokomli), uczennicą ucznia Chopina (niestety, nic więcej pod tym względem nie wiadomo), pochodzącą z Wierzbowa

ło się, że już niczego nie potrzeba jej do szczęścia, a jednak! Wielki poeta niezmiennie zdradzał ją nie tylko ze swą wielką miłością Celiną. Ale kochał żonę i był o nią zazdrosny!

III Tymczasem doktorstwo Chyliński żyli w dalekiej Łomży, w swej kamienicy przy ulicy Adamowskiej (dzisiejszej Bernatowicza), numer telefonu 131, wybudowanej z początku dwudziestego wieku według projektu znanego architekta Przeclawskiego, zaznaczonej na planie miasta przez równie znanego mierniczego przysięgłego inżyniera Jerzego Felczaka.

O losach doktora Chylińskiego w czasie pierwszej wojny światowej aż do jego śmierci w roku 1930, nic nie wiadomo. W 1931 zmarła jego żona Paulina.

— Właściwie na tym urywa się ich ślad — mówi Jacek Chyliński. — W roku 1947 roku, na co istnieje dokument, córki Maria i Irena sprzedały kamienicę w dwóch trzecich spadku. Prawdopodobnie pozostała część domu, należąca do Zofii Leśmianowej, nigdy sprzedana nie została! Jednak jej nazwiska nie ma w spisie właścicieli nieruchomości w mieście.

Nie wiadomo dokąd, po uregulowaniu spraw majątkowych, wyjechały z Łomży Maria i Irena. Natomiast Zofia przeżyła powstanie warszawskie (wtedy przepadła większość jej prac), a po jego upadku ze starszą córką Marią trafiła do obozu w Pruszkowie, a potem w Mauthausen. Po wyzwoleniu, w 1946 roku wyjechały do Londynu, a w 1947 do Buenos Aires. Zmarła tu w roku 1964, przeżywszy 79 lat.

IV To dzięki Zofii ocalała znaczna część spuścizny Bolesława Leśmiana. To dzięki niej wśród jego wymyślonych „Klehd polskich”, jedna jest prawdziwa: „Tajemnik” oparty na legendzie łomżyńskiej. To dzięki niej i jej rodzicom poetyckie arcydzieło „Łąka” dedykowane jest Eugeniuszowi Śmiarowskiemu, znanemu łomżyńskiemu prawnikowi, organizatorowi sądownictwa w mieście w latach Polski odrodzonej.

— Przykro patrzeć na niszczący zabytkowy dom rodzinny Zofii Leśmianowej — mówi Jacek Chyliński. — To przykre, że Łomża nie docenia tak znaczących śladów nie tylko w swojej historii.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: Jacek Chyliński przy mogile ojca Zofii Leśmianowej i siostry Heleny na łomżyńskim cmentarzu



tropy suwalsko-warszawskie), absolwent Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego, przybył do Łomży prawdopodobnie w roku 1878 jako lekarz stacjonującego tu 14. Ołonieckiego Pułku Króla Serbii Piotra I. Katolik (jak zapisano w kartotece lekarskiej), odznaczony prestiżowym srebrnym medalem za obronę przełęczy Szypka podczas wojny rosyjsko-tureckiej w 1877 roku, zapewne otrzymał tu przydział pracy. Z czasem awansował, zajmując eksponowane stanowiska: lekarza powiatowego, pomocnika inspektora medycznego w wydziale lekarskim guberni łomżyńskiej, lekarza miejscowego, lekarza naczelnego szpitala pod wezwaniem Świętego Ducha. Co najmniej dwukrotnie przewodniczący łomżyńskiego oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, działacz Towarzystwa Opieki nad Domem Zarobkowym (pomagającym biednym, bezdomnym, opuszczającym szpitale i więzienia), współorganizator w roku 1898 głośnej wystawy sztuk pięknych, która zapoczątkowała tradycję muzealnictwa w Łomży. Orde-

na Litwie, został ojcem czterech córek: Heleny, Ireny, Marii i Zofii, przyszłej pani Leśmianowej.

Maria i Zofia już w dzieciństwie wykazywały zdolności plastyczne. Rodzice dbali o rozwój ich talentu: pierwsza została uczennicą sławnego rzeźbiarza Ksawerego Dunikowskiego, druga sławnego malarza Wojciecha Gersona. W roku 1903 Zofia wyjechała do Paryża na studia malarskie w znanej Akademii Juliena. Prawdopodobnie tutaj poznała się z Celiną Sunderland, wielką miłością Bolesława Leśmiana, przez którą go poznała. Poeta, będący wówczas w twórczym „dołku”, zakochał się w urodziwej utalentowanej łomżance. Pobrali się w 1905 roku w Bretanii. Wkrótce przyszła na świat ich córka Maria Ludwika, nazywana Lusią. Aż na sześć lat oddali ją na wychowanie dziadkom w Łomży! W 1908 roku Leśmianom urodziła się druga córka, Wanda, nazywana Dunią, którą z kolei „podrzucili” rodzinie poety!

Zofia malowała (wystawiając swoje prace między innymi w Paryżu i warszawskiej „Zachęcie”), projektowała meble i kilimy. Wydawa-

— Próby, koncerty, nagrania, czy starcza Pani czasu na życie prywatne?

— Mam bardzo dużo szczęścia i tu odpukuję we wszystko, co jest niemalowane: mój mąż jest muzykiem, pracuje w Orkiestrze Sinfonia Varsovia i jednocześnie jest moim menedżerem. Taka sytuacja pozwala na wspólne wyjazdy. To naprawdę szczęście, bo nie jestem zawsze sama, a nasze małżeństwo nie jest tylko na papierze. Poza koncertowymi wyjazdami staram się wygospodarować czas na codzienne życie.

— Czy „codzienne życie” oznacza spakowane instrumenty i letnie leżenie na plaży w czasie urlopu?

— Nie mamy standardowych urlopów w lecie i nasz tryb życia jest bardzo nieuregulowany. Ale mamy wiele wspólnych zainteresowań nie tylko muzycznych. I nigdy nie odkładam skrzypiec na dłużej. Latem na całym świecie odbywa się wiele festiwali, w których biorę udział. A jeśli znajdziemy wspólnie z mężem nawet trzy dni, zwykle gdzieś wyjeżdżamy. I wtedy, zamiast odsypiać, wstaję świtem, biegnę na siłownię, jeżdżę rowerem, pływam w basenie. Jeśli jesteśmy nad morzem, spacer i kąpiele.

— To brzmi jak recepta na tę figurę...

— Sylwetka to dużo pracy, dużo pracy i... miłość do niej. Bo wygląd to kwestia szacunku dla publiczności. Stając przed nią, zawsze pamiętam, że melomani zechcieli przyjść na mój koncert. Jeśli ktoś pragnąłby tylko i wyłącznie posłuchać muzyki, włączyłby płytę. Słuchacze przychodzą dla mnie i ta sytuacja wymaga ode mnie respektu. W zamian pragnę, oprócz wrażeń muzycznych i emocjonalnych, bo zawsze staram się z publicznością nawiązać kontakt, dostarczać także wrażeń wzrokowych. A z tym łączy się dbanie o wygląd. To zabrzmiało dość kontrowersyjnie, ale artysta jest w pewnym sensie towarem. Ktoś, kto przychodzi na koncert, chce słyszeć i... widzieć.

— Proszę zdradzić Czytelnikom „Kontaktów”, który z ostatnich koncertów Panią zaskoczył.

— Niedawno wróciłam z Włoch, z okolic Padwy. Miałam zaszczyt brać udział w prywatnym koncercie, który odbywał się w zamku z XVII wieku, należącym do rodziny hrabstwa Montesi. Mieszkaliśmy w zamku kilka dni i miałam wrażenie pozostawania w świecie baśni. Znajdują się tam piękne antyki; zabytkowe instrumenty: pianole, pianoforte, trzy fortepiany, niezwy-

Z KATARZYNA DUDA

skrzypaczką

jedną z najciekawszych osobowości artystycznych w kraju

o wypoczynku, koncertach i sukniach rozmawia Maria Tocka

kła kolekcja dzieł sztuki i obrazów i, z czego był bardzo dumny właściciel, cała kolekcja modeli statków, zajmująca kilka salonów. Przeżycie już z powodu scenerii było ogromne, a do tego jeszcze publiczność: honorowi goście, absolutnie światowa czołówka, nazwiska na topie, osoby, które podziwiamy.

— Czy zdarzają się wpadki?

— Bardzo niedawno miałam recital w Lublinie. Grałam z pianistą. Byłam ubrana w bardzo piękną, nową suknię z trenem. Treny są dosyć charakterystyczne dla moich występów, a dyry-



Fantazja

genci często wówczas przeżywają duży stres. Jest tak, że... nadeptują mi na tren albo muszą iść parę metrów za mną, co nie jest już tak bardzo naturalne na scenie. W Lublinie pianista siedł za

niej nie ma miejsca. Ale to konieczność. Staram się pamiętać, nawet zapisuję przy programach, w jakich sukniach i gdzie występowałam, żeby się nie powtórzyły. Tego nauczyłam się od naj-

Katarzyna Duda. Skrzypaczka znana w Polsce, w wielu krajach Europy, w USA i Meksyku. Jest laureatką Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego Tibora Vargi w Szwajcarii, na którym zdobyła również nagrodę specjalną „Prix Mozart”, laureatką Międzynarodowego Konkursu na Skrzypce Solo Tadeusza Wrońskiego w Warszawie oraz wielokrotną zdobywczynią nagród na krajowych i międzynarodowych konkursach dla młodych skrzypków.

Nagrała dwie płyty: „Le Streghe” (z pianistą Waldemarem Malickim), została nominowana do nagrody Związku Producentów Audio Video „Fryderyk 2000” oraz „Le Streghe 2” (z towarzyszeniem Wrocławskiej Orkiestry Kameralnej „Wrocławia”), która również uzyskała nominacje do nagrody „Fryderyk 2001”.

W ubiegłym roku wystąpiła na nadzwyczajnym koncercie w Ambasadzie Polskiej przy Unii Europejskiej w Brukseli, zorganizowanym z okazji wręczenia nagród „Za sławienie Polski i polskości”. Także w ubiegłym roku swoim recitalem inaugurowała ponowne otwarcie Sali im. G. Rossiniego w Padwie.

W tym roku Katarzyna Duda była nominowana do prestiżowej nagrody „Paszportu” tygodnika „Polityka”, przyznawanej wybitnym twórcom we wszystkich dziedzinach sztuk.

mną i... największą atrakcją tego koncertu było to, że nadeptnął na tren, który się odpiął i został na scenie. Najpierw byłam przerażona, ale zobaczywszy uśmiechy i szal braw na widowni, też się uśmiechałam. Może to była wpadka, a może atrakcja.

— Koncerty i przepiękne kreacje; dużo ma Pani sukien?

— Dużo, ale nie wiem ile. Niedawno zrobiłam nową garderobę. Była zupełnie pusta, a już w

większych artystek, które spotykam w świecie. Poza tym zwykle staram się suknię dostosować do repertuaru, musi z nim współgrać i go uzupełniać. I jeżeli gram muzykę hiszpańską, cygańską, co mi się zdarza bardzo często, to zazwyczaj jest to czerwona suknia, która podkreśla figurę i która ma coś wspólnego z postacią operową Carmen. Z innej strony w Wielkim Tygodniu brałam udział w bardzo prestiżowym festiwalu Crucifixus est, gdzie był zupełnie inny styl; skromny, nobliwy i szlachetny. Stojem dostosowuję się też do sali, publiczności, nawet pory dnia.

— W Łomży w ubiegłym roku była Pani chyba w czerwonej sukni...

— No właśnie, tego dokładnie nie pamiętam... Choć wydaje mi się, że tak mogło być. Ale w Łomży jestem już trzeci raz. Dobrze mi się występuje z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną, dlatego przyjąłam kolejne zaproszenie. Do Łomży przywiozłam dwie suknie, jak będzie czas na przebranie... wystąpię w dwóch.

— Z nadzieją, że tren Pani sukni nie zostanie na scenie, dziękuję za rozmowę.

Firma branży rolniczej
zatrudni handlowca
w charakterze sprzedawcy
w miejscowości Wysokie Mazowieckie

Preferowane wykształcenie średnie, grupa inwalidzka
List motywacyjny ze zdjęciem i CV prosimy o przesłanie
do dnia **09.05.2003 r.** na adres:

AVITA Sp. j. ZPCH
ul. Leśna 8
86-031 Osielsko k. Bydgoszczy

fak. 2464

KONTAKTY



W cieniu Jedwabneg

W cieniu głośnej sprawy zbrodni na Żydach w Jedwabnem 10 lipca 1941 roku, białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej prowadzi śledztwo dotyczące nie mniej tragicznych wydarzeń w Radziłowie trzy dni wcześniej. Według wstępnych ustaleń, opartych na relacjach świadków, życie straciło w samosądach i spalonej stodole 500–600 osób. Udział w pogromie brali również polscy mieszkańcy Radziłowa i okolic, choć więcej niż w przypadku Jedwabnego, jest świadectw wskazujących na obecność 7 lipca 1941 i dniach wcześniejszych w miasteczku znacznych oddziałów niemieckich. Niektórzy ze świadków rozpoznali na miejscu Hermana Schapera, dowódcę głośnego komanda z Ciechanowa, kierującego w tej części Polski akcją likwidacji Żydów. Prokuratorzy i historycy IPN badają obecnie archiwa m.in. dawnej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, aby ustalić, ile i jakich jednostek okupanta brało udział w masakrze.

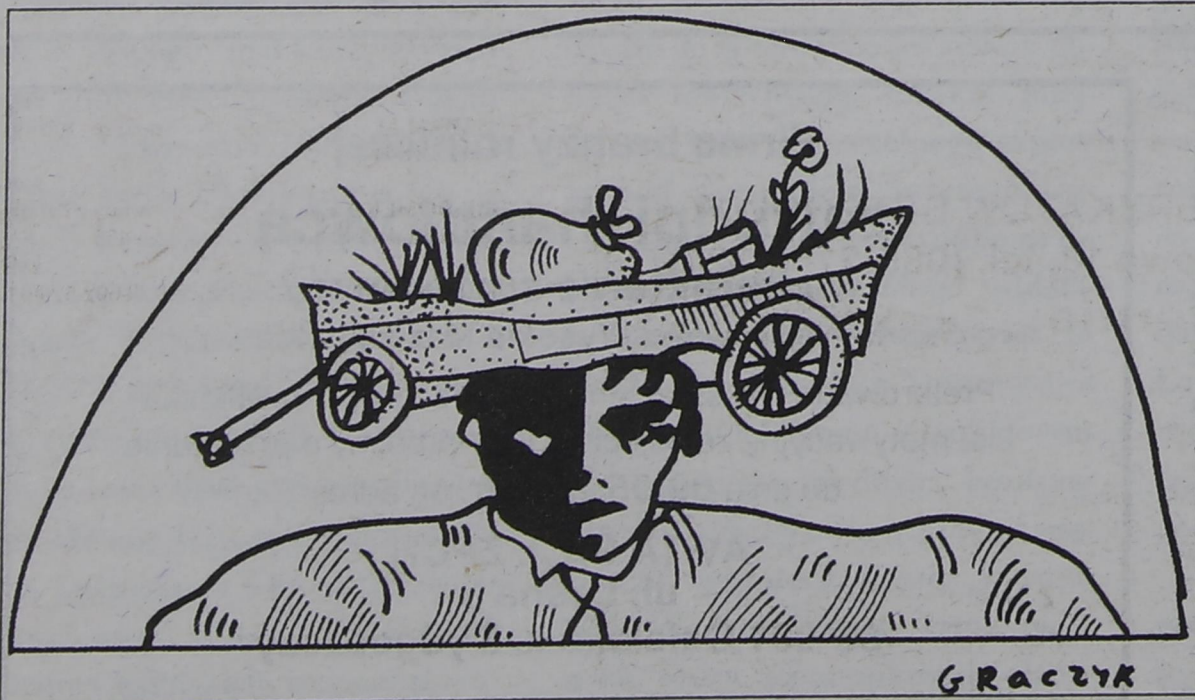
Zielony paszport

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej pozwoli naszym producentom i handlowcom prowadzenie swobodnego obrotu towarami roślinnymi w granicach UE. W tym celu konieczne jest dostosowanie się do jednolitego w państwach członkowskich systemu kontroli zdrowotności materiału roślinnego. Tak więc każda partia określonych towarów roślinnych, wprowadzana do obrotu, musi mieć specjalny „paszport”, który pozwoli zidentyfikować pochodzenie towaru przez indywidualny numer rejestracyjny jego producenta lub importera.

By polscy przedsiębiorcy mogli się właściwie do tego przygotować, Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa rozpoczęła rejestrację producentów, dystrybutorów i importerów określonych towarów roślinnych, informuje Wojewódzki Inspektor Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Białymstoku. Rejestracja obejmuje materiał rozmnożeniowy (nasiona, sadzonki, podkładki, wstawki, zrazy, siewki i młode rośliny przeznaczone do sadzenia, cebule, bulwy, kłącza itp.); ziemniaki sadzeniaki, konsumpcyjne i przemysłowe; owoce cytrusowe i inne importowane spoza Europy; drewno i oddzielną korę określonych gatunków drzew liściastych i iglastych.

Wpis do rejestru dokonywany jest na podstawie wniosku złożonego przez zainteresowanego producenta lub przedsiębiorcę do wojewódzkiego inspektoratu ochrony roślin i nasiennictwa właściwego ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania producenta lub przedsiębiorcy.

Szczegółowe informacje o procedurze rejestracji, obowiązujących wymaganiach oraz formularze wniosków można otrzymać we wszystkich jednostkach terenowych Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. W Podlaskiem: • Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Łomży, ul. Poznańska 141 a, tel. 086 218-37-12 oraz w Suwałkach, ul. Sportowa 20 a, tel. 087 566-57-97 • Oddziały: Augustów, ul. Portowa 12, tel. 087 643-15-29, Białystok, ul. Zwycięstwa 26 b, tel. 085 652-11-54, Bielsk Podlaski, ul. Studziwodzka 37, tel. 085 730-26-18, Grajewo, ul. Piłsudskiego 13, tel. 086 272-36-84, Hajnówka, ul. 3 Maja 22, tel. 085 682-23-20, Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086 278-23-24, Mońki, ul. Wyzwolenia 22, tel. 085 716-23-75, Siemiatycze, ul. Legionów Piłsudskiego 3, tel. 085 655-22-69, Sokółka, Osiedle Centrum, tel. 085 711-23-37, Suwałki, ul. Sportowa 20 a, tel. 087 566-35-15, Wysokie Mazowieckie, ul. Sienkiewicza 10, tel. 086 275-26-38, Zambrów, ul. Fabryczna 3, tel. 086 271-21-67 o Oddziały Graniczne: Budzisko, tel. 087, 568-21-12, Kuźnica, tel. 085 722-43-82, Zubki Białostockie, tel. 085 718-03-46.



„Następnego dnia dzieci wylicz O przeżyciu duchowym nie ma mo

1 Biblia doskonale sprzedaje się tylko raz w roku: w maju i czerwcu, czyli w czasie pierwszych komunii świętej. Wydawcy prześcigają się w pomysłach, by namówić do sprawienia dziecku właśnie takiego prezentu. Jest więc Pismo Święte z obrazkami, jednotomowe, dwutomowe (zależnie od możliwości finansowych kupującego). Wielkie powodzenie mają także najróżniejsze albumy (zwykle kupowane z myślą o zainteresowaniach dziecka) oraz encyklopedie (od jednotomowej za 90 złotych po kilkutomową z suplementem za 600) i słowniki.

— Od kilku lat widać jednak, że dla większości kupujących książka jest tylko dodatkowym prezentem do najważniejszego — mówi Grzegorz Flejter, właściciel księgarni „Arka” w Łomży. — Pierwsza komunია święta staje się również formą pozostawienia pamiątki

tych — mówi matka jednego ze stawiskowskich drugoklasistów. — To pieniądze na kwiaty do dekoracji, prezent dla katechetki, pamiątkowy obrazek w oprawie, książeczkę do nabożeństwa i różaniec z pudełeczkiem. Oddzielnie płaciliśmy po 4 złote za metalowy krzyż z rzemykiem, do powieszenia na ścianie.

Tegoroczna składka w Wysockim Mazowieckim wynosi także 60 złotych.

— W tej kwocie są kwiaty do dekoracji, pamiątkowy obrazek, ofiara na wyposażenie kościoła i chleb, którym w domu dzieci będą dzieliły się z rodziną — mówi matka drugoklasisty. — Dodatkowo po 10 złotych zbieraliśmy na prezent dla katechetki.

3 Nie ma pierwszej komunii świętej bez złotej biżuterii. Dziewczynka i chłopiec z reguły dostają w prezencie łańcuszek z krzyżykiem lub

Białe

ki po ofiarodawcy i pewnie dlatego musi być na swój sposób „widoczna”.

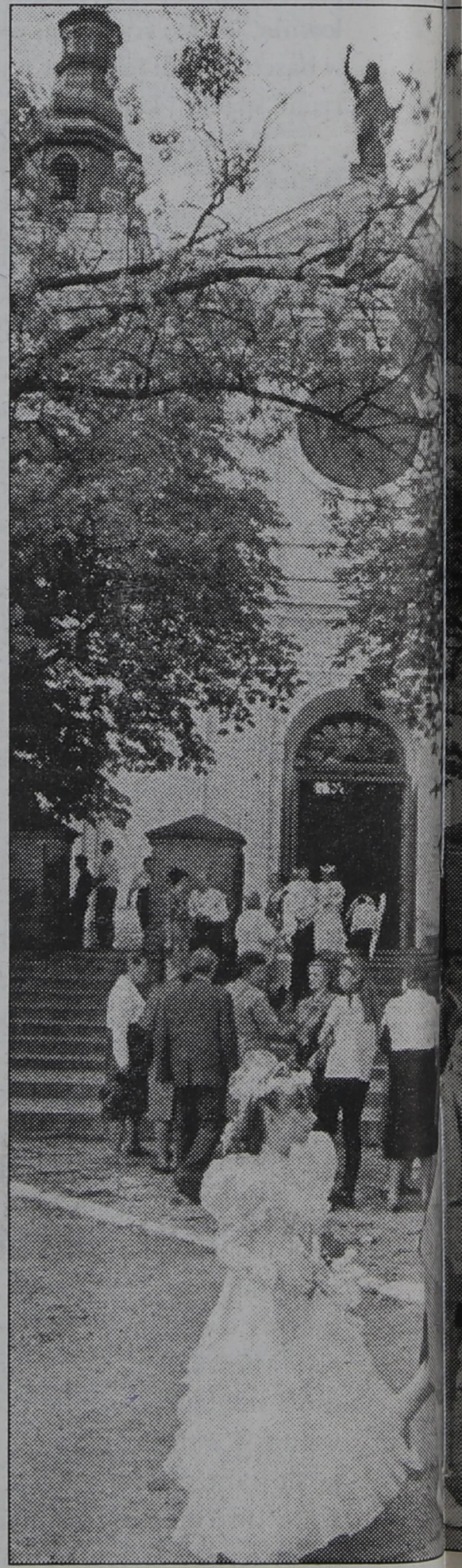
Do księgarni przychodzą także rodzice przygotowującego się do wielkiego wydarzenia dziecka: po zaproszenia. Wybór ogromny: dla ojca chrzestnego, dla matki chrzestnej, „uniwersalne” (cena od 1,50 zł). Natomiast rodzice chrzestni z reguły kupują tak zwane „pamiątki”: papierową składankę z wizerunkiem hostii, stosownymi napisami, fragmentami religijnych pieśni, miejscem na zdjęcie dziecka oraz... kopertą na pieniądze. Cena zależy od ilości kartek, ilustracji, formatu: od 3 do 10 złotych.

2 W Stawiskach, od pewnego czasu przynajmniej w strojach, panuje „równość”: dzieci ubrane są w habity. Zjawia się z nimi mieszkanka Zambrów, sprzedająca krawieckie dzieło po 100 złotych sztuka.

Habit habitem, ale to okrycie wierzchnie. Dziewczynki tradycyjnie wyróżniają się wiankiem (od 30 złotych), białymi rękawiczkami (około 15) i tekstylną torebką (około 20).

Jest również składka, związana z samą uroczystością.

— W tym roku wynosi 60 zło-



ają prezenty, pieniądze, gości.
wy”, mówi nauczycielka ze Zbójnej

medalikiem. To „akcent” religijny. Dla dziewczynki musi być także ten drugi, typowo „zdobniczy”: kolczyki lub (i) pierścionek (rozmiar „na potem”, kiedy dorośnie).

— W modzie jest dzisiaj białe złoto, niewiele droższe od tradycyjnego, ale jako pewna nowość robi wrażenie i dlatego cieszy się coraz większym powodzeniem; w okresie pierwszej komunii widać prawdziwą gorączkę — stwierdza Marek Cholewicki, właściciel sklepu „Złoty Graal” w Łomży.

Bizuteria to także tylko dodatek do „prezentu głównego”: od szwajcarskiego zegarka (od 200 złotych) przez górski rower (od 400), po komputer (od 3000).

4 W Zbójnej dzieci ostatnio obdarowywane są także magnetowidem, a posiadacze komputera, fotograficznym aparatem cyfrowym. To już koszt niemały. Trudno ukryć czekające emocje.



— Już we wrześniu dzieci cieszą się z pierwszej komunii — mówi Małgorzata Poreda, wychowawczyni drugoklasistów. — Dlaczego? „Bo będzie dużo prezentów”, brzmi zgodna odpowiedź. Potem dowiaduję się, jakie mają „komunijne” marzenia. Niektóre dzieci są przekonane, że pod tym względem chrzestni rodzice ich nie zawiodą. A nazajutrz po uroczystości jedno przez drugie opowiada wrażenia. Najważniejsze: ile dostały pieniędzy. Potem wyliczają prezenty i wreszcie mówią, ilu było gości oraz kto i skąd, jak ubrała się mamusia, co było na stole. O przeżyciu duchowym tego dnia nie ma w ogóle mowy!

5 Przyjęcie po uroczystości także nabrało innego „wymiaru”. Nadeszła moda na organizowanie go nie w domu rodzinnym dziecka, lecz w

dzień

gastronomicznym lokalu, ośrodku kultury, szkole lub remizie.

— Rezerwację trzeba robić już z początkiem roku szkolnego! — mówi mieszkanka Stawisk. — Kiedy poszłam do właścicieli restauracji w październiku okazało się, że jestem trzecia! Na szczęście, są trzy sale.

Za około 50 złotych od osoby będzie sześć dań gorących, przystawki, napoje, owoce, lody, ciasta i oczywiście, „komunijny tort”.

Kto decyduje się przyjąć gości w domu, może zamówić w restauracji dania na wynos.

— Pierwsza komunija kosztuje mnie 2 tysiące złotych — mówi mieszkanka Grajewa. — Nie mogę zrezygnować z przyjęcia, bo rodzina i moja, i męża uznają by to za obrazę!

— Ja wydam znacznie więcej, bo na przyjęciu będzie około 30 osób — mówi matka drugoklasisty z Zambrowa. — Mieszkamy w bloku i dlatego urządzamy wszystko w domu moich rodziców, na wsi. Nie wyobrażam sobie, żeby taka uroczystość skończyła się na zwyczajnym obiedzie. Dopiero bym się wstydu najadła!

ZYTA KORYBUT

Fot. Gabor Lörinczy



Sukces z paragrafem

Z Prokuratorem Okręgowym w Łomży
KRYSTYNĄ MICHALCZYK-KONDRATOWICZ
i jej zastępcą SŁAWOMIREM KOŁAKOWSKIM

rozmawia Weronika Pauli

— Prokuratura Okręgowa, którą Państwo kierują, w opublikowanej niedawno ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości za pracę w roku 2002, w kategorii prokuratur o najmniejszym wpływie spraw karnych, sklasyfikowana została na drugim miejscu w kraju. Wielki sukces! I zasłużony!

— To wynik ciężkiej pracy wszystkich prokuratorów Okręgu łomżyńskiego, pracowników administracji i pozostałych. Pracy w przysłowiowy „piątek, świątek i niedzielę” nie tylko w prowadzeniu lub nadzorowaniu postępowania przygotowawczego, ale także w coraz większym udziale prokuratorów w postępowaniu sądowym. Jak obliczyliśmy, nasz statystyczny prokurator na udział w posiedzeniach i rozprawach sądowych poświęca trzy i pół miesiąca w roku. W Okręgu średnie obciążenie pracą jednego prokuratora w roku 2002 wynosiło ponad 33 sprawy miesięcznie! To największe obciążenie sprawami w podlaskim okręgu apelacyjnym! Dla porównania: w Białymstoku wynosiło 24, w Suwałkach 23,7. Lecz mimo tak wielkiego obciążenia praca, sprawy załatwialiśmy szybko; większość w ciągu miesiąca. Nie było ani jednej prowadzonej powyżej 6 miesięcy i dłużej. Warto dodać, że we wcześniejszym rankingu tygodnika „Wprost” wśród 42 prokuratur okręgowych w kraju, zajęliśmy 6. miejsce.

— Przypomnijmy kryteria, które uwzględniało w ocenie prokuratur Ministerstwo Sprawiedliwości.

— Między innymi, właśnie obciążenie prokuratora sprawami karnymi; wskaźnik procentowy pozostałości spraw na następny okres sprawozdawczy; długość postępowania przygotowawczego; wskaźnik procentowy spraw zakończonych umorzeniem postępowania przygotowawczego; wskaźnik procentowy decyzji sądu o zastosowaniu wobec podejrzanych tymczasowego aresztowania; ilość wydanych postanowień o zabezpieczeniu majątkowym; wskaźnik procentowy uniewinnionych do ogółu osądzonych; wskaźnik procentowy uniewinnionych, wobec których stosowane było tymczasowe aresztowanie; wskaźnik procentowy spraw zwróconych przez sąd prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego; wskaźnik procentowy wniesionych apelacji. Jednym słowem było to „prześwietlenie” z każdej strony.

— Sejm uchwalił właśnie zmiany kodeksu karnego w części dotyczącej przypadku mienia pochodzącego z przestępstwa. Jak do tej pory Prokuratura Okręgowa rozwiązywała ten problem?

— W ramach już obowiązującego prawa podejmowaliśmy działania zmierzające do pozbawienia przestępców mienia zdobytego nieuczciwie. Między innymi, nasi prokuratorzy często stosowali zabezpieczenie majątkowe na poczet przyszłych kar lub przypadku przedmiotów; w 2002 roku w Okręgu łomżyńskim zabezpieczyliśmy mienie wartości prawie 100 tysięcy złotych.

— Na jaką pracę Prokuratury możemy liczyć w tym roku?

— Wysoka ocena naszej pracy daje satysfakcję i jednocześnie mobilizuje. W związku z tym rozważamy ranking prokuratur rejonowych naszego Okręgu według kryteriów Ministerstwa. Fachowość prokuratorskiej kadry i coraz lepsze warunki lokalowe, mimo wciąż rosnącej przestępczości, z umiarkowanym optymizmem każą patrzeć na wyniki naszej pracy w roku 2003. Zawsze trzeba wierzyć, że będzie lepiej!

Na zdjęciu: Krystyna Michalczyk-Kondratowicz i Sławomir Kołakowski



Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży rozślawiają miasto na konkursach i przeglądach. Coraz częściej wracają z nagrodami i dyplomami.

Koncert w wykonaniu uczniów i nauczycieli, zorganizowany przez Dorotę Czarniecką-Fus i Wiesławę Staniszewską, uświetnił Wojewódzki Kongres Trzeźwości w Łomży. Koncert w Centrum Katolickim przy parafii Krzyża Świętego, w Szpitalu Wojewódzkim, Państwowym Domu Dziecka... Jeden z koncertów dedykowali tragicznie zmarłemu prof. Witoldowi Lisieckiemu, który uczył muzyki 32 lata.

Z III Beskidzkich Warsztatów Pianistycznych Marcin Kowalczyk wrócił z główną nagrodą. Na ręce dyrekcji przyszedł list: „Obserwując pracę Marcina Kowalczyka w trakcie warsztatów, jego zapal oraz szczerą zachwyty muzyką i pianistyką, z całym przekonaniem mogę stwierdzić, że ukie-runkowanie Pani cennej pomocy właśnie na niego było bardzo celnym posunięciem. Przy-niosło ono zresztą rezultat w postaci nagrody, którą zespół wy-kładowców corocznie przyzna-je wybranemu, szczególniemu uczestnikowi Warsztatów w tro-sce o jego dalszy rozwój. Nagro-da ma wymiar ogólnopolski”. Podpisał Paweł Skrzypek, głów-ny organizator III Beskidzkich Warsztatów Pianistycznych.

W lutym Szkoła w Łomży orga-nizowała Regionalne Przesłucha-nia Klas Instrumentów Dętych i Drewnianych Regionu Warmin-sko-Mazursko-Podlaskiego. Ka-mil Mieczkowski z klasy trąbki Waldemara Borusiewicza został laureatem.

Niedawno Bogumiła Dąbrow-ska z Konarzyc, Justyna Szabłowska z Konarzyc i Magdale-na Szymkiewicz z Łomży zajęły pierwsze, drugie i trzecie miejsce w konkursie kształcenia słuchu dla uczniów szkół muzycznych pierwszego stopnia w Olsztynie.

— W konkursie uczestniczy-li przedstawiciele dwudziestu trzech szkół muzycznych z re-gionu. Z Łomży nasza trójka po-radziła sobie z trudnym dyktan-dem melodycznym. Ma absolut-ny słuch muzyczny. To talenty! — mówi Dorota Milewska, nauczy-cielka młodych talentów.

Dużymi osiągnięciami może pochwalić się kwartet saksofo-nistów z klasy Wiesława Wasika: trzecie miejsce w konkursie saksofonicznych zespołów kameral-nych w Szczecinie oraz drugie miejsce i puchar w Konkursie Ze-społów Szkolnych w Olsztynie.

Z konkursu polskie tańce lu-dowe i stylizowane szkół muzycznych I stopnia w Olsz-tynie, Joanna Lenczewska wróciła z trze-cim miejsce, a Małgosia Janu-cik z wyróżnie-niem.

W Makro-regionalnych Przesłucha-niach Instru-mentów Dę-tych w Olecku został wyróż-niony Emilian Wesołowski z klasy fagotu Elżbiety Potel-czuk.

W I Makro-regionalnym Konkursie Sol-

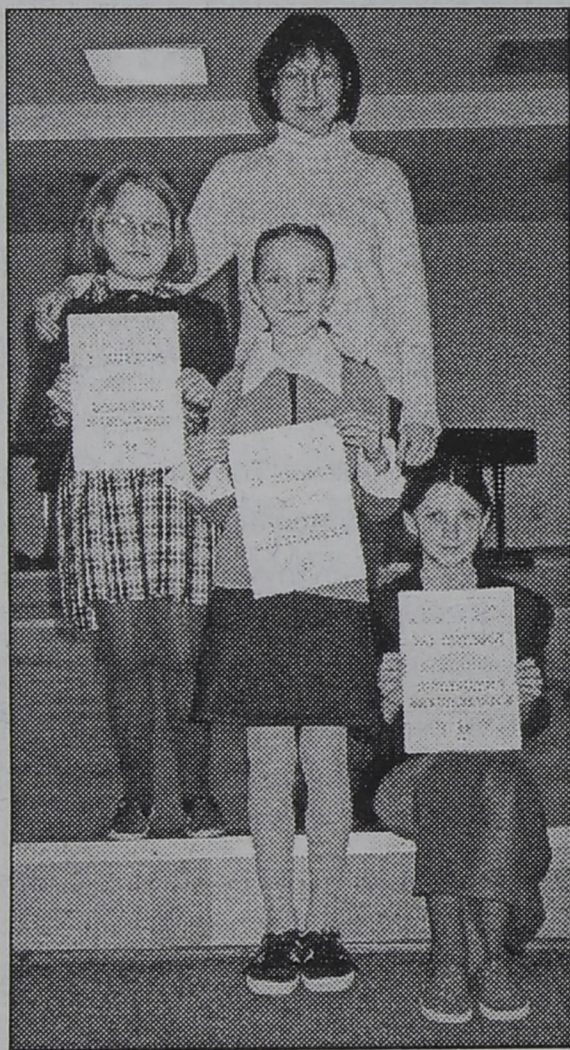
feżowym w Suwałkach Agata Że-lechowska z klasy Joanny Wesołowskiej zajęła drugie miejsce.

Tuż przed świętami w Konkur-sie Kształcenia Słuchu w Olsz-tynie Ewa Długozima, także z klasy Joanny Wesołowskiej, zajęła trze-cie miejsce.

— Nauczyciele potrafią za-chęcić młodzież do doskonal-e-nia umiejętności. Organizują dla nich bardzo dużo spotkań. — mówi dyrektor Zofia Jaśkowiec.

W maju w Państwowej Szko-le Muzycznej w Łomży odbędzie się prezentacja skrzybek regio-nu mazursko-warminsko-podla-skiego, połączona z warsztata-mi metodycznymi dla nauczycie-li. Przyjedzie profesor Helena Ostapowicz z Oleśnicy, konsu-ltant metodyczny Ministerstwa Kultury. O szkole znów będzie głośno. (m)

Na zdjęciu: Bogumiła Dąbrow-ska, Justyna Szabłowska, Magdale-na Szymkiewicz z prof. Dorotą Mi-lewską.



Zuzanna Busińska z Suwałk i Emilia Maciejewska z Huty (pow. augustowski), uczenni-ce klasy trzeciej „a” Państwo-wego Liceum Sztuk Plastycz-nych w Łomży, doczekały się pierwszej wystawy swoich prac. W pizzerii „Osteria”, która nie po raz pierwszy użycza miej-sca młodym, zdolnym twórcom, prezentują malarstwo (portret, pejzaż, martwa natura).

— W pełni na to zasłużyły — mówi ich nauczycielka i wy-chowawczyni Teresa Adamow-ska. — To dziewczyny bardzo solidne i pracowite. Widać, że zależy im na tym, co robią; wi-dać, że rozwijają się twórczo. Niezmiennie idą nową drogą, a każdą korektę traktują jako na-sze obopólne porozumienie. To wielka satysfakcja pracować z taką młodzieżą.

Obie są indywidualnościami.

Emilka tworzy obrazy bar-dziej realistyczne, Zuzia woli eksperymentować.

— Najlepiej czuję się w ma-larstwie, a mój ulubiony temat to portret — mówi Emilka. — Idąc ulicą czasem zwracam uwagę na ludzi i myślę sobie, że ta osoba byłaby dobrym mode-lem. Moje marzenie to studio-wanie malarstwa, ale interesu-je mnie także historia sztuki i konserwacja zabytków.

— Bawię się tym, co robię, ale jestem konsekwentna — stwierdza Zuzia. — Interesu-je mnie wszystko co nowe, lu-bię szukać nowych rozwiązań. Nie sądziłam, że wystawa bę-dzie dla mnie przeżyciem. Mam nadzieję, że tym, którzy obejrzą nasze prace, coś zostanie w pa-mięci.

Na zdjęciu: Emilka (z lewej) i Zuzia

Kolekcja z koleśnym

Ciągle powiększają się zbior-y uznanego w Europie Mu-zeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciecha-nowcu. Ostatnio mieszkani-c miasteczka podarował XIX-wieczne i współczesne wyposa-żenie własnego zakładu gar-barskiego, w którym pracował jeszcze do lat osiemdziesią-tych. Natomiast mieszkani-c Uszy Małej z sąsiedniej gminy Klukowo przekazał drewniany pług koleśny (na kołach), wy-konany przez rzemieślnika w czasie drugiej wojny świato-wej.

Od czasu do czasu Muzeum może pozwolić sobie także na zakupy. Kolekcję wełnianych dywanów dwuosnowowych po-większyło rękodzieło z Kapłani (gm. Klukowo), wykonane w 1889 roku! Natomiast z Uszy Wielkiej pochodzą dwie komo-dy oraz pokojowy ziemiański kredens z okresu międzywo-jennego.

— Chociaż dla kultury na-deszły wyjątkowo trudne cza-

sy, wciąż nasze zbiory powięk-szają się przede wszystkim dzięki darom — mówi współ-twórca i wieloletni dyrektor Muzeum Kazimierz Uszyński. — Jestem przekonany, że nigdy nie zabraknie nam przyjaciół i za to wszystkim serdecznie dziękuję.

Monitor Zambrowski

Za pośrednictwem wydawa-nego przez Urząd Miejski „Mo-nitora Zambrowskiego” wła-dze miasta informują miesz-kańców o podejmowanych decy-zjach, uchwałach przyjętych na sesjach, planach. „Monitor” od-notowuje wszystkie ważniejsze wydarzenia społeczne, kultural-ne, gospodarcze, dotyczące ży-cia mieszkańców Zambrowa. Pi-smo, bardzo starannie redago-wane przez pracowników Urzę-du Miejskiego, ukazuje się co dwa tygodnie w nakładzie tysią-ca egzemplarzy i jest rozprowa-dzane nieodpłatnie.





Ukłon do młodych

Pinokio

Pinokio to przedstawienie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie dla najmłodszej publiczności. Zastępujące choreografię animacje filmowe, figle kota Figara i wystruganego z drewna Pinokia, z pewnością będą cieszyć młodą widownię. Mocno moralizujące przesłanie klasycznej powieści, wzbogacone jest przez wyraziście zarysowane postaci, dynamiczną, nowoczesnie zaaranżowaną muzykę, ciekawie rozwiązana scenograficznie akcję, oryginalne kostiumy. Z pewnością są to atuty koszalińskiej inscenizacji.

Reżyseria: Jerzy Wojtkowiak. Animacje: Arkadiusz Chmielewski. Przedstawienia w Teatrze w Białymstoku: 29.05 (czwartek) godz. 9.00 i 11.15; 30.05. (piątek) godz. 9.00 i 11.15.

Audienca III

czyli Raj Eskimosów

Audienca III zaczyna się od wykładu o muzyce, ale wykładowca jest tylko człowiekiem, ma swoje problemy, pasje, kompleksy, obsesje, zamiłowania i ulubione tematy. Podobnie jego partnerka. Oboje są wobec siebie bliscy, innym razem obojętni, jeszcze innym razem powstają między nimi antagonizmy... On jest monolitem, Ona uosobieniem zmienności, jego siła tkwi w ograniczoności, jej – w fantazji. Sztuka jest więc dla akto-

rów, naturalnie też dla publiczności. Aktorzy: Katarzyna Michalska-Dyjak i Marcel Wiercichowski za role w spektaklu zostali nagrodzeni na VI Festiwalu Komedi Talia w Tarnowie.

Reżyseria: Bogusław Semotiuk. Przedstawienia w Teatrze w Białymstoku: 29.05. (czwartek) godz. 19.00; 30.05. (piątek) godz. 18.00.

Królowa śniegu

Jest to jedyna z najpiękniejszych i najczęściej wystawianych baśni Andersena.

Jej niezwykła aura to przenikanie rzeczywistości z fantastycznymi wizjami. Nie omija się tu też tematów trudnych. O przemijaniu, zakłamaniu, zawiści H. Ch. Andersen opowiada w sposób jakby zawołowany, ale jednocześnie mocny i bez fałszu.

Wszystkie atuty sztuki zobaczymy również w białostockim spektaklu. Dodatkowo wiele jeszcze atrakcji i niespodzianek, które według zapewnien realizatorów sprawią, że spektakl ten będzie oglądało się z dużym zainteresowaniem i przyjemnością.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku: H. Ch. Andersen, „Królowa śniegu”.

Spektakle: 25 (sobota) maja, godz. 17.00; 26 (niedziela), godz. 11.00 i 26 (poniedziałek) maja, godz. 10.00. Szczegółowe informacje: tel. (085) 7415-740.

Konopielka: pieśń wiosenna...

Dwa dni rozbrzmiewały w Knyszynie (pow. moniecki) „konopielki”, tradycyjne wiosenne pieśni z życzeniami, znane jedynie w Podlaskiem.

Międzynarodowe Spotkania „Z konopielką”, w których zaprezentowały się zespoły z województwa, Białorusi i Wileńszczyzny, są

przede wszystkim niekonwencjonalną formą kultywowania ludowej kultury.

Organizatorami kolejnego Spotkania byli Knyszyński Ośrodek Kultury, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku oraz Podlaskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury.

Majowe spotkania z pisarzami

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza na spotkania autorskie z Wandą Chotomską i Mikołajem Samojlikiem.

Wanda Chotomska, popularna i lubiana autorka licznych książek dla dzieci, tekstów piosenek, audycji radiowych i telewizyjnych, znakomita kontynuatorka tradycji pisarskiej Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, laureatka Orderu Uśmiechu i licznych nagród, spotka się z czytelnikami 5 maja (poniedziałek) — o godz. 9.30 w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży, o godz. 11.30 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wiźnie, o godz. 14.00 w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży oraz 6 maja (wtorek) — o godz. 9.00 w Filii Biblioteki Publicznej w Szczepankowie, o godz. 11.30 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Miastkowie, o godz. 14.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zambrowie.

Mikołaj Samojlik pisze dla

dorosłych i młodzieży. Do jego znanych utworów należą „Biebrzański księżyc”, „Alfabet biebrzańskiego koła”, „Wieża Babel”, „Trzynasta szubienica”. Otrzymał między innymi Nagrodę Literacką Młodych im. Stanisława Piętaka, doroczną nagrodę Rady Fundacji Literatury za rok 1987, Fundacji im. Natalii Gall. Z czytelnikami spotka się w Łomży 6 maja (wtorek, godz. 17.00) w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Długiej 13.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

2 maja (piątek) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Johnny English, godz. 17.45, 19.30, 21.00.

3 maja (sobota) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Johnny English, godz. 17.45. Nocny maraton filmowy: • Johnny English o E=mc² • Osiem kobiet, 19.30.

4 maja (niedziela) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Johnny English, godz. 17.45, 19.30, 21.00.

5-6 maja (poniedziałek-wtorek) — • Księga dżungli 2, godz. 16.30 • Johnny English, godz. 18.00, 20.00.

7 maja (środa) — • Księga dżungli 2, godz. 16.30 • Johnny English, godz. 18.00. W kinie konesera: • Buena Vista Social Club, godz. 20.00.

1 maja (czwartek) — • Księga dżungli 2, godz. 16.30 • Johnny English, godz. 18.00, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Blizsze informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

PATRONAT „KONTAKTÓW” • WARTO PÓJŚĆ

Tumult 2003

Na Ogólnopolski Festiwal Teatrów Młodzieżowych „Tumult 2003” zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Miejschem spektakli jest sala widowiskowa Społecznego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy ul. Sadowej 12. Gościem specjalnym Festiwalu będzie Teatr „Montownia” z Warszawy.

Program: • 1 maja (czwartek), godz. 10.00 — otwarcie Festiwalu, godz. 10.35 — spektakl „Garderoba” Teatru Ruchu „Czekając” z Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Burzy w Krakowie, godz. 11.15 — „Co żołnierz miał z trzech groszy, czyli krotchwilą wielce starodawną” Grupy „Trzy Grosze” z MDK — DŚT w Łomży, godz. 12.35 — „Zabawa” Teatru „Brama” z Goleniowskiego Ośrodka Kultury, godz. 15.25 — „portret w określonym kolorze” Teatru „ltd” z Krośnieńskiego Domu Kultury, godz. 16.45 — „Igrasz-

ki z gęsia” Teatru „Trop” z Pałacu Młodzieży im. A. Kamińskiego w Katowicach, godz. 17.50 — „Ciało” Teatru „Uhuru” z Miejskiego Domu Kultury w Gryfinie, godz. 20.00 — „Zabawa” Teatru „Montownia” z Warszawy. • 2 maja (piątek), godz. 10.00 — „Serenada” Teatru Młodych „Alter ego” — Teatru „Maska” z Rzeszowa, godz. 11.55 — „Być może latać” Teatru Eksperymentu z Miejskiego Ośrodka Kultury w Olkuszu, godz. 12.35 — „Krakersy” Teatru „Meandry” z I Liceum Ogólnokształcącego w Szubinie, godz. 15.40 — „Schematy” Teatru „Zgrzyt” z Sanockiego Domu Kultury, godz. 17.10 — „Koniec świata. Wizje świętego Ildefonsa, czyli satyra na wszechświat” Teatru „Sosenki” z XL Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Warszawie, godz. 18.05 — „Jak sobie wymarzysz” Teatru „Puk” z Poleskiego Ośrodka Sztuki w Łodzi, godz. 18.50 — „Dzień Belfra” Teatru „Artexpress”

z I Liceum Ogólnokształcącego im. Kr. St. Leszczyńskiego w Jasle, godz. 20.20 — spotkanie z jurorami w Biurze Festiwalowym (MDK — DŚT). • 3 maja (sobota), godz. 10.00 — „Kot w butach” Studia Teatralnego dla Dzieci i Młodzieży Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim, godz. 12.10 — „Co Pan na to, Panie Freud?” Teatru „PROdukcynego” z MDK — DŚT w Łomży, godz. 13.20 — „Zostaliśmy wybrani” Przedsiębiorstwa Indywidualnej Groteski z Młodzieżowego Domu Kultury w Toruniu, godz. 15.15 — trzeci akt „Hamleta” Teatru „Honolulu Hurricanes” ze Społecznego Gimnazjum nr 4 w Krakowie, godz. 17.20 — uroczyste zakończenie Festiwalu.

Ceny biletów: dzienny — 5 złotych, karnet — 10 złotych. Bilet na spektakl Teatru „Montownia” — 10 złotych.

Blizsze informacje o Festiwalu: MDK — DŚT, ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26





PRAWO PRZECIW OFIAROM

„... słowem naszym
Zmienionym chytrze przez
krętaczy
Jedność przywrócić i
prawdziwość
Niech prawo zawsze prawo
znaczy
A sprawiedliwość
— sprawiedliwość”
Julian Tuwim

W Polsce popełnia się co najmniej 20 tys. błędów lekarskich rocznie. Nie widząc szans na wygranie sprawy, obawiając się wrogości środowiska lekarskiego, tylko około 2 tys. poszkodowanych wnosi pozwy sądowe, zawiadamia prokuraturę lub wnosi skargi do Izb Lekarskich. Wygrana często jest jedyną drogą, by zmusić władze publiczne do zapewnienia leczenia, uzyskać zabezpieczenie socjalne. Nie leczenia, bez pracy, chorzy, okaleczeni ludzie najczęściej nie mają za co żyć.

Prokuratury i Izby Lekarskie postępowania zazwyczaj umarzają. Sprawy cywilne pociągają za sobą wydatki, na które wielu okaleczonych nie stać. Mimo to kilkuset poszkodowanych po wielu latach procesów, jeśli dożyje, uzyskuje korzystny wyrok. Jest ich mniej niż 2 proc. spośród tych, których spotkało nieszczęście: błąd medycyny. Reszta, jeśli odważyła się złożyć skargę lub wnieść pozew, otrzymuje etykietkę „pacjenta roszczeniowego”, a czasem kłopoty z jakimkolwiek dalszym leczeniem. Te 2 proc. wygrywanych obecnie spraw jest i tak naszym sporym sukcesem. Zanim zaczęło działać Stowarzyszenie, wskaźnik był mniejszy niż 0,3 proc.

Minister sprawiedliwości Grzegorz Kurczuk, gdy był posłem SLD w opozycji, widział ten haniebnny problem. Dziś dla Grzegorza Kurczuka, ministra sprawiedliwości, problem nie istnieje, nie odpowiada na nasze pisma, nie chce się spotkać z przedstawicielami Stowarzyszenia.

Władze znają problem, lecz chorzy, okaleczeni, żyjący na skraju nędzy ludzie nie mają na tyle siły, by liczyć się z nimi. Zamiast zmienić prawo, tłumaczy się ofiarom błędów lekarskich, iż należy zacząć się procesować.

Zgłaszają się do nas tysiące osób z prośbą o porady prawne. Nie chcemy tworzyć iluzji, iż w naszym systemie, w państwie korupcji i bezprawia, są dobre drogi postępowania, by uzyskać sprawiedliwy wyrok, a tylko brak jest specjalistów. Błędy tkwią w przepisach prawa, których świadomie się nie zmienia.

W polskim systemie prawa na poszkodowanym, chorym, nie mającym wiedzy medycznej człowieku, który spał lub był nieprzytomny w czasie operacji, spoczywa obowiązek przeprowadzenia dowodu, iż wyrządzono mu krzywdę. Ma to uczynić na podstawie dokumentacji medycznej, która często bywa fałszowana, by bronić sprawcy. Musi korzystać z opinii biegłych, znajomych, kolegów po fachu, solidaryzujących się zawodowo ze sprawcami nieszczęścia.

wolę o własne życie i zdrowie. I ten cel przyswieca chyba władzy.

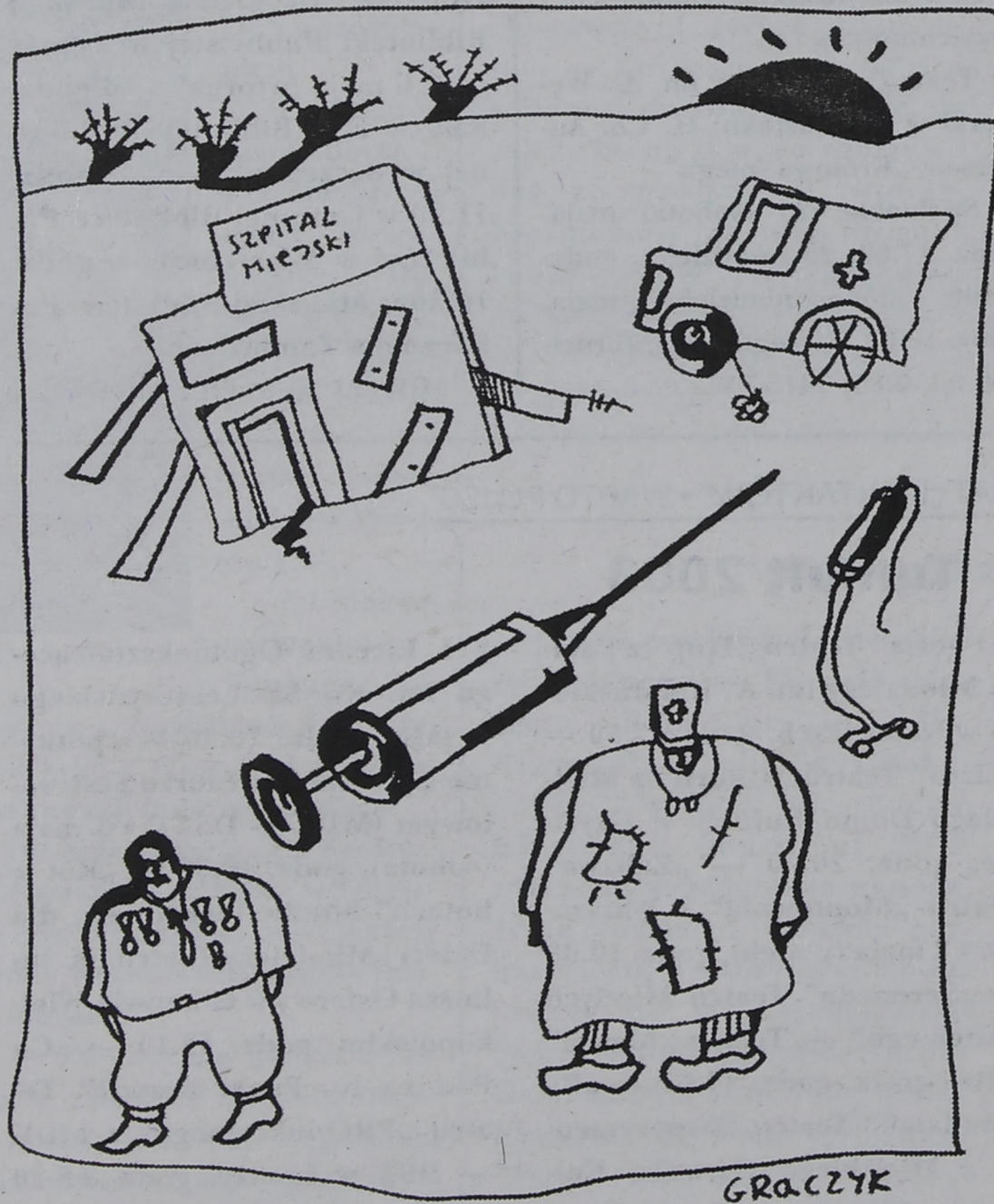
Organizacja pozarządowa, w znacznej części składająca się z okaleczonych ludzi, nie otrzymująca wsparcia znikąd, przy wadliwie działającym prawie, nie będzie parawanem, by władze mogły twierdzić, iż wszystko jest w porządku.

Mniej ważny jest los tych, którym udało się wygrać. Dla nas ważniejsze jest to, co dzieje się z 98 proc. ofiar błędów lekarskich, żyjących na skraju nędzy, często nie leczonych, których nie stać na wniesienie pozwu, którzy nie odważą się wnieść skargi do prokuratury czy Izby Lekarskiej lub tych, którzy przegrali postępowania sądowe...

dr Adam Sandauer
prezes
Stowarzyszenia

PLECAMI DO EMERYTÓW

Polski Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Rejonowego w Łomży pragnie odnieść się do dokonanych w zakresie reorganizacji Poczty Polskiej w Łomży.



GRACZYK

Z tej przyczyny mniej niż 2 proc. poszkodowanych wygrywa sprawy sądowe. Nie mamy zamiaru tworzyć fikcji, że wystarczy dobry prawnik czy znajomość medycyny. Dla sądu dowodem jest opinia biegłych, powołanych przez sąd, a nie opinia innych lekarzy. Najlepszy prawnik jest wówczas bezsilny wobec.

Zastąpienie walki o zmianę prawa, próbami nakłaniania chorych do prowadzenia latami postępowań sądowych, jest najprostszą drogą, by ofiara straciła siły i

Wprowadzenie dyżurujących placówek w soboty jest bardzo pozytywnym zjawiskiem. Zagadką dla nas jest jednak fakt, jakimi kryteriami kierowano się w doborze placówek. Dotyczy to poczty przy ulicy Słowackiego na os. Jantar, gdzie mieszka najwięcej ludzi starszych, która nie dyżuruje.

Do negatywnej decyzji zaliczamy przeniesienie wypłat emerytur i rent z placówki przy ulicy Słowackiego na ulicę Małachowskiego. Dotychczasowe wyjaśnienia nie przekonują nas, ponieważ

usługi winny być przybliżane do klienta, a nie odwrotnie.

Zarząd PZERiI z całą powagą zwraca się do Pana Dyrektora o powtórne przeanalizowanie podjętych decyzji i przywrócenie poprzedniego stanu. Oczekujemy również, że na czas remontu poczty przy ulicy Słowackiego mieszkańcy osiedla „Jantar” nie odczują braku prawidłowej obsługi. Za właściwe dokonania, zgodnie z zasadą jak najbliżej człowieka, z góry serdecznie dziękujemy.

Jan Lisiecki
przewodniczący Zarządu
Oddziału Rejonowego PZERiI
w Łomży

Podobna w treści korespondencja wpłynęła także od Rady Osiedla „Jantar” w Łomży.

WDZIĘCZNOŚĆ

Od ćwierć wieku choruję i odwiedzam różne gabinety lekarskie. Wiem, co to znaczy ulga i pomoc w złym samopoczuciu. Wiem, co to znaczy zaufanie do doktora. Cieszę się ogromnie, że przy zdrowotnych zakrętach i różnych powikłaniach spotykam oddanych lekarzy. To są wspaniali ludzie, którzy rozumieją cierpienie i przynoszą ulgę. Nie wiem, jakim słowem mogłabym wyrazić im swoją wdzięczność. Dlatego powiem po prostu, bardzo dziękuję: Marii i Romualdowi Lewko, Alicji Sawickiej, Barbarze Dąbrowskiej i Barbarze Serba, Hannie Siwik i doktorowi Skrętkowi oraz dyrektor przychodni „Eskulap”.

Ręce i palce powykręcane, że coraz trudniej pisać. Podpieram się kulą i chodzenie jest coraz bardziej męczące. I jeszcze czasami jakoś tak słabo, coś zaboli, zapieczę, zdrętwieje, a tu akurat brakuje renty na lekarstwo. Nie wsłuchuję się w siebie, nie narzekam, ale jest... różnie. I jak dobrze, że oni, lekarze, potrafią nam pomóc, że umieją obudzić nadzieję, że będzie lepiej. Jestem bardzo wdzięczna.

Danuta Duda
Łomża

„OLIMPIJSKI FALSTART”

W artykule „Olimpijski falstart” zamieszczonym w „Kontaktach” (nr 17/2003) zostało błędnie podane, że pracę ucznia udostępniła przewodnicząca Komisji Wojewódzkiej, Pani Beata Kossakowska. Pracę udostępniła sekretarz Komisji. Przepraszam.

Maria Michalska
Łomża

ZA SERCE

Dziękuję „Rodzinie Otwartych Serce” im. bł. Brata Alberta w Łomży za wszelką pomoc i dar okazanego mi dobrego serca.

Stanisław Fiedor
Łomża



ANDRZEJEWO

• W tym roku rozpocznie się budowa sali gimnastycznej (24 x 12 metrów) przy Szkole Podstawowej w Ruskolękach Starych. Przetarg na wykonanie wygrała firma „Mostostal” z Siedlec.

• Wiosenne siewy zakończone. Wśród zbóż w gminie dominuje pszenica. Z każdym rokiem powiększa się uprawa kukurydzy (obecnie około 1000 hektarów). Rolnicy przekonali się do jej wartości jako paszy i dzięki temu mogą hodować coraz więcej krów. Mleko dostarczają do spółdzielni w Ostrowi Mazowieckiej, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem.

CIECHANOWIEC

• Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych otrzymał nagrodę Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w konkursie „Ferie na sportowo i bezpiecznie” w kategorii szkół miejskich. Zespół otrzyma sprzęt sportowy wartości 3300 złotych.

GIBY

• Władze gminy zbierają pieniądze na budowę sali sportowej o wymiarach 36 x 18 metrów dla uczniów podstawówki i gimnazjalistów. Koszt: 1,5 miliona złotych. „Będziemy zabiegali o finansową pomoc gdzie tylko się da”, zapowiada wójt Jan Kramnicz.

GRAJEWO

• Decyzją biskupa Stanisława Szymanka trzecia parafia w mieście ma powstać na Osiedlu Południe w budynku po byłym Żłobku Miejskim. Przeciwno tej lokalizacji opowiedziało się wielu mieszkańców oraz księża z parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Również niektórzy radni są przeciwni tej lokalizacji. W najbliższym czasie sprawa wróci pod obrady Rady Miejskiej.

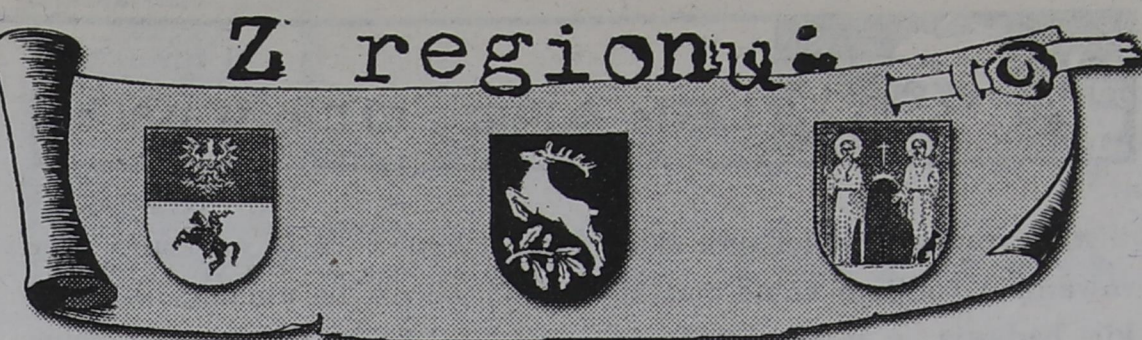
• W budżecie miasta zarezerwowano 40 tys. złotych na projekt przebudowy budynku przy ul. Targowej, w którym miał być szpital zakaźny, na mieszkania w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Jeśli zostanie wykonany projekt i banki udzieli kredytu, pod koniec roku kilkadziesiąt rodzin otrzyma klucze do mieszkań.

• W siedzibie Ligi Polskich Rodzin na Placu Niepodległości 21 dyżury pełnią radni Rady Miejskiej Ligi. Można też składać wnioski i zapytania do posłów LPR.

KOLNO

• Nowy statut miasta przyjęty przez Radę Miejską przewiduje, iż w miejskim samorządzie będą nie trzy, jak dotychczas, a cztery komisje problemowe. Do komisji Rozwoju Gospodarczego, Praworządności i Spraw Socjalnych oraz Rewizyjnej dołączyła Komisja Budżetu i Finansów.

• Rada Miasta stwierdziła, że Za-



rząd i burmistrz w ubiegłym roku właściwie wykonali budżet. Największym przedsięwzięciem była budowa oczyszczalni ścieków, na którą miasto zadłużyło się na ok. 4 mln złotych. Przy jednym głosie wstrzymującym się Rada uchwaliła absolutorium.

MAŁY PŁOCK

• Wojewoda podlaski nie skorzystał z możliwości wydania rozstrzygnięcia nadzorczego pozbawiającego Józefa Dymerskiego stanowiska wójta. Jak już informowaliśmy, w samorządzie Małego Płocka doszło po wyborach samorządowych do prawnego „galimatiasu”. Józef Dymerski wygrał bezpośrednie wybory na wójta i zdobył też mandat radnego. Zrezygnował z niego na piśmie, ale podczas pierwszej sesji złożył w tej roli ślubowanie, a dopiero potem formalnie zrzekł się funkcji radnego i objął stanowisko wójta. Wojewódzka Komisja Wyborcza i nadzór prawny Podlaskie-

go Urzędu Wojewódzkiego uznały, że Józef Dymerski, składając ślubowanie radnego, automatycznie zrezygnował ze stanowiska wójta. Swojego gospodarza wziął jednak w obronę samorząd i mieszkańcy Małego Płocka. Prawdopodobnie to stanowisko zadecydowało, że wojewoda nie nadał dalszego biegu sprawie i Józef Dymerski spokojnie pełni swoje obowiązki.

PLASKA

• Podczas szkolnego referendum 60,8 proc. gimnazjalistów z Plaskiej opowiedziało się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Sprawy UE to także jeden z tematów najnowszego numeru „Gazety Plaskiej”.

RADZIŁÓW

• W tym roku budżet gminy na działalność Wiejskiego Klubu Sportowego Znicz przekaze 28 tys. złotych. Zostaną przeznaczone na udział drużyny seniorów i trampka-

rzy w rozgrywkach ligowych Podlaskiego Związku Piłki Nożnej.

WIĄJNY

• Piękno natury, czyste powietrze i woda. W gminie jest 400 miejsc noclegowych na różną kieszeń: od wygodnych kwater po pola namiotowe. A jednak w ubiegłym roku, mimo upalnego lata, świeciły pustkami!

• Rozpoczęła się adaptacja warsztatu SKR (przejętego za długi przez gminę) na salę gimnastyczną (2000 metrów kwadratowych), która będzie służyła uczniom podstawówki i gimnazjalistom. Przebudowę finansowo wspiera Urząd Marszałkowski, ale kredyt jest chyba nieunikniony.

ZAWADY

• Na 30 wsi w gminie tylko 5 ma wodociąg. Nie ma wątpliwości, że to poważny problem. Warunkiem jego rozwiązania jest modernizacja stacji uzdatniania wody w Zawadach, zbudowana w początkach lat siedemdziesiątych. „Będziemy szukać pieniędzy gdzie się da”, zapowiada wójt Paweł Pogorzelski.

• Najmniejsze podstawówki w gminie to szkoły w Chlebiotkach i Ciborach, mające po około 40 uczniów.

Obchody 212. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

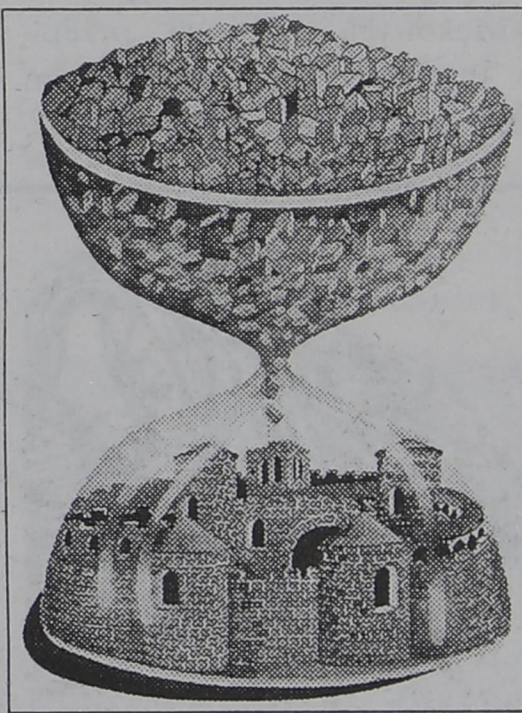
Wiwat maj! Trzeci maj!

Kolno

Program uroczystości 3 maja (sobota): • godz. 10.30 — zbiórka pocztów sztandarowych i orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej przed siedzibą Urzędu Miasta; • godz. 11.00 — msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym; • godz. 12.30 — składanie wieńców przy Pomniku Niepodległości i wystąpienie burmistrza; • godz. 13.00 — składanie wieńców na grobach żołnierzy poległych w wojnie 1920 roku (cmentarz parafialny); • godz. 17.00 — festyn majowy przed siedzibą Kolneńskiego Domu Kultury. Uzupełnieniem obchodów będą Powiatowe Zawody Pływackie pod patronatem starosty i burmistrza, które rozegrane zostaną 4 maja (niedziela, godz. 10.00).

Grajewo

Program uroczystości 3 maja (sobota): • godz. 10.00 — zbiórka uczestników przy siedzibie Miejskiego Domu Kultury; • godz. 10.30 — msza święta w intencji Ojczyzny w Kościele pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, a po nabożeństwie — składanie wiązanek przy Krzyżu „Solidarności” i Pomniku Niepodległości; • godz. 17.00 — spotkanie rocznicowe w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia (ul. Doktora Nowickiego 5) z koncertem kapeli „Wesoły Lwów”.



Łomża

Tegoroczne uroczystości powiatowo-miejskie odbędą się 3 maja (sobota) w Szkole Podstawowej w Konarzycach. Poprzedzi je zbiórka pocztów sztandarowych na pl. Jana Pawła II w Łomży (godz. 9.15), skąd po krótkiej odprawie i wystąpieniu prezydenta miasta, zostaną przewiezione autokarem do Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej przy ul. Poznańskiej, gdzie odprawione zostanie nabożeństwo w intencji Ojczyzny (godz. 10.00). Dalszy ciąg uroczystości odbędzie się w Szkole Podstawowej w Konarzycach (godz. 11.30). Program: okolicznościowe wystąpienia władz i gości, nadanie Szkole imienia ppor. druhnny Jadwigi Dziekońskiej, odsłonięcie tabli-

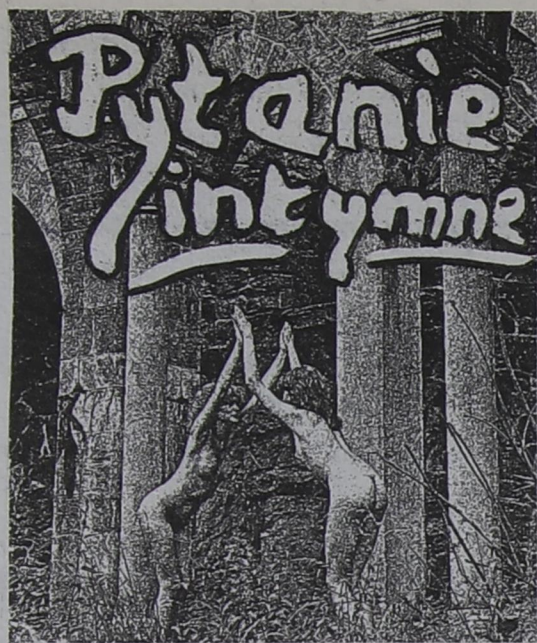
cy ku czci patronki i przekazanie sztandaru, ślubowanie uczniów, apel poległych, salwa kompanii honorowej Wojska Polskiego, szkolny program artystyczny, żołnierska grochówka i występy artystyczne.

Wysokie Mazowieckie

Program uroczystości 3 maja (sobota): • godz. 9.20 — zbiórka pocztów sztandarowych przy obelisku upamiętniającym Armię Krajową (ul. Mickiewicza) i oddanie hołdu poległym; • godz. 10.00 — msza święta w intencji Ojczyzny w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela; • godz. 11.00 — składanie wieńców i wiązanek pod pomnikiem POW oraz prezentacja artystyczna gimnazjalistów; • godz. 11.50 — XI Mazowieckie Biegi Uliczne (Rynek Piłsudskiego).

Zambrów

Program uroczystości: • 30 kwietnia (środa), godz. 18.00 — koncert słowno-muzyczny w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Witolda Lutosławskiego; • 1 maja (czwartek), godz. 15.00 — turniej rycerski nad zalewem; • 3 maja (sobota), godz. 12.00 — msza święta w intencji Ojczyzny w Kościele pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, godz. 13.00 — składanie wieńców i wiązanek pod pomnikiem Powstania Styczniowego (pl. Sikorskiego).



Mój mąż jest starszy ode mnie o siedem lat i chyba jest jakimś dziwakiem. Ja lubię się całować. Całowanie w usta bardzo mnie podnieca, natychmiast nabieram ochoty na coś więcej. A on z kolei wcale nie uznaje całowania. I zupełnie nie mogę tego zrozumieć. Dawałam mu sygnały, że lubię pocałunki, ale on chyba wszystko odbiera inaczej. I teraz jest tak, że właściwie całuje mnie prawie całą, lubi seks oralny, ale nadal się nie całujemy w usta. Dla mnie seks bez takich pocałunków nie jest pełnią, nie ma tej temperatury i w ogóle. Mój mąż tego nie pojmuję. Jak to zmienić?

Daniela

Najlepiej powiedzieć wprost, bez stosowania podchodów, bez dawania znaków i liczenia na to, że mąż odczyta wysyłane sygnały zgodnie z oczekiwaniami. Życie już niejednokrotnie pokazało, że nie zawsze są one właściwie odbierane i interpretowane. Bo chyba tak właśnie było w tym wypadku, gdy sygnał o pocałunkach został odczytany dosłownie. Teraz mąż całuje całe ciało, a nadal nie pamięta o najprostszym całowaniu: w usta.

Pocałunki są bardzo ważną częścią miłosnego aktu. Wyrażają bliskość i czułość. A poza tym podniecają. Może mąż obawia się utracić w czasie pocałunku kontroli nad sytuacją, nie chce poddawać się partnerce, tylko sam być panem intymnej gry.

Wiek męża nie ma z pocałunkami nic wspólnego. Musi sam chcieć nauczyć się odruchu całowania. W tej nauce musisz mu pomóc; najpierw sama go całuj przy różnych okazjach i powtarzaj, jak bardzo to lubisz i jakich doznajesz przyjemności. Niech sam się rozsmakuje w tych pieszczotach, a potem będzie je oddawał. Gdy mąż wykaże inicjatywę, można posunąć się o krok dalej i przejść do delikatnych pocałunków z użyciem języka. A wówczas już koniecznie trzeba docenić tę zmianę i powiedzieć o swoich przyjemnych, podniecających odczuciach.



LEKARZ DOMOWY

Otrzymałam od lekarza skierowanie i robiłam sobie wszystkie badania, a w tym badanie krwi. Gdy lekarz oglądał wyniki, ku mojemu absolutnemu zdziwieniu stwierdził, że mam niewielką anemię. Byłam absolutnie zaskoczona, bo wydaje mi się, że w miarę dobrze się odżywiam, piję sporo soków owocowych, a poza tym nie odczuwam żadnych dolegliwości. Lekarz też nie przepisał mi żadnych specjalnych leków, tylko witaminy. Chciałabym jednak dowiedzieć się, czy anemia jest groźną chorobą?

Agnieszka

W początkowym stadium anemii nie jest groźna. Trzeba wie-

dzieć, że kobiety znacznie częściej cierpią na anemię niż mężczyźni. Dlatego też częściej powinny poddawać się badaniom okresowym, aby w porę zauważyć jakiś niepokojący stan. Przy niewielkiej anemii nie odczuwa się żadnych objawów, nie dokucza złe samopoczucie. Ale nie trzeba dopuścić do pogłębienia choroby. Anemia bardziej zaawansowana objawia się częstym zmęczeniem i zmężeniem, bladością skóry, spłyceniem oddechu, przyspieszonym biciem serca, a u starszych osób niewydolnością krążenia. Może też wystąpić tak zwana niedokrwistość aplastyczna, gdy szpik kostny nie wytwarza wystarczającej ilości

czerwonych, białych lub płytkowych krwinek. Przy anemii ważne jest stosowanie odpowiedniej diety, aby zawierała ona żelazo, kwas foliowy i witaminy (szczególnie z grupy B). Najlepiej przyswajane przez organizm żelazo znajduje się w czerwonym mięsie, wątrobie, żółtkach jaj, orzechach, fasoli. W produktach tych także znajduje się kwas foliowy, który również zawierają zielonolistne warzywa, mąka ryżowa. Bogate w potrzebne witaminy jest mleko i jego przetwory.

Nie należy samemu nabywać w aptece żelaza, albo witamin i bez konsultacji z lekarzem przyjmować w zwiększonych dawkach. W ten sposób zamiast pomóc, można przedawkować i sobie poważnie zaszkodzić.



POD PARAGRAFEM

W czasie powrotu ze świąt miałem niesympatyczną rozmowę z policją. Zwrócono mi uwagę za używanie klaksonu. Ponieważ nie jestem do końca przekonany, czy policjant miał rację, chciałbym dowiedzieć się, kiedy można używać sygnałów dźwiękowych i jakie przepisy to regulują.

Andrzej

Sprawę używania sygnałów dźwiękowych regulują przepisy Prawa o ruchu drogowym (Dziennik Ustaw nr 97 z 1998 r.),

które precyzyjnie określają zasady ich stosowania.

Przepisy zabraniają nadużywania sygnału dźwiękowego i sygnału świetlnego w nieuzasadnionych okolicznościach. I tak, nie wolno używać klaksonu na drodze, aby zwrócić uwagę pieszego lub innego uczestnika ruchu drogowego na nadjeżdżający pojazd. Jedynie można użyć klaksonu w wypadku, gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa. Na terenie zabudowanym należy włączyć

sygnał dźwiękowy tylko wówczas, gdy grozi niebezpieczeństwo.

Prawo o ruchu drogowym mówi o odstępstwie od tej regulacji. Otóż poza obszarem zabudowanym, we mgle, kiedy jest znacznie ograniczona widoczność, kierowca ma obowiązek dawać krótkie sygnały klaksonem w czasie wyprzedzania lub omijania innych pojazdów. Wówczas taki mało widoczny samochód będzie przynajmniej słyszany. Chodzi o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego.



Spotkanie z Tadeuszem J.

Idę sobie poprzez łąkę,
Za mną pełza troska,
Napotkałam ja biedronkę,
Czy to już jest wiosna?
Idę przy ogrodzie grzędzie,
Strach połą powiewa,
Wciąż jest smutno, szaro wszędzie
Wiosna wciąż nie śpiewa.
Na mosteczku nad strumykiem,
Napotkałam ciebie,
Świat zakwitnął, świat zaśpiewał,
Wiosna, jestem w niebie!

Twoje Słoneczko

Poznajmy się

Mam 20 lat, jestem średniego wzrostu szatynką spod znaku Panny. Czekam na SMS od mężczyzny (w wieku do 30 lat) z okolic Łomży, lub Ostrołęki.

Jeżeli jesteś samotny, lub się po-

prostu się nudzisz, napisz: 505 245 238. List także mile widziany.

Ania

Cześć Piękne! Chcę poznać jedną z Was, by wiosna była mniej samotna. Mam 26 lat (wzrost 176 cm). Możesz mieć dziecko, możesz być starsza ode mnie, to nie stanowi żadnej przeszkody. Odpiszę na każdy list. Wszystkie pozdrawiam czule.

Radek

Wdowa (lat 54, wzrost średni), pogodna, zaradna, przyjazna ludziom domatorka. Pragnę poznać sympatycznego, kulturalnego, materialnie niezależnego Pana. Z nałogów dopuszczam palenie papierosów. Jeżeli chcesz zerwać z samotnością, napisz.

Rak

Mieszkam na wsi. Jestem wysoką, szczupłą, energiczną i romantyczną kobietą (mam 28 lat). Katoliczką, bez nałogów. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Ważne są dla mnie uczciwość, szczerłość i wzajemne zaufanie. Mam przecucie, że gdzieś istnieje wrażliwy, wysoki mężczyzna, który bardziej ceni mi-

łość, niż dobra materialne. Mężczyzna, który daje poczucie spokoju i bezpieczeństwa. Przeznaczony tylko dla mnie.

Odezwij się, czekam. Zdjęcie mile widziane.

Basia

Blondyn, lat 37, stanu wolnego. Pracujący. Poznam Panią w wieku 35-40 lat, poważnie myślącą o życiu. Zdjęcie mile widziane.

Blondyn

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji), oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• W Turośli (pow. kolneński) ktoś włamał się do kościoła. Sprawcy sforsowali drzwi wejściowe, a następnie po drabinie wspięli się na ołtarz, z którego wyłamali dwie drewniane figurki aniołków. Straty oszacowane zostały na 1 tysiąc złotych.

• W Grajewie w nocy przypadkowy świadek poinformował policję o niszczeniu przez dwóch młodzieńców automatów telefonicznych przy ul. Piłsudskiego. Po krótkim pościgu funkcjonariusze zatrzymali wandalów, którymi okazali się pijani (ponad 1,2 prom. alkoholu) 16- i 18-latek. Szkody spowodowane ich wyczynem oszacowano na 360 złotych.

• W Piątnicy (pow. łomżyński) na skrzyżowaniu ulic Stawiskowskiej ze Szkolną kierujący fiattem seicento, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu skodzie felicii, co doprowadziło do zderzenia. Pasażerka fiata doznała urazu kręgosłupa.

• W Sokółce dyspozytorka po-



KRONIKA POLICYJNA

gotowia ratunkowego powiadomiła policję o nagłym zgonie 28-letniego mężczyzny. Pod wskazanym adresem w Osiedlu Zielonym funkcjonariusze zastali lekarza pogotowia, który właśnie stwierdził śmierć młodego gospodarza, oraz jego pijaną 31-letnią żonę (ponad 1,5 prom. alkoholu). Ze wstępnych ustaleń wynika, że powodem zgonu mężczyzny była rana kłuta klatki piersiowej.

• W Bielsku Podlaskim na placu nauki jazdy przy ul. Białowskiej 19-letni kursant ćwiczył na motocyklu. Kiedy instruktor nierozważnie odszedł na chwilę, za kierownicą suzuki usiadł 21-letni kolega kursanta. Obaj „na ostrym gazie” ruszyli w kierunku pobliskiego osiedla. W pew-

nym momencie, jak się okazało, nie posiadający prawa jazdy, młodzieniec stracił panowanie nad motocyklem; przejechał trawnik i całym impetem uderzył w szczytową ścianę bloku. Ranni amatorzy motocyklowych emocji trafili do szpitala.

• Policja w Łapach (pow. białostocki) została poinformowana przez dyspozytorkę pogotowia ratunkowego o śmiertelnym wypadku na drodze Brzozowo Stare — Wilkowo. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do niego w nocy. Wtedy na leżącym na jezdni, prawdopodobnie pijanego, 54-letniego mieszkańca pobliskiej wsi, najechał kierujący nieustalonym pojazdem i nie udzielając poszkodowanemu pomocy odjechał.

Złodziej „wynegocjowany”

W Białymstoku na ul. Lipowej policjanci prowadzili czynności służbowe dotyczące ograbienia pewnego mieszkania. I nagle poszkodowany rozpoznał idącego złodzieja! Funkcjonariusze natychmiast ruszyli, by go zatrzymać. Ten jednak, zorientowawszy się w sytuacji, zaczął uciekać. Dogoniony, wyciągnął nagle z kabury pistolet, próbując zatrzymać policjantów. Wbiegł do klatki schodowej jednego z bloków przy ul. Skłodowskiej-Curie. Tu, na czwartym piętrze, usiadł na krawędzi parapetu otwartego okna i oznajmił funkcjonariuszom, że jeśli podejda, wyskoczy. Natychmiast wezwane zostały policyjne posiłki z zespołem negocjatorów, straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Po niemal trzech godzinach „pertraktacji” policyjni negocjatorzy nakłonili młodego (24 lata) mieszkańca Choroszczy do zaniechania samobójczego zamiaru. Jak się okazało, zatrzymany poszukiwany był już przez sądy w Białymstoku i Bielsku Podlaskim.

19

— Nie było wątpliwości, że w mieszkaniu ktoś jest. Ba, nawet paliło się światło — mówi sierżant sztabowy Wojciech Sakowski, funkcjonariusz z Komendy Miejskiej Policji w Łomży. — Wezwałem do otwarcia drzwi; żadnych śladów włamania. Otworzył mi jakiś młodzieniec. Na nasz widok natychmiast rzucił klucze na podłogę w przedpokoju i próbował uciec na klatkę schodową. Nie zdążył. A w mieszkaniu byli jeszcze jacyś dwaj inni i niesamowity bałagan. Zaczęli się tłumaczyć, że przyszli na imprezę do koleżanki. A tu, oprócz nich, tylko pękate torby! Właśnie pakowali telewizyjny dekodery. Wszystko więc było jasne: włamywacze! Obezwładniliśmy całą pijaną, jak się okazało, trójkę w wieku 16–19 lat. Wniosek z tego zdarzenia jeden: czujny sąsiad to najlepszy zamek!

Czujną sąsiadkę mają mieszkańcy jednego z bloków przy ul. Konstytucji 3 Maja w Łomży. Właśnie wyjechali do rodziny na drugi kraniec Polski. Włamywacze skorzystali z klucza skradzionego wcześniej córce gospodarza, którzy, niestety, nie zmienili zamka. Kiedy sąsiadka usłyszała dochodzące zza ściany niepokojące odgłosy, natychmiast powiadomiła policję. Błyskawiczna akcja okazała się ze wszechmiar udana. Schwytani na gorącym uczynku przestępcy nie mieli żadnych szans.

Jak dobrze mieć sąsiada

Sierżant sztabowy Wojciech Sakowski i sierżant Krzysztof Mikucki oraz dyżurni starszy aspirant Lech Borowski i aspirant sztabowy Andrzej Wróblewski zostali nagrodzeni przez komendanta wojewódzkiego policji podinspektora Adama Mularza, który przyjechał do Łomży. Była to także okazja do pogratulowania sierżantowi Markowi Bączykowi zdania z wyróżnieniem

egzaminu na stopień podoficerski.

„Jestem przekonany, że wasz profesjonalizm przyczyni się do jeszcze efektywniejszej pracy; że da większe poczucie bezpieczeństwa”, powiedział nowy komendant wojewódzki podinspektor Adam Mularz.

Za obywatelką postawę podziękował także czujnej sąsiadce: otrzymała upominek w

postaci zegarka. Chciała pozostać anonimowa.

Na zdjęciu (od lewej): sierżant Marek Bączyk, sierżant sztabowy Wojciech Sakowski, sierżant Krzysztof Mikucki, komendant wojewódzki policji w Białymstoku podinspektor Adam Mularz, komendant miejski policji w Łomży młodszy inspektor Andrzej Zaremba, starszy aspirant Lech Borowski i aspirant sztabowy Andrzej Wróblewski



KONTAKTY



— Dotychczas każdego samobójcę oceniałem tak samo: „To słaby człowiek, bojący się życia lub chory psychicznie”. Teraz, kiedy straciliśmy przyjaciela, myślę inaczej: „Nikt nie ma prawa osądzać, bo nikt mu tego prawa nie dał” — mówi Kamil.

Przyszli prosto z pogrzebu. Przyniesli kserokopię listu: „Moi drodzy. Niestety nie potrafię dalej żyć to jest ponad moje siły, lecz bardzo bym chciał, ale jestem za słaby. Z góry przepraszam was wszystkich. Powiem wam tak: do życia nie są potrzebne tylko pieniądze, potrzebna jest miłość, czego mi bardzo brakowało przez całe życie. Nie chcę, byście mnie zrozumieli, dlatego to robię, bo nigdy mnie byście nie zrozumieli. Co do formalności, chciałbym pożegnać Bartka, Izę, Anielę, Martynę, Pawła, Piotrkę, Mariusza, Roberta, Jacka, Marię, Jacka, Siwę, Czesławę, Stefana. Wiercie, jest mi w tej chwili bardzo ciężko. Ból przeszywa moje serce, zabija od środka. Nie ma nic gorszego niż samotność. Nie życzę tego nikomu z was. Naprawdę bardzo was kocham, czy w tym, czy w następnym życiu. Życzę wam 100 razy lepszego życia jakie ja miałem. Nie przejmujcie się tylko, jak mnie już nie będzie. Mam wielką prośbę do osoby, która pierwsza przeczyta ten list, aby pożegnał wszystkich wymienionych ode mnie. Proszę także, aby moje ciało zostało spalone i rozsypane gdziekolwiek to nie ma znaczenia gdzie. Przepraszam za to, że żyłem. Naprawdę to właśnie teraz. Jeszcze raz przepraszam. Żegnajcie. Paweł. PS Żegnam także Kamę”. (Kama to jego pies.)

Przyniesli także

kserokopię wykonanego przez Pawła rysunku kościoła.

List Pawła, dwudziestolatka z Łomży, leżał obok niego, w samochodzie, którym dojechał do skraju leśnego zagajnika w pobliżu Elżbiecina (gm. Łomża). W wielkanocną niedzielę stojącego w poprzek drogi fiata 125 p zauważył przechodzący tędy leśniczy. Zajął do środka. Poinformował policję.

Samochód zamknięty był od środka. Zmarły leżał na rozłożonym przednim siedzeniu. W rurze wydechowej samochodu tkwiła rura od odkurzacza; prowadziła do bagażnika uszczelnionego kocem...

Ból

Lekarz stwierdził zgon z soboty na niedzielę.

— Mój narzeczony i ja rozmawialiśmy z nim właśnie w sobotę — wspomina Emilia. —

Nic w jego zachowaniu nie zwróciło naszej uwagi! Nie mogę uwierzyć w to, co się stało!

— Widziałam się z nim tydzień wcześniej — mówi Dorota. — Jak zwykle był pogodny, dobrze się rozmawiało.

Przyjaciele są zgodni: zawsze



Na zdjęciu: rysunek kościoła, wykonany przez Pawła, znaleziony z jego poże-gnalnym listem.

ANNA POLCZYK

był optymistą. I właśnie tym imponował im najbardziej.

— Nawet w najtrudniejszych chwilach mówił, że wszystko zmieni się na lepsze; że zawsze trzeba mieć nadzieję — wspomina Kamil.

W wielkanocną niedzielę wszyscy mieli się spotkać.

— Całą paczką czekaliśmy na Pawła na mojej działce. Umówiliśmy się na ognisko... — mówi Robert. — Kiedy się nie zjawiał, postanowiliśmy sprawdzić, co się dzieje. Przed blokiem, w którym mieszkał, nie było jego samochodu. Zawróciliśmy. Komu z nas przyszłoby do głowy, że on już...

Dowiedzieli się po dwóch, trzech dniach.

— Moja pierwsza reakcja? Uważałem, że to żart! — wspomina Kamil. — On i samobójstwo?! Wykluczone, chociaż miał bardzo ciężkie życie.

Kilka lat temu, także śmiercią tragiczną, zmarła jego matka. Prawnym opiekunem Pawła została ciotka. Był uczniem wieczorówki, pracował. Ostatnie dwa lata mieszkał u obcych ludzi...

Paweł pochowany został ze swą matką. Z żałobnego nabożeństwa Emilia szczególnie zapamiętała fragment Ewangelii Świętego Jana: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele”.

— Wierzę, że teraz Paweł naprawdę jest szczęśliwy; że doświadcza miłości... — mówi.

— Bóg da mu mieszkanie w niebie za wielkie cierpienie na ziemi — dodaje Kamil. — Bo przecież Bóg jest sprawiedliwy.



Maluj w „plastyku”!

Nabór uczniów do klasy pierwszej rozpoczyna Liceum Plastyczne w Łomży. To państwowa średnia szkoła artystyczna, kończąca się egzaminem dyplomowym i dojrzałości. Nauka trwa 4 lata. Specjalnością szkoły jest grafika.

Warunki przyjęcia: ukończone gimnazjum oraz wysoka ocena umiejętności plastycznych na egzaminie wstępnym.

Egzamin z przedmiotów artystycznych, który odbędzie się 24 maja 2003 roku (godz. 9.00) obejmuje: rysunek (postać na kartce formatu A 3), malarstwo (martwa natura, farby wodne, format A 3) oraz kompozycję przestrzenną (rzeźba, modelowanie w glinie). Warunkiem przystąpienia do egzaminu jest dostarczenie do sekretariatu Liceum (do 20 maja) teczek z podaniem, wykazem ocen z półrocznej klasy trzeciej gimnazjum, dwoma zdjęciami legitymacyjnymi i zaświadczeniem lekarskim od specjalisty w dziedzinie medycyny pracy. Na egzamin trzeba zabrać ważną legitymację szkolną, farby wodne, pędzle i ołówki.

Komisja egzaminacyjna ogłosi listę przyjętych kandydatów po dostarczeniu oryginału świadectwa ukończenia gimnazjum.

Kandydaci do Liceum Plastycznego mogą korzystać z konsultacji prowadzonych w Liceum: od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00–15.00, w piątki w godz. 10.00–17.00.

Szczegółowych informacji o naborze uczniów do klasy pierwszej udziela sekretariat Liceum, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1 (budynek dawnego szpitala), tel. 086 2188-419.

Rys. III nagroda Izabeli Parzych, uczennicy Liceum, w V Ogólnopolskim Konkursie na Rysunek Satyryczny dla Liceów Sztuk Plastycznych

Zambrowskie pejzaże

W Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie prezentowane są „Pejzaże” Ewy Wiśniewskiej, Wandy Kruszkowskiej, Haliny Modzelewskiej, Krystyny Falkowskiej i Zbigniewa Chońskiego.

— Jest to wystawa uczestników zajęć w naszej pracowni plastycznej. Okazuje się, że w różnym wieku można w sobie odkryć różne talenty. Goethe powiedział, że „Opatrzność ma tysiące sposobów, aby podnieść schyłonych i pomóc wstać leżącym” — powiedziała Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie.

Amatorzy poznają tajniki tworzenia dzieł plastycznych pod kierunkiem instruktora Włodzimierza Dąbkowskiego.

Srebro dla stolarzy

Grzegorz Biedrzycki z Karwowa (gm. Stawiski) i Łukasz Kaniuk ze Stawisk, uczniowie Zespołu Szkół Drzewnych nr 9 w Łomży, zajęli drugie miejsce w eliminacjach okręgowych XXXII Turnieju Budowlanym w kategorii „stolarz”.

— Cieszymy się sukcesem naszych uczniów. Bardzo dobrze zaprezentowali siebie i szkołę. Egzamin był trudny, obejmował pięćdziesiąt zadań testowych i trzy problemowe. A w eliminacjach okręgowych brali udział reprezentanci 45 szkół z całego kraju — mówi Grażyna Borawska, wicedyrektor ZSD nr 9.

Do konkursu przygotowywał uczniów nauczyciel Henryk Bigiej. Organizatorem tegorocznego eliminacji Turnieju był Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej. W drugiej połowie maja w Jarosławiu odbędzie się finał centralny.



Orla naszych lotów potęga

Spełniły się wreszcie sny całych pokoleń Polaków o potęgę. Kontrakt na dostawę samolotów F-16 został podpisany. Postawiliśmy na zbrojenia. Jest całkowicie zrozumiałe, że nasza armia, biorąc udział w licznych wojnach i podbojach, musi być wyposażona w odpowiedni, nowoczesny sprzęt.

Trzeba wykorzystać moment, kiedy to granice naszego państwa nie są bezpośrednio zagrożone. Pozwala to siłom zbrojnym Rzeczypospolitej na spokojne prowadzenie działań militarnych nie tylko w Europie, ale nawet na odległych kontynentach.

W tej sytuacji rozwijanie produkcji towarów konsumpcyjnych w Polsce nie ma najmniejszego sensu. Dużo prościej jest przecież dostarczyć je obywatelom jako łupy wojenne z podbitych krajów.

Sztaby naszej armii z prezydentem, jako zwierzchnikami sił zbrojnych, powinny jak najszybciej opracować listę państw, które w pierwszej kolejności staną się obiektem naszego ataku. Wydaje się, że na razie powinny

to być kraje bogate, a jednocześnie nie posiadające zbyt dużego potencjału militarnego. Na dobry początek wytypujemy Szwajcarię, Luksemburg i Monako. Ze zlokalizowanych tam banków i kasyn uzyskamy żywą gotówkę, co uzdrowi budżet państwa, pozwoli dać pierwsze zaliczki obywatelom i terminowo spłacać kredyt zaciągnięty na zakup samolotów.

Potem, jak już okrzepniemy w grabieżach, możemy po-

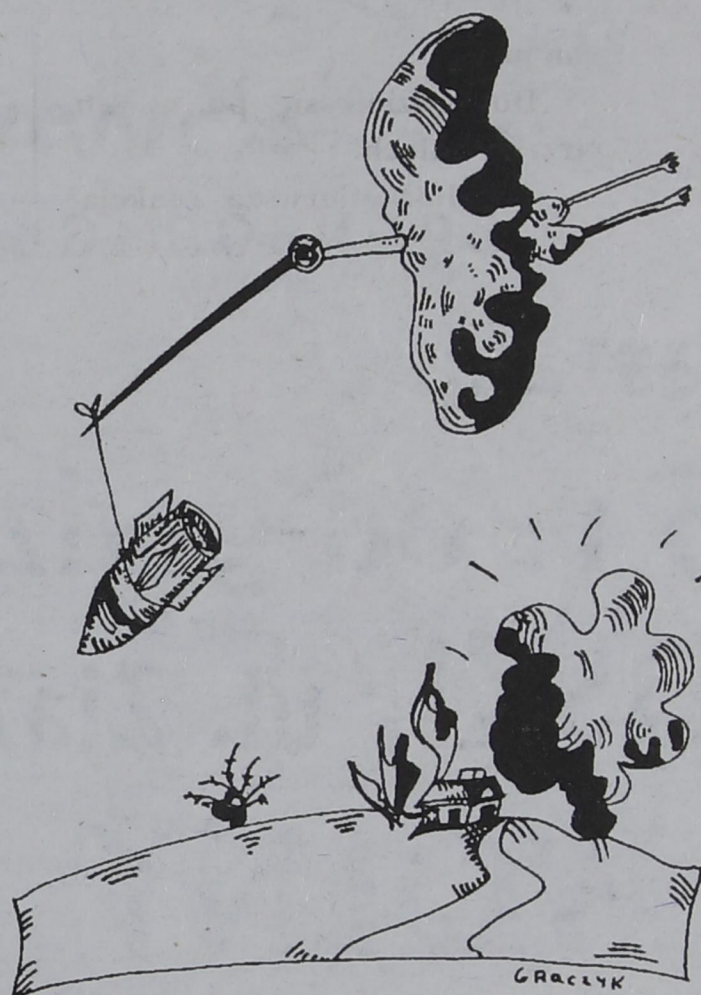
kuścić się na ataki bardziej niebezpieczne i ryzykowne, które dadzą naszym żołnierzom porcję adrenaliny, niezbędną do utrzymania wysokiego morale armii.

W tym kontekście podpisanie z Amerykanami umów offsetowych, które rzekomo mają ożywić polską gospodarkę, jest sprawą zupełnie marginalną. Z dotychczasowych doświadczeń wiemy przecież, że pieniądze te zostaną wydane głównie na opłacenie amerykańskich menedżerów i doradców. Mogą więc jedynie podnieść dochody właścicieli hoteli pięciogwiazdkowych, w których ci specjaliści będą zamieszkiwać.

Na szczęście, na projektowanej mapie inwestycji offsetowych Polska północno-wschodnia stanowi białą plamę. Pozwoli to nam, żyjącym tutaj, dalej cieszyć się krystalicznie czystym, nieskażonym jakimkolwiek przemysłem, powietrzem. Szczepiot skowronków i klaskanie słowików może nam jedynie czasem zakłócić szum, lecących na odległe fronty odrzutowców.

„Pierwym dziełom, pierwszym dziełom samolioty” śpiewali Rosjanie, kiedy ich kraj był mocarstwem. Kolej na nas.

WIESŁAW
WENDERLICH



spiećcia

21

Minister Krzysztof Janik, podczas przedreferendalnego spotkania w auli Akademii Medycznej w Białymstoku, pocieszał: „To nie jest tak, że Podlaskie leży na końcu świata. Jesteście ważnym regionem dla republik nadbałtyckich i krajów skandynawskich”. A jednak koniec świata! O którym nie wie się nawet, że republiki są już samodzielnymi krajami.

Gdy radny, jednocześnie dyrektor jednej ze szkół w gminie Sokół, wystartował w konkursie na dyrektora Zespołu Szkół, przypomniano mu, że wcześniej jednej z nauczycielek poświadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Za tzw. pasionkę nauczycielka przez 3 lata pobierała wyższy dodatek stażowy. Okazało się, że przed popasaniem „baranów” w szkole nikogo przedtem nie popasała. Popasie się konkurencja kandydata?

Wysokie komisje stwierdziły, że podczas egzaminów gimnazjalistów doszło w Podlaskiem do przypadków poprawiania uczniom prac przez nauczycieli. Z tego powodu egzaminy mają być powtórzone. Znowu cygan zawinił, a kowala powiesili.

Husqvarna

PROMOCJA!

HQV 240R

— 200 PLN TANIEJ

HQV 323R

— 110 PLN TANIEJ



od 22.04.2003
do 21.06.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

HAVO Sp. z o.o.

Firma handlowa z branży RTV AGD posiadająca największą w regionie północno-wschodniej Polski sieć sklepów detalicznych Eldom

poszukuje kandydata z Łomży na stanowisko:

SPRZEDAWCA

Oczekiwania wobec kandydatów

- wiek do 30 lat • wykształcenie minimum średnie • prawo jazdy kat. B i doświadczenie w prowadzeniu samochodu • uregulowany stosunek do służby wojskowej • dobra znajomość obsługi komputera • mile widziane doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku • dyspozycyjność • komunikatywność, łatwość nawiązywania kontaktów • profesjonalne podejście do klienta • zaangażowanie w wykonywaną pracę.

Zainteresowane osoby prosimy o dostarczenie do 6 maja 2003 CV oraz listu motywacyjnego do kierownika sklepu Eldom na adres:

Sklep ELDOM

18-400 Łomża, Al. Piłsudskiego 6, tel. 218 01 40

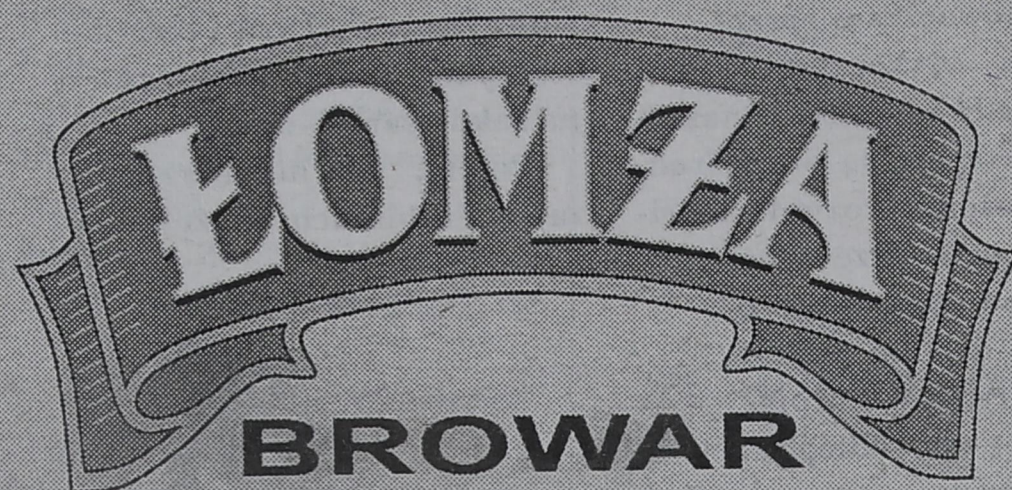
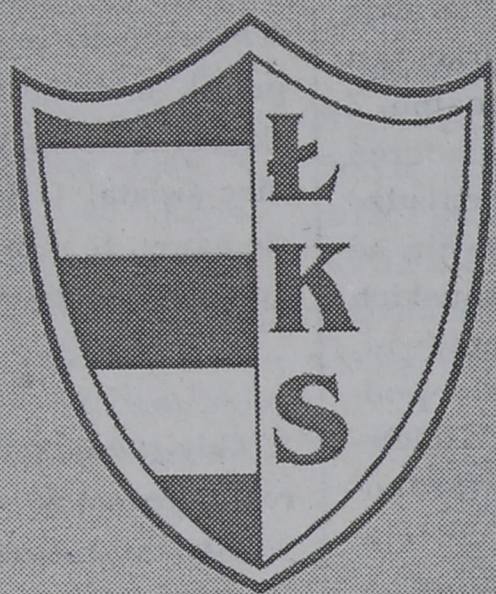
W CV prosimy o zamieszczenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z d. 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. nr 133, poz. 883)”. Odpowiemy tylko na wybrane oferty.

fak. 2424

KONTAKTY



WIELKA MAJÓWKA



BROWAR
SPONSOR GŁÓWNY

zapraszają:

2-3 MAJA 2003 r. od godz. 12⁰⁰

STADION MIEJSKI, ul. Zjazd 18

WSTĘP WOLNY

gwiazdy wieczorów:

AKCENT

(muzyka Disco Polo)

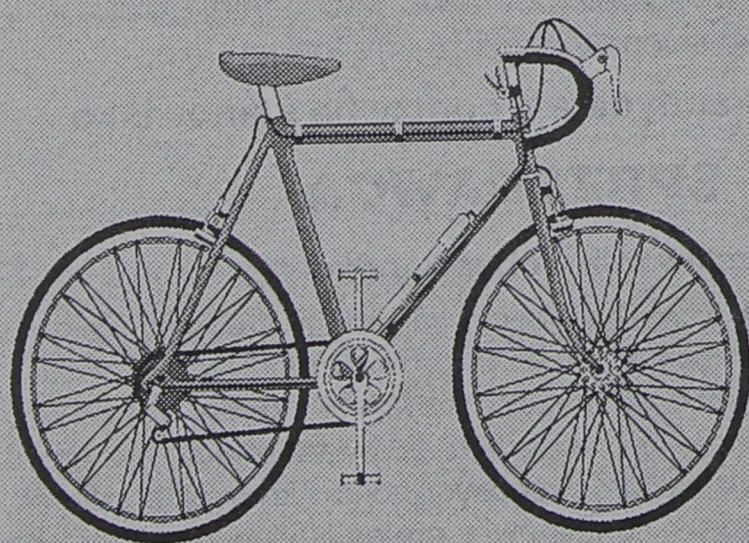
ELENA RUTKOWSKA

(muzyka Cygańska)

występy zespołów muzyki popularnej

WESOŁE
MIASTECZKO

w przerwach
LOSOWANIE ATRAKCYJNYCH NAGRÓD



Patronat medialny:

KONTAKTY

bab
57.5 PL

Współczesna

Rn

TV Łomża

CENTER-MEBEL

Memezis

RADIO FAD
94.21 FM

POLHURT

MACKIEWICZ
MAREXIM

Mariola

AWO
Audi

FARGOTEX

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

W

HOTEL
Baranowski

LIBRA
PRINT

UNIQA

PRP
Jasne i ciemne

SANMET

LIBRA
PRINT

AGKO
PANELS SCHEM

Tadeusz i Wanda Wałkuscy

USŁUGI KOMUNALNE
„BŁYSK”

PEPEE'S S.A.

Specjalistyczne Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne
przy Polskiej Grupie Farmaceutycznej Sp. z o.o. (ESKULAP)

RENAULT
Janusz Zawalski

FARMAL

DANTEX

DANTEX

DAEWOO
POLMOZBYT

FARMAL

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. RTG ZEBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00-17.00

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Alcja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZEBÓW.

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kazińska 2. Rejestracja: (086) 218-16-47

WIESŁAW MARKOWSKI - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, 0-602-533-675. Bezbolesne leczenie hemoroidów.

AUDIOPROTEZYKA Ewa Łuczycka „ACER”, Kazińska 2. Aparaty słuchowe, wkładki uszne - dobór, sprzedaż, refundacja. Bezpłatne badanie słuchu. PIĄTEK 9.00-12.00, tel. (085) 7411-210, 0506 043 506.

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ, Łomża - Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

„ROB-GAS” - samochodowe instalacje gazowe - montaż, serwis, Łomża, Bema 37, tel. (086) 218-74-74

AUTO-GAZ montaż - filia siedlecka, Łomża, ul. Rybaki 57, 215-11-25, 0-502-516-915, 0-502-565-084

AUTO-GAZ „KUBUŚ” montaż samochodowych instalacji gazowych. Piłsniowa ul. Włosiańska 36, tel. (086) 2171-179.

SPRZEDAM BMW (1991r), tel. 216-97-12

SPRZEDAM Opel Vectra B 1.6, gaz 27900zł (1996r), 0-504-169-630

FIAT 126p (1991r), 216-63-18

SPRZEDAM PLANDEKE Żuk Lublin - tanio, 216-78-16

VW 1.8 (1988r), tel. 219-10-10

PRZYCZEPKA, 2157-647

CHARADE 1.0B (1985r), tel. 278-64-03

SPRZEDAM FIAT 126p (1992r), czerwony, tel. 0-600-700-303 lub po 16.00 216-32-27

OPEL ASTRA 1.4 (1997r) + gaz, 0-505-652-231

FORD TRANSIT 2.5D (1996r), Mercedes 2.5D (1992r), tel. 0-602-468-628

NISSAN (1992r) trzydziświaty, bezwypadkowy 68500 km, Łomża, (086) 218-18-95

SPRZEDAM POLONEZ Caro (1992r), pierwszy właściciel, bezwypadkowy, 474-31-64 po 20.00

SPRZEDAM MOTOCYKL Honda XL500, Simson 551, cena 1500, 2182-171, 0-503-892-968

PLUS SPRZEDAM (1997r), 2181-586

TICO (1997r), 2183-148

MATIZ (1999r), tel. (086) 4730-452

GOLF (1981r) 1.3 gaz, zadbane, 219-30-24, 0-505-760-179

PEUGEOT 406 1.9td (1996r), klimatyzacja, cena 27 tys., tel. 0-606-53-98-94

STAR 200 HDS, (086) 216-60-54

„Janochy”
Prywatny Ośrodek
Detoksykacyjno-Terapeutyczny

07-405 Janochy 22 gm. Troszyn
tel./fax (0...29) 767-19-61
www.detox.ostroleka.com.pl; e-mail: dr.glinka@interia.pl

- leczenie kompleksowe uzależnień
- terapia, esperal
- testy na obecność narkotyków
- całodobowo

Alkohol, narkotyki, leki - odtruwanie
lek. med. Włodzimierz Glinka tel. kom. 0502 545-452

**PIERWSZA
NIEPUBLICZNA PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**

Świadczy usługi w zakresie diagnozy i terapii psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej dzieci i młodzieży

**Zapraszamy codziennie
od godziny 16.00 do 19.00**

Łomża, ul. Fabryczna 9a
Rejestracja w godzinach 8.00-13.00
tel. 216-03-65

OPEL OMEGA 2.0 16V + gaz (1995r) zamiana, 0-600-730-268

POLONEZ (1995r) + gaz - turkus, tel. 0-607-565-770

SPRZEDAŻ

KURKI 6-TYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo 9; 2176-296.

PRAŚY BELUJACE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

SIECZKARNIE DO KUKURYDZY, ślankoszonkę, (086) 275-55-31, 0-502-273-367

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozonopornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

DZIAŁKI BUDOWLANE w Gielczynie, 0-605-664-000

KOMBAJNY, SIECZKARNIE, beczkowoz, traktory samobieżne, rolujące, (086) 2191-009, 0-501-408-363

SKÓRZANE KOMPLETY wypoczynkowe, holenderskie, różne kolory i wzory, Wojska Polskiego 96, 0602 687 672.

ZBIORNIKI DO MLEKA do 5000 L. Montaż, duży wybór, 0606 892 948.

SPRZEDAM WINDE aluminium do mercedesa 814, tel. 2160-631

PRZYCZEPĘ DO KISZONEK „Miroslawia” (1999r), (029) 767-10-69

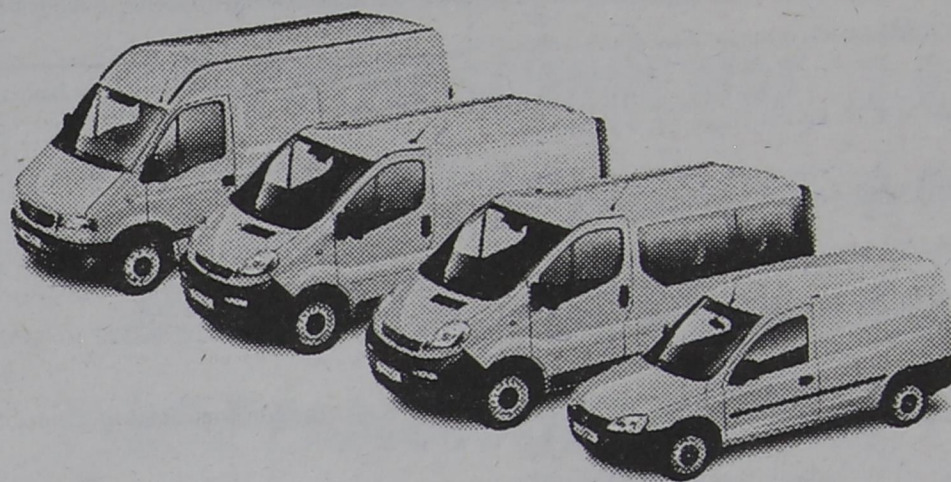
SPRZEDAM BRONY śrutownik, beczki, 473-66-46

SPRZEDAM TV 14” Philips, konsola PSX, tel. 218-07-15

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 216-06-79

SUKNIA ŚLUBNA (44/170), tel. 218-23-14 po 20.00

my się pracy nie boimy



GMAC BANK

OPEL CREDIT

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

SPRZEDAM GOSPODARSTWO z budynkami Rogienice Wielkie, 279-17-02

ŚWIERKI SPRZEDAM, tel. 219-13-51

SPRZEDAM SZTACHETY, 217-43-48

SUKIENKA KOMUNIJNA - tanio, (086) 2175-165

0,9ha Olszyny, las, możliwość stawu, 0-602-511-404

SPRZEDAM POLE z lasem nad Pisz w Balikach, działki budowlane - ul. Kraska i Zawady - Łomża, (086) 218-50-79

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Dłużniewo, tel. 215-03-52

ROZRZUTNIK OBORNIKA 1-osłowy 4m, 219-33-13

SPRZEDAM TANIO garnki AMC, 216-05-72

SPRZEDAM PSZCZOŁY, (086) 216-70-58

DZIAŁKA na ul. Sikorskiego 154 obok Rejonu Dróg Publicznych, tel. 2165-857

WÓZEK DZIECIĘCY dla bliźniaków, 216-02-45

BIZON i MTZ, tel. 4738-129

PRAŚĘ Z-224/2; (086) 4738-280

PRZYCZEPĘ SAMOCHODOWĄ przewóz zwierząt żywych, tel. 216-54-64, 0-692-161-103

P.H.U „BETA” - okna, drzwi PCV, 0-505-045-802

SPRZEDAM NOWĄ bryczkę, Wielkopolską gniazd siedmioletnią, ułożoną, tel. 0-604-732-302

TANIO 0,57 ha ziemi na działki Pęza, (086) 219-28-05

KĄTOWNIK PLASTIKOWY na ogrodzenia, 0-505-030-929

SPRZEDAM ŁĄKĘ - Czaplice, 2190-425

SPRZEDAM 10-arowe działki ogrodnicze ogrodzone, położone na terenie m. Łomży 200m od drogi w kierunku Zawady - Przedmieście, 2189-622 po 18.00

CIĄGNIK OGRODNICZY CASE, 218-34-58, 0-604-621-841

JALÓWKA WYSOKOCIELNA, 2192-211

DESKI, (086) 216-20-79

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

POWYPADKOWE; 0602-740-749.

ŻYTO, (086) 217-51-65

LOKALE

LOKAL - 0609 766 548.

SPRZEDAM M-2 na parterze. Cena do uzgodnienia, tel. kontaktowy 218-88-13.

STANCJA, 2166-923

STANCJA, 216-36-63

M-4 SPRZEDAM, 218-02-79

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, Por. Łagody, 218-02-79, 0-507-383-782

DO WYNAJĘCIA KAWALERKA w centrum, tel. 0-503-06-66-99

SPRZEDAM DOM w Jedwabnem, (086) 218-46-94

SPRZEDAM M-4 przy ul. Rycerskiej w Łomży, I piętro, 218-28-22

SPRZEDAM M-3 lub zamienię na większe lub domek, tel. 218-18-49

KUPIĘ DOMEK drewniany lub murowany z działką na wsi, cena do 10000zł, tel. 0-695-525-455

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2190-520, 0-602-529-047 po 16.00

350m² na sklep, salon samochodowy, Łomża, 0-602-511-404

WYNAJME PLAC na działalność handlową 350m² przy dworcu PKS, ul. Dworcowa, 0-609-652-433

SPRZEDAM M-4, 473-23-37 po 16.00, 0-694-888-065

LOKALE - WYNAJEM, 2188-030

STANCJA GARAŻ, 215-06-66

Firma:
„Święta Anna”
tel. (086)
218 08 01
Łomża
ul. Poznańska 156
wjazd przy stacji paliw

**NAGROBKI GOTOWE
I NA ZAMÓWIENIE
WYPISYWANIE TABLIC**

**PARAPETY, SCHODY
BLATY, KOMINKI**

ERBET S.C.

**WYTWÓRNIĄ PREFABRYKATÓW BETONOWYCH
ŁOMŻA, ul. Poligonowa 18, tel. (086) 2180-724**

oferuje:

- KOSTKĘ BRUKOWĄ • KRAWĘŻNIKI I OBRZEŻA
- PŁYTY CHODNIKOWE • PŁYTY „JOMB”
- PALISADY • PŁYTY AŻUROWE EKOLOGICZNE
- BLOCZKI • NADPROŻA
- KRĘGI I RURY (TAKŻE NA SZAMBA)

oraz

- RUSZTY DLA TRZODY I BYDŁA

KONTAKTY



MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, tel. 215-35-02 2441
 SPRZEDAM M-3, IV p., 219-03-26 2442
 NA USŁUGI 45m² do wynajęcia, Łomża, Mazowiec-
 ka 1; 0-502-53-43-12 2451
 LOKAL 100m², (086)216-48-54 2452-o
 STANCJA, 218-37-38 2454
 SPRZEDAM SKLEP lub odstąpię lokal 35m², 0-608-
 43-41-25 2457
 SPRZEDAM M-4, ul. księcia Janusza 4, 0-608-40-64-
 02 2463
 WYNAJME GARAŻ, Jatkowa, 473-66-36 2466
 DO WYNAJĘCIA M-3 w Lublinie, 2160-119 2468-o
 DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE - dwupiętrowe
 70m², tel. 216-32-70 lub 0-504-504-561 2476
 SPRZEDAM DOM z dużą działką, Stara Łomża p/
 sz; (086)216-69-99, 0-604-959-104 2478
 DO WYNAJĘCIA mieszkanie wieczorem, 215-01-02
 2486
 ODSTĄPIE LOKATORSKIE 36m², I pok., tel. 473-
 70-64 2493

LOKALE

LOKAL - 0609 766 548. f.1971-00
 SPRZEDAM M-2 na parterze. Cena do uzgodnie-
 nia, tel. kontaktowy 218-88-13. f.2060-00
 STANCJA, 2166-923 2285-o
 STANCJA, 216-36-63 2297-o



Podlaska
Fundacja
Rozwoju
Regionalnego

PARTNERSTWO DLA SUKCESU

oferuje

BEZPŁATNE DORADZTWO
 dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz
 osób rozpoczynających działalność
 gospodarczą

z zakresu:

- funduszy pomocowych;
- preferencyjnych źródeł finansowania działalności;
- administracyjno-prawnych aspektów prowadzenia działalności;
- aspektów związanych z marketingiem, zarządzaniem i finansami w przedsiębiorstwie;
- informacji nt. dostępnych w ramach KSU specjalistycznych usług doradczych.

CENTRUM WSPIERANIA BIZNESU
 w Łomży, ul. Polowa 53, tel. 215 16 90

f. 2216

M-4 SPRZEDAM, 218-02-79 2354-00
 SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, Por. Łagody, 218-
 02-79, 0-507-383-782 2382
 DO WYNAJĘCIA KAWALERKA w centrum, tel. 0-
 503-06-66-99 2391
 SPRZEDAM DOM w Jedwabnem, (086)218-46-94
 1877-o
 SPRZEDAM M-4 przy ul. Rycerskiej w Łomży, I pię-
 tro, 218-28-22 2402
 SPRZEDAM M-3 lub zamienię na większe lub do-
 mek, tel. 218-18-49 2403
 KUPIE DOMEK drewniany lub murowany z działką
 na wsi, cena do 10000zł, tel. 0-695-525-455 2405
 LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2190-520, 0-602-529-047
 po 16.00 2412
 350m² na sklep, salon samochodowy, Łomża, 0-602-
 511-404 2415-o
 WYNAJME PLAC na działalność handlową 350m²
 przy dworcu PKS, ul. Dworcowa, 0-609-652-433 2431
 SPRZEDAM M-4, 473-23-37 po 16.00, 0-694-888-
 065 2432
 LOKALE - WYNAJEM, 2188-030 2434-o
 STANCJA GARAŻ, 215-06-66 2437
 MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, tel. 215-35-02 2441
 SPRZEDAM M-3, IV p., 219-03-26 2442
 NA USŁUGI 45m² do wynajęcia, Łomża, Mazowiec-
 ka 1; 0-502-53-43-12 2451
 LOKAL 100m², (086)216-48-54 2452-o
 STANCJA, 218-37-38 2454
 SPRZEDAM SKLEP lub odstąpię lokal 35m², 0-608-
 43-41-25 2457

LOKALE - WYNAJEM, 2188-030

STANCJA GARAŻ, 215-06-66

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, tel. 215-35-02

SPRZEDAM M-3, IV p., 219-03-26

NA USŁUGI 45m² do wynajęcia, Łomża, Mazowiec-
 ka 1; 0-502-53-43-12

LOKAL 100m², (086)216-48-54

STANCJA, 218-37-38

SPRZEDAM SKLEP lub odstąpię lokal 35m², 0-608-
 43-41-25

**BANKOWY KREDYT
 HIPOTECZNY**
 w USD PLN, EUR, CHF
 już od 3,6% bez dodatkowych opłat
POŻYCZKA GOTÓWKOWA

**NIERUCHOMOŚCI
 „TYTAN”
 18-400 ŁOMŻA
 ul. Polowa 45**

**tel. (086) 216-62-26
 0-604 05 10 82
 0-604 22 76 58**

OFERTA TYGODNIA:
 Mieszkanie dwupiętrowe
 po kapitalnym remoncie
 127 m² komfortowe - 160 000 zł
 Działka przemysłowa w Jeziorku
 4800 m² - 5 zł za m²
 Bliźniak, pow. 140 m²,
 pow. działki 381 m² - 110 000 zł

SPRZEDAM M-4, ul. księcia Janusza 4, 0-608-40-64-
 02 2463
 WYNAJME GARAŻ, Jatkowa, 473-66-36 2466
 DO WYNAJĘCIA M-3 w Lublinie, 2160-119 2468-o
 DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE - dwupiętrowe
 70m², tel. 216-32-70 lub 0-504-504-561 2476
 SPRZEDAM DOM z dużą działką, Stara Łomża p/
 sz; (086)216-69-99, 0-604-959-104 2478
 DO WYNAJĘCIA mieszkanie wieczorem, 215-01-02
 2486
 ODSTĄPIE LOKATORSKIE 36m², I pok., tel. 473-
 70-64 2493

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero - „Opo-
 ka”, 216-48-39 185-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-
 604-430-889 213-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07 217-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)218-59-91 302-o

BIELE, OBORY, chlewnie, 0-602-783-424 754-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-
 237 1396-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001. fak. 1556-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ GRUZU, żwir, piasek, re-
 monty mieszkań, domów, 2160-625, 0602-828-318. f.2076-o

TYNKI, 0-608-147-306 2094-o

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184 2084-o

NAPRAWA AGD, 2190-333 2153-o

USŁUGI REMONTOWO-wykończeniowe miesz-
 kań, 0-504-718-743 2156-o

KRYCIE DACHÓW, 216-98-98 2202-o

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek profesjona-
 lnym wykonam, tel. (029) 769-01-92, 0-602-177-449 2291-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 215-34-54 2315-o

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury
 VAT, tel. 0-601-153-568 2323-o

UKŁADANIE POLBRUKU, docieplanie budynków,
 0-503-795-381 2370

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, pane-
 le, 2170-680 2372-o

TYNKI, GLAZURA, 47-42-447 2373-o

MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE, panele, 218-
 37-65 2376

TYNKI, GLAZURA, 47-42-447 2373-o

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, pane-
 le, 2170-680 2372-o

CYKLINOWANIE, REMONTY, (029)7667-419 2419-o

KRYCIE DACHÓW, 473-16-46 2420-o

„MAC-ROB”. Zaufaj profesjonalistom - profesjona-
 lnym montaż samochodowych instalacji gazowych.
 Łomża, ul. Senatorska 13, tel. (086)216-69-48 (na
 posesji III LO) 1856

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, glazura, pane-
 le, 216-62-88, 0-608-014-410 2460-o

RENOWACJA POMNIKÓW, wykucie napisów w
 lastriko i granicie, odnawianie liter, 2188-263 2449

BRYGADA REMONTOWO-budowlana, 0-608-517-
 630 2446

TYNKI ELEWACJE - tanio, 2181-586 2443

CIĘCIE DRZEWA opałowego, 0-505-582-658 2440

USŁUGI KOPARKA: wykopy, kopanie stawów, wyry-
 wanie karp, itp. (086)216-35-79, 0-602-520-783 2435

TYNKI GIPSOWE agregatem, posadzki betonowe
 mikrokremem - własne zasilanie, 0-602-105-979, 0-
 602-473-355, (086)2198-501 2435-o

STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891 2450-o

OGRODZENIA z kamienia, grille, altany, itp., 0-
 607-703-870 2469

SZYBKI KREDYT bez poręczycieli, 4730-704 2487-o

UKŁADANIE POLBRUKU - tanio, 218-68-84 2481

TRANSPORT

ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób wynajem, Łomża,
 Bema 37, tel. (086)215-35-31 993-o

HANNOVER, BREMEN - każda sobota, tel. 215-76-
 25; 0608-611-628. fak. 1630-o

„MISTRAL” - MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48. f.2045-o

HANNOVER - każda niedziela, 215-76-17, 0-606-
 146-917 2346-o

BUSEM NAJTANIEJ, 218-30-88, 0-608-576-544 2350-o

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23 2417-o

NIEMCY BUSEM, 217-62-15, 0-608-778-708 2423-o

HANNOVER i okolice - niedziela, 0-608-575-698 2484

BUSEM 9-osobowym, 218-34-58, 0-604-621-841 2490-o

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy - Niemcy, Europa Za-
 chodnia, tel. (071)385-20-18 377-o

www.ovb.pl, kontakt: 0-502-256-683. f.2230-o

DORADZTWO FINANSOWE proponuje dodatko-
 wą pracę dla mieszkańców Łomży, 0606 793 969. f.2229-o

ZAOPIEKUJE SIĘ starszą osobą. Szukam pracy cha-
 lupniczej, 2150-494 2374

PRACA DLA ASYSTENTÓW w dziale ubezpieczeń
 życiowych, 0-506-097-386 2381

STANOWISKO KIEROWNIKA agentom i mulia-
 gentom ze stażem pracy w ubezpieczeniach ży-
 cych min. 1 roku, 0-506-097-386 2381



Rigips

RIGIPS POLSKA - STAWIANY Sp. z o.o. jest częścią międzynarodowego koncernu
BPB Gypsum - europejskiego potentata w produkcji systemów suchej zabudowy
 wnętrz, w tym płyt gipsowo-kartonowych.
 BPB Gypsum nieustannie rozszerza zakres swoich produktów, podnosi ich jakość oraz
 koncentruje swą uwagę na jak najlepszej obsłudze klienta.

POSZUKUJEMY KANDYDATA NA STANOWISKO:

KIEROWNIK DS. PRODUKCJI

w zakładzie produkcji styropianu w Łomży

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- organizację i nadzór nad całością zagadnień związanych z produkcją, utrzymaniem ruchu oraz kontrolą jakości
- rozliczanie produkcji z uwzględnieniem wybranych zagadnień gospodarki magazynowej

Poszukujemy osoby, która:

- posiada minimum średnie wykształcenie techniczne
- posiada doświadczenie w kierowaniu produkcją
- posiada umiejętność i doświadczenie we współpracy i kierowaniu ludźmi
- wykazuje biegłą znajomość obsługi komputera (minimum w zakresie pakietu MS Office)
- posiada co najmniej podstawową znajomość j. angielskiego

Dodatkowym atutem będzie:

- dobra znajomość j. angielskiego
- doświadczenie w branży produkcji styropianu

Najlepsze kandydatowi zaoferujemy pracę w międzynarodowym koncernie o ustalonej
 renomie, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz warunki finansowe adekwatne do
 zajmowanego stanowiska.

Kandydatów spełniających powyższe wymagania prosimy o przesłanie swojego życiorysu wraz z listem motywacyjnym w
 terminie do dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia:

Zakład Produkcji Styropianu
 ul. Poznańska 103
 18-400 Łomża
 na ręce Pani Wioletty Barwińskiej
 e-mail: wioletta.barwinska@bpb.com.pl

Do wysłanych dokumentów prosimy dołączyć następującą klauzulę: "Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z d. 29.08.97
 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji
 projektu rekrutacji BPB Gypsum: Global vision - Local focus" (Dz. Ust. Nr 133 poz. 833).

REKLAMA



KONTAKTY

MEDYCYNA TYBETAŃSKA

Lekarze — leczą skutecznie ziołami choroby, schorzenia, bóle.

Stosują sprawdzone metody diagnozowania
 na podstawie tęczyówki oka (irysdiagnostyka) oraz badania pulsu.
 Chcesz poprawić swój stan zdrowia i samopoczucia
 zapraszamy do naszego gabinetu:

9 maja 2003 r.

ROK, Łomża, Małachowskiego 7, tel. 0-602-742-796

fak. 2121

KRZEWY OZDOBNE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie
 produkowane w gruncie i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkołka Krzewów Ozdobnych Eden

WOLA ZAMBROWSKA 74a

18-301 Zambrów

tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33

www.eden2.pl, e-mail: krzewy@eden2.pl

- Duży wybór • niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta

KUPON
10%
ZNIŻKI

REKLAMA

ZATRUDNIĘ FRYZJERA damskiego z doświadczeniem, 473-19-89

LAKIERNIK MEBLOWY szuka pracy, 473-56-96

KIEROWCA - B.C szuka pracy, 0-502-608-591

PRZYJME PRACOWNICĘ do sklepu spożywczego, 0-603-165-231

ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ ze stażem, 0-602-33-51-57

BRUKARZOM, BUDOWLANCOM, 0-608-517-630

MYJNIA RĘCZNA - zatrudnię, 2188-030

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych do tynków maszynowych, 0-602-105-979, 0-602-473-355, (086) 2198-501

ZATRUDNIĘ OPERATORA „Ostrówka”, kierowcę samochodów ciężarowych, tel. 216-51-71, 0-603-069-333

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA zatrudni ambitne osoby na sezon i na stałe, 0-692-374-936

NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

KURS NA przewoźników, (086) 218-82-23

WŁOSKI dla wyjeżdżających od 5 maja, 216-64-72

STUDIUM INFORMATYCZNE, Łomża, NOT, 216-64-72

MATEMATYKA, 0-694-605-840

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM OWCZARKI niemieckie, bernardyny, 0-602-528-331

LABRATORY, (086) 215-75-78, 0-504-074-953

INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

USA WYJAZDY, 0-504-862-196

NOWO OTWARTY SKLEP. Wszystko za 4,50 zł, ul. Mickiewicza 73, obok Leader Price.

UBEZPIECZENIE DLA osób wyjeżdżających, pracujących za granicą, 218-72-10, 0-506-38-31-43

ZESPÓŁ MUZYCZNY, (086) 271-85-97.

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, 0502-038-944.

MIEJSCE na reklamę 8x1,5m Woj. Polskiego przy Agrobiznesie, 473-05-60

BRYCZKA DO ŚLUBU, 279-10-21

KOMUNIE, CHRZCINY, stypy pogrzebowe, wesela - organizujemy profesjonalnie, (086) 219-88-46, 0-602-377-311

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (086) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 1849

„INSTAL-BUD”

Łomża, ul. Piłsudskiego 115, tel. 473-77-69

WIOSENNA PROMOCJA

Atmos, Viessman, De Dietrich oraz piece węglowe

Ponadto:

grzejniki: stalowe, aluminiowe, miedziane

Artykuły hydrauliczne, pokrycia dachowe

Kominki francuskie

FACHOWE PORADY I WYKONAWSTWO

fak. 2065

Polsko-brytyjska

firma usług finansowych

nawiąże współpracę

z przedsiębiorczymi osobami z minimum średnim wykształceniem

Spotkanie informacyjne
06.05. o godz. 18.00

Łomża, ul. Wyszyńskiego 2/11

fak. 2312

WYSTROJE OGRODÓW

- drzewa i krzewy ozdobne
- altany i meble ogrodowe
- zakładanie ogrodów

Łomża

Al. Legionów 141D
tel. 0607-276-405

Zambrów

ul. Ostrowska
tel. (086) 475-10-01, 0603-718-861

fak/kn

UNITECHNIK

KOMPUTERY

AUTORYZOWANY PARTNER

ŁOMŻA

ul. Stary Rynek 10
tel./fax 086-216-78-39
www.unitechnik.pl
unitechnik@lomza.com



ZAMBRÓW

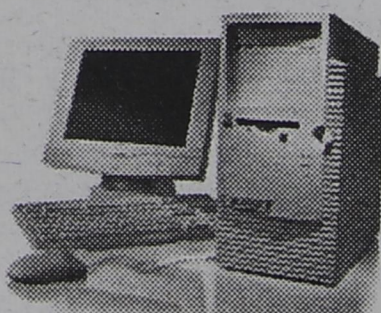
ul. Woj. Polskiego 11
tel. 086-271-15-86

PROMOCJA WIOSENNA !

Komputery ADAX dla biznesu
Komputery ADAX dla domu

„ADAX SIĘGNIJ
W PRZYSZŁOŚĆ”

www.adax.pl



REKLAMA

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 1858

MAREXIM

PHU MAREK MACKIEWICZ

ŁOMŻA

Al. Piłsudskiego
40

tel. 086-218-04-44

DOBRY, TANI WĘGIEL

Gruby — 380 zł
Kostka — 370 zł
Orzech — 355 zł

Zapraszamy do skorzystania z promocji
Bardzo korzystne upusty hurtowe

f. 2325

- Pokrycia dachowe:

Blacha dachówkowa

Blacha trapezowa

Blacha płaska

- Systemy rynnowe

- Folie dachowe

- Okna -PCV, ALU

- Okna dachowe

- System elewacyjny - marmoroc

KOLBIS

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56
tel. kom. 0-501-555-725

f. 1837



My klientów
rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.

0800-400-400

218-10-26

96-21



FAK/K-MC

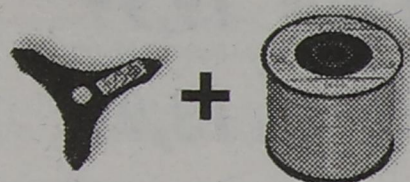
KONTAKTY



PROMOCJA

Do wybranych modeli
kos spalinowych
żyłka i nóż tnący

GRATIS



kosy spalinowe
649,-
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Berlinga 31, tel. 853 68 04; Czyżew - Nurska 13
(pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo -
Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska
Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa 1,
tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40;
Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka -
Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28,
tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1,
tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

fak. 2171

MAZUREK

18-400 Łomża
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21
tel. (086) 218-15-03
0-504-215-701
0-504-215-718

- PRZEWOZY AUTOKAROWE: — kraj — zagranica
- SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE
- AGENCJA TURYSTYCZNA
- PRZEWÓZ OSÓB: Polska – Niemcy, Niemcy – Polska
- WYNAJEM BUSÓW

fak/k-mc

ORYGINALNE SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE

Blacha dachówkowa
20,89 brutto m² *

KAMI PLEGEL ROOF®

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

INSTAL-BUD

Łomża, Al. Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 473-77-69

* do wyczerpania zapasów

fak. 2063



Zakład Mięsny „Mościbrody” Sp. z o.o.
tel. (025)641-71-86, tel./fax (025)641-72-33

Wielka Wiosenna Promocja !!!
Tylko przez kilka dni super niskie ceny

Szynka gotowana 13,50 Szynka rodzinna 13,50 Kurczak pieczony 12,99 Szynka tyrolska 7,30

SUPER NISKA CENA!

kiełbasa ogniskowa 5,40 salcesonik firmowy 4,60
pasztet turystyczny 4,65 mortadela 4,98
kaszanika gryczana 3,50 rolada podlaska 6,80

DOBRE, ŚWIEŻE MIĘSO – tylko teraz super cena

szynka b/k 10,99 II wieprzowa 4,59

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Łomża, Al. Legionów 2 c
ul. Kazańska 6

Zambrów, ul.Świętokrzyska 1
ul. Grunwaldzka 4 d

fak. 2467

SKŁAD BUDOWLANY

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

AGRO-HANDEL

18-500 KOLNO

ul. Woj. Polskiego 50

tel. 278 26 10

Materiały budowlane
Izolacje budowlane
Pokrycia dachowe
Orynnowanie

fak. 2426

www.domel.biz

DOMEL



PRODUCENT OKIEN BEZOŁOWIOWYCH
ŁOMŻA AL. PIŁSUDSKIEGO 70 TEL. 086/ 215 66 81

Zatrudni
Pracownika do produkcji
okien nietypowych PVC

Wymagania:

- doświadczenie przy produkcji okien PCV
- kilkuletni staż pracy na ww. stanowisku
- wykształcenie min. średnie
- samodzielność i zaangażowanie

oferujemy:

- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

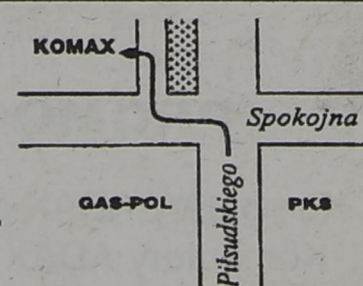
Prosimy o składanie CV i listu motywacyjnego na
poniższy adres DOMEL Sp. z o. o. 18 - 400 ŁOMŻA
UL. PIŁSUDSKIEGO 70 lub kontakt tel. 086/ 215 66 81

fak/kn

HURTOWNIA
„KOMAX”
ŚWIAT GLAZURY

OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
- ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach
- OFERTA SPECJALNA:
- największy wybór tanich płytek do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256

fak. 1844



KONTAKTY

Łomża
ul. Zawadzka 4
tel. (86) 216 74 01 wew. 322

POŻYCZKA PO PROSTU

Wiosną hulaj dusza!

- Z pożyczką „Po Prostu”,
swoje wiosenne plany
możesz realizować
łatwo i szybko!
- rozpatrzenie wniosku
do 48 godzin,
 - wypłata środków już
w dniu podpisania
umowy,
 - oprocentowanie
od 5,59%,
 - minimalna kwota
pożyczki: 1 000 zł.

**Konkurs
Zobacz Luwr!**

BANK BPH  BANK PBK 

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

TV Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie:

- Jak będzie województwo podlaskie w UE?
odpowiada Marek Strzaliński
- przebudowa układu komunikacyjnego
przy nowej siedzibie sądu w Łomży

Magazyn Policyjny:

- Policjanci z Łomży: Lech Borowski,
Andrzej Wróblewski, Wojciech Sakowski,
Krzysztof Mikucki, Marek Burczyk,
bohaterowie naszych czasów

Kultura:

- 600 prac - "Barwy ziemi" - finał konkursu
plastycznego w ROK w Łomży

zapraszamy

BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

HURTOWNIA GLAZURA KRÓLEWSKA

Duży zakup premiowany wczasami!
Zapraszamy

Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)
tel.(086)218-05-86

O FERUJEMY:

- glazurę, terakotę krajową i importowaną
- gresy, klinkier, panele
- listwy miedziane, aluminium, PCV
- kleje polskie, importowane (od 13 zł)
- TANIĄ GLAZURĘ i GRESY od 13,50 zł
- DOWÓZ GRATIS — RATY — UPUSTY
- realizujemy zamówienia indywidualne

www.seat.pl infolinia: 8-801 666 999



Gdy kierujesz się pasją, nie tolerujesz kompromisów. Chcesz mieć samochód, który spełnia wszystkie wymagania, dokładnie takie, na jakie zasługujesz. Dynamiczny, a do tego oszczędny, z bogatym wyposażeniem. I proszę, oto jest: nowy, specjalny model SEAT-a Toledo Super TDI. Błyskawiczne przyspieszenie, moc 90 lub 110 KM, bogate wyposażenie z ABS, 4 poduszkami powietrznymi, elektrycznymi szybami przednimi, klimatyzacją, centralnym zamkiem, radiem i wieloma innymi elementami w standardzie. Do tego niezwykle oszczędność silnika, spalającego średnio zaledwie 5 l/100 km* i korzystna cena: 62 990 zł. Z niczego nie rezygnuj. SEAT Toledo Super TDI jest właśnie dla kierowców, którzy nie znoszą kompromisów.

moc
BEZ KOMPROMISÓW
tylko w limitowanej serii



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h



SEAT
auto emocji

ŁOMŻA

Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33

REKLAMA

HURTOWNIA MIĘSNO-WĘDLINIARSKA



poleca:

- codziennie świeże mięso wieprzowe i drobiowe
- wędliny w pełnym asortymencie
- szeroką gamę produktów spożywczych

Dbamy o dobrą jakość i niską cenę produktów
Nasi klienci mogą liczyć na profesjonalną i życzliwą obsługę

Zapraszamy na zakupy do hurtowni CMW

od poniedziałku do piątku 4.00–18.00

w sobotę 4.00–14.00

Łomża, ul. Poznańska 36B

TO SIĘ OPŁACI!

Zamówienia realizowane

również przez telefon: (0 86) 216-97-27, 216-97-28

f. 2037

Stalowy system orywnowania Plannja Siba

Co stal, to stal...

Nowoczesne technologie walcowania
blach stalowych oraz doskonałe metody
zabezpieczania powierzchni pozwalają
wytwarzać systemy odprowadzania
wody deszczowej, które nie poddają się korozji
i nie pękają przez całe dziesięciolecia.
Nowoczesne rynny stalowe
to produkt i trwały, i estetyczny zarazem.

DOMAX

Łomża
Białystok

Al. Legionów 120, tel. (86) 219 90 40
ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8,
tel. (85) 653 89 90
e-mail: biuro@dachydomax.pl

Nawiążemy współpracę z firmami.



REKLAMA



OKNA



- PVC Plustec - niemieckie bezołowiowe
- PVC Spectus - 4 komorowe z szarą uszczelką
- Konstrukcje aluminiowe
- Parapety zew., wew.



**Najchętniej
Kupowane!**



Posezonowa wyprzedaż okien do 40% taniej!

SKŁAD FABRYCZNY

Łomża Al.Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Łomża Al.Legionów 42 tel.086/ 218 93 63

Kolno ul. Sobieskiego 4 tel.086/ 278 40 20

Wysokie Maz. ul.Mystkowska 1 tel.086/ 275 00 89

Siemiatycze ul.Grodzińska 2 tel.085/ 655 53 59

Stawiski Pl.Wolności 12 tel.086/ 474 30 81

Szczuczyn Pl.1000-lecia 12 tel.086/ 272 58 35

Zambrów ul.Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

**POMIAR
WYCENA
TRANSPORT**

GRATIS

Serdecznie Zapraszamy

**50 - lecie Zakładu fotograficznego
FOTO PIOTROWSCY**



Już od 15 Maja Nowa usługa !!!

PLENER

na zdjęcia ślubne, komunijne i inne.

Obróbka - maszyna cyfrowa Frontier 350

Zambrów Plac Sikorskiego 12 tel. (86) 271 33 72, 604 125 859
 Al. Wojska Polskiego 6 tel. (86) 271 20 80

wyposażony w

- kaskady wodne
- altany
- kolorową fontannę
- kącik grecki



REKLAMA



WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNA imienia Aleksandra Gieysztora w Pułtusk

“Najlepsza niepaństwowa uczelnia uniwersytecka”
 w rankingach “Perspektyw” i “Rzeczpospolitej” w latach 2000, 2001, 2002 i 2003

*W rankingach Tygodnika “Wprost” WSH określana jest jako
 “najlepsza niepaństwowa szkoła wyższa w kategorii szkół
 niebiznesowych” oraz “uczelnia klasy międzynarodowej”*

Kierunki Studiów

Administracja ■ Filologia Polska
 Historia

Pedagogika ■ Politologia

*uprawnienia do nadawania stopnia naukowego
 doktora nauk humanistycznych*

*studia licencjackie, magisterskie, dwuletnie magisterskie
 uzupełniające i podyplomowe*

Informacje i zapisy:

Biuro Rektora, ul. Daszyńskiego 17, 06-100 Pułtusk
 tel./fax (023) 692 50 82, 692 16 87, 692 53 98
 e-mail: rektorat@wsh.edu.pl www.wsh.edu.pl

Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.wsh.edu.pl

